



Dlaczego tak bardzo zdrożały jabłka?

Odpowiedzi jest kilka. str. 11

Fryzjerzy wracają po dwóch miesiącach

Co się u nich zmieni? str. 10

Szaleńczy pościg

za białym Audi. str. 2

CZWARTEK 14 maja 2020 | NR 20 (1402) | Rok XXX | ISSN 1231-479x



Historia i terażniejszość | Nasz jubileusz Jesteśmy wdzięczni

W poniedziałek minęło 30 lat od dnia, kiedy wydaliśmy pierwszy numer Nowego Łowiczanie. Skromnie świętując w dobie epidemii ten jubileusz, chcemy przede wszystkim dziękować Wam, drodzy Czytelnicy, za uważną lekturę, uwagi, wskazywanie problemów, dyskusje nad tekstami i za to, że nasz tygodnik kupujecie.

To był piątek, 11 maja 1990 – a nie czwartek, w który to dzień obecnie ukazuje się Nowy Łowiczanie. Gazeta nie miała 32 stron A3 jak ma najczęściej obecnie, lecz 4 małe stroniczki formatu A4. Była pomysłem osób skupionych wokół Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Łowiczu, a chyba najbardziej jego przewod-

niczącego, prof. Wiesława Jana Wysockiego. Pierwszym redaktorem naczelnym był ś.p. dr Zdzisław Mazurkiewicz, chirurg z łowickiego szpitala. My braliśmy na siebie pisanie tekstów i ich złożenie – w najbardziej prosty, prymitywny wręcz sposób – z użyciem maszyny do pisania, którą za własne pieniądze kupiliśmy. **str. 14**

Łowicz | Koniec epoki w ŁSM, ale wielkich zmian nie należy się spodziewać

Mariusz Siewiera wchodzi do spółdzielni

Czy to fala zmian, czy przekazanie pałeczki? Raczej to drugie: gdy 30 czerwca na emeryturę odejdzie długoletni prezes Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej Armand Ruta, od miesiąca będzie już tam pracował Mariusz Siewiera, były wiceburmistrz Łowicza. Na razie na stanowisku głównego księgowego. Czy na tym się skończy?

WOJCIECH WALIGÓRSKI

wojciech.waligorski@lowiczanie.info

Rada Nadzorcza ogłosiła konkurs na stanowisko prezesa zarządu Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Ma on związek z podjęciem decyzji o zakończeniu pracy zawodowej przez dotychczasowego prezesa Armanda Rutę. Prezes złożył wypowiedzenie w marcu, zakończy pracę 30 czerwca. Trudno się tej decyzji dziwić: prawa emerytalne nabył już dawno, w ŁSM pracował od połowy lat 70. ubiegłego wieku, nam powiedział, że doliczył się 44,5 roku pracy w tej spółdzielni. Od 1983 roku był członkiem jej zarządu, a od 1992 – nieprzerwanie do dziś, jej prezesem.

Kto powinien wybierać

Nowego prezesa powinna wybrać nowa Rada Nadzorcza ŁSM,

jako że starej 23 czerwca kończy się druga 3-letnia kadencja. Sęk w tym, że wyboru Rady dokonuje Walne Zebranie członków, a zwołanie tegoż może być dopiero 6 tygodni po zakończeniu stanu epidemii. Końca epidemii nie wiadać, stąd po 23 czerwca Rady albo nie będzie, albo jej umocowanie prawne będzie wątpliwe. Prezes twierdzi, że radca prawny spółdzielni ocenił, iż po tej dacie RN w dotychczasowym składzie nie powinna pracować, z kolei Zwią-



Będą przesłuchania, chcemy rozmawiać twarzą w twarz, daje nam to możliwość oceny.

Jan Kowara



Armand Ruta



Mariusz Siewiera

zek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych skłania się ku temu, że powinna dalej pełnić swe obowiązki – ale nie jest to stwierdzenie kategoryczne.

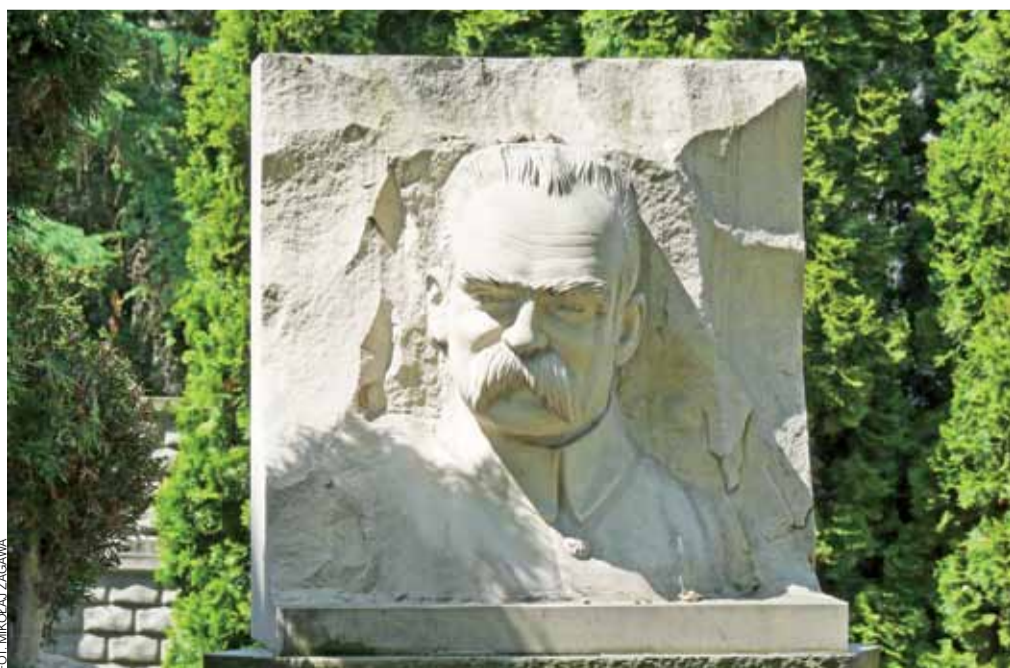
Dlatego – twierdzi Armand Ruta – wyboru prezesa na jego miejsce winna dokonać jeszcze stara RN i to przed wspomnianym 23 czerwca, bo wybór po tej dacie mógłby być kwestionowany. Ma to więc nastąpić w ostatnich dniach maja lub na początku czerwca. Oferty są przyjmowane do 29 maja. Rada odwoła też Rutę z funkcji prezesa z datą 30 czerwca – by mógł być na czas na wyrejestrowanie go z Krajowego Rejestru Sądowego.

Tę interpretację potwierdza przewodniczący rady Nadzorczej spółdzielni Jan Kowara. – Zgodnie ze statutem Rada powinna trwać do ukonstytuowania się nowej, ale na pewno dokonamy wy-

boru przed końcem naszej kadencji – mówi.

Przewodniczący odnosi się do niektórych komentarzy internetowych, które po naszej informacji o rezygnacji Rutę i konkursie na nowego prezesa sugerowały, że sprawa jest ukartowana i wiadomo, kto nowym prezesem będzie. – Nic z tych rzeczy. Można byłoby nam coś zarzucać, gdyby wszystko odbywało się bez konkursu – twierdzi. Według niego w trakcie dopracowywania są zasady funkcjonowania komisji konkursowej, na pewno tworzyć ją ma więcej niż połowa składu RN.

Komisja podejmie, zdaniem Kowary, decyzję w ciągu 2 tygodni po dacie składania ofert w konkursie. – Będą przesłuchania, chcemy rozmawiać twarzą w twarz, daje nam to możliwość oceny – mówi. **str. 5**



Łowicz Śladami Marszałka w 85 rocznicę śmierci

We wtorek 12 maja minęła 85 rocznica śmierci Józefa Piłsudskiego.

Na ulicach naszego miasta jest całkiem sporo miejsc upamiętniających jego postać. Tu jedno nieformalne: idąc ul. Mostową natrafimy na piękne popiersie Marszałka eksponowane w warsztacie kamieniarskim Jerzego Michałaka. mz

Łowicz Jak długo kaloryfery będą ciepłe?

Kaloryfery w blokach Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej wciąż są jeszcze ciepłe – niektórzy się z tego cieszą, zaś pytają, jaki ma to sens.

Prezes ŁSM Armand Ruta powiedział nam, że na najbliższe dni są prognozowane niskie temperatury, dlatego zakłada, że c.o. nie zostanie wyłączone do weekendu. Dodaje, że w związku z epidemią koronawirusa szkoły pozostają zamknięte, a dzieci spędzają więcej czasu w domach. – Jeśli pogoda ulegnie poprawie, to nie wykluczone, że wyłączymy ogrzewanie w piątek – słyszymy. W ubiegłym roku sezon grzewczy zakończył się 17 maja. aa

Z ostatniej chwili

Szpital w Łowiczu Podejrzenie koronawirusa u pielęgniarki

W chwili zamykania tego numeru NŁ dowiedzieliśmy się, że szpital w Łowiczu wstrzymuje na 48 godzin przyjęcia na oddziały: chirurgiczny, intensywnej terapii, ginekologiczno-położniczo-neonatalogiczny oraz na blok operacyjny.

Powodem jest podejrzenie koronawirusa u jednej z pielęgniarek z Oddziału Intensywnej Terapii. Informacje na bieżąco dotyczące tej sytuacji znajdziecie Państwo na naszym portalu **Lowiczanie.info**

Bezpieczeństwo



NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI

OD 8.30 DO 15.30

Telefon redakcyjny **535 455 339**

e-mail: mikolaj.zagawa@lowiczanie.info

MIKOŁAJ ZAGAWA

Łowicz – Nieborów | Złodziej paliwa zatrzymany

Szaleńczy pościg za białym Audi

Wiele osób było we wtorek, 12 maja około godz. 16.00, świadkami pościgu za białym Audi, które w brawurowej jeździe uciekało przed policyjnymi radiowozami.

Niebezpieczna jazda w wykonaniu sprawcy kradzieży paliwa szybko przeniosła się z ulic Łowicza na podmiejskie miejscowości.

W końcu kierowcę udało się zatrzymać na dawnej „siedemdziesiątce” w Nieborowie.

– Dyżurny łowickiej policji otrzymał zgłoszenie o kradzieży paliwa na jednej z miejscowych stacji paliw. Z ustaleń wynikało, że kierujący Audi zatankował paliwo za kilkaset złotych i nie płacąc odjechał – informuje nas rzecznik policji w Łowiczu kom. Urszula Szymczak. Dyżurny policji przekazał informację podległym patrolom, które zaczęły penetrować pobliski teren. Po pewnym czasie policjanci jednego z radiowozów namierzali auto.

Kierowca zignorował sygnały świetlnodźwiękowe, przy użyciu których mundurowi chcieli go zatrzymać w rejonie ulicy 3 Maja

i rozpoczął szaleńczą ucieczkę. O policyjnym pościgu za samochodem informowali nas na bieżąco czytelnicy, którzy najpierw widzieli uciekające Audi na ulicach Łowicza, zaś później także m.in. w Zielkowicach, Parmie, Placencji i Bobrownikach. Niektórzy mówili, że samochód był ścigany aż przez 4 radiowozy.

Świadkowie pościgu byli przerażeni brawurą i bezmyślnością, jaką wykazał się kierowca, który nie bacząc na nic, pędził w środku dnia ulicami Łowicza z prędkością nawet 100 km/h, wjeżdżając nawet na chodniki. Wiele osób uważa, że można mówić o dużym



Białe Audi udało się zatrzymać dopiero w Nieborowie, po tym jak wjechało do rowu.

szczęściu, że w wyniku tej szaleńczej jazdy nie ucierpiał żaden uczestnik ruchu.

Mężczyznę udało się zatrzymać dopiero w Nieborowie, po tym jak wjechał samochodem do rowu. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że w samochodzie kierowcy znajdowało się kilka tablic rejestracyjnych i bańki z benzyną, co może świadczyć, że prowadził przestępczy proceder na szerszą skalę.

W środę, gdy zamykaliśmy ten numer NL, policja informowała nas, że trwa analiza zebranego materiału dowodowego pod kątem przedstawienia mężczyźnie zarzutów. – Podejrzewaliśmy o kradzież paliwa okazał się 46-letni łodzianin. Był trzeźwy. Mężczyzna został zatrzymany do dyspozycji prokuratury – informuje nas rzecznik policji w Łowiczu.

Pracownik stacji był w szoku

Właściciel stacji Orlen przy ul. Poznańskiej Jacek Haczykowski powiedział nam, że skradziono paliwo o wartości niespełna 300 zł, jednak szczegółów sprawy nie zna, ponieważ nie widział się jeszcze ze swoim pracownikiem, który miał wtedy zmianę. Na nasze pytanie, czy na jego stacji dochodziło do podobnych sytuacji, odpowiada, że niestety, ale się one zdarzają.

Nam udało się skontaktować z panem Łukaszem, pracownikiem stacji, który był wtedy w pracy. Opowiedział nam, że przed godziną 16.00 podjechał na stację Audi koloru białego. Kierowca zajął miejsce przy dyspozytorze, który jest najbardziej oddalony od sklepu i jednocześnie położony najbliżej drogi. Następ-

nie przystąpił do tankowania diesla. Ze sklepu był jednak słabo widoczny, dlatego trudno stwierdzić, czy wlewał paliwo tylko do baku samochodu czy też do baniek, które – jak się później okazało – miał w swoim bagażniku.

– Gdy licznik tankowania przekroczył 200 zł, nie zdziwiło mnie to, bo widziałem, że kierowca przyjechał samochodem dobrej marki – relacjonuje nam pracownik.

Po zatankowaniu oleju napędowego za 300 zł, kierowca wsiadł do samochodu i bardzo powoli ruszył. Pracownik stacji jeszcze przez chwilę myślał, że podjedzie bliżej sklepu i przyjdzie zapłacić.



Kierowca, nie bacząc na nic, pędził w środku dnia ulicami Łowicza z prędkością nawet 100 km/h, wjeżdżając nawet na chodniki. Można mówić o dużym szczęściu, że w wyniku tej szaleńczej jazdy nie ucierpiał żaden uczestnik ruchu.

Relacjonuje, że niektórzy klienci tak robią, gdy chcą wejść jeszcze do sklepu np. po hot-doga. W tym przypadku stało się inaczej, bo kierowca odjechał.

– Byłem w szoku – przyznaje pan Łukasz. Przeszła mu przez głowę jeszcze myśl, że być może kierowca dokonał płatności przy użyciu kodu QR przy dyspozytorze, jednak nic na to nie wskazywało. – Nie chciało mi się wierzyć w to, że ktoś przyjechał takim samochodem na stację i połączył się na kradzież paliwa – mówi nam pracownik stacji. Udało mu się jeszcze zapamiętać początek rejestracji samochodu i na tej podstawie powiadomił o kradzieży policję.

Pan Łukasz powiedział nam, że pracuje na stacji od roku i nigdy na jego zmianie nie doszło do podobnej sytuacji. O kradzieżach paliw słyszał tylko od kolegów, ale zwykle osoby, które się tego dopuszczały przyjeżdżały dużo gorszymi samochodami i w porze nocnej, a nie jak w tym przypadku: w środku dnia. **aa**



Policyjne oględziny samochodu przez techników kryminalistyki.

Łowicz | Zakład Karny

Ecstasy w długopisach

Wydawać by się mogło, że przy zawieszeniu wizyt u osadzonych (z powodu epidemii), ich rodziny nie mają już żadnych możliwości, by przemyścić dla nich na teren zakładu nielegalne substancje. Ktoś jednak spróbował...

6 maja przed południem wychowawca działu terapeutycznego udaremniał – co by nie powiedzieć całkiem pomysłową – próbę przekazania proszku ecstasy jednemu z osadzonych, przechodzącemu terapię na tym oddziale. Otrzymał on przesyłkę pocztową, w której znajdowały się m.in. długopisy, papier, materiały plastyczne. Więzień utrzymywał, że przedmioty te potrzebne mu są do pracy twórczej. We wkładach dwóch długopisów wychowawca znalazł podejrzany proszek. Po wykonaniu testu, okazało się, że było to ecstasy, zawartość ważyła 0,88 grama.

Substancję zabezpieczono i przekazano funkcjonariuszom

policji, którzy zajmą się ustaleniem rzeczywistego sprawcy tego procederu. Dyrektor łowickiej jednostki penitencjarnej wszczął czynności wyjaśniające. Po ustaleniu sprawcy lub sprawców przemytu, usłyszą oni zarzut posiadania środków odurzających, jak i zarzut dostarczenia ich na teren więzienia. Przystępstwo to jest zagrożone karą do trzech lat pozbawienia wolności.

To już kolejne w ostatnim czasie udaremnienie przez funkcjonariuszy Służby Więziennej z Łowicza próby dostarczenia na teren zakładu niedozwolonej substancji. Wśród osób próbujących wnieść narkotyki na teren więzienia były między innymi matki osadzonych,



Pomysłowość przestępców zdaje się nie mieć granic, dlatego wychowawcy i strażnicy więzienni muszą być czujni na każdym kroku – tak jak to było w tym przypadku.

które narkotyki chciały przenieść w bieliznie czy w kuli ortopedycznej. Ostatnio była też nieudana próba przetrzymania narkotyków przez mur więzienia.

– Funkcjonariusze ZK w Łowiczu są systematycznie szkoleni z zakresu przeciwdziałania przetrzymania na teren jednostki przedmiotów i substancji niedozwo-

lonych – informuje por. Robert Stępniewski, oficer prasowy jednostki. – Dostarczenie środków odurzających w formie przesyłki listownej na teren łowickiej jednostki jest wyrazem pewnej desperacji ze strony przestępców, ze względu na brak innej możliwości wniesienia nielegalnych substancji do więzienia. **tm**

Łowicz | Sobotnie zderzenie

Kolizja przy Księżackiej

Do zderzenia dwóch samochodów osobowych doszło w minioną sobotę, 9 maja, ok. godziny 9.20 przy skrzyżowaniu ulic Księżackiej i Wygody w Łowiczu. Mimo, że zdarzenie wyglądało dość poważnie, obyło się bez osób poszkodowanych.

Odpowiedzialna za spowodowanie kolizji okazała się kierująca Volkswagenem, 46-letnia mieszkanka powiatu łowickiego, która jadąc ul. Wygoda nie ustąpiła pierwszeństwa nadjeżdżającemu od strony ul. Jana Pawła II

Mitsubishi, kierowanemu przez 42-letniego mężczyznę, mieszkańca Łowicza. Siła uderzenia była dość duża, dlatego jeden z samochodów uderzył w pobliski budynek. Tuż po zdarzeniu, za pośrednictwem naszej strony internetowej informowaliśmy o jednej osobie poszkodowanej, jednak jej obrażenia okazały się powierzchowne, dlatego ostatecznie całość zakwalifikowano na kolizję. Kierowcy byli trzeźwi. Sprawczyńnię ukarano mandatem. **aw**

Gmina Łyszkowice | Pożar w Czatolinie

Spłonęły 3 ha posycia leśnego

Pracowitą okazała się dla strażaków minioną niedzielą 10 maja. Tego dnia kilkakrotnie wyjeżdżali oni do pożarów suchych traw, nieużytków i poszyc leśnych na terenie powiatu łowickiego.

Działania gaśnicze prowadzono m.in. w Czatolinie, gdzie plonąca posycie leśne. Ogień objął swym zasięgiem prawie 3 hektary. Wiele wskazuje na to, że jego źródłem było zerwanie linii energetycznej.

Zagrożenie udało się opanować, dzięki działaniom prowadzonym na miejscu przez cztery zastępy straży pożarnej.

Interwencje w związku z podobnymi zdarzeniami, jednak o mniejszym zasięgu prowadzono w niedzielę również na osiedlu Tkaczew w Łowiczu, gdzie spłonęło ok. 30 mkw. suchej trawy oraz w Otolicach. W tym przypadku spaleni uległo 10 mkw. trawy. **aw**

Inicjatywa starosty | Jak pracuje pierwszy zespół wymazowy

Ponad 400 pobranych próbek, 15 było pozytywnych

Od początku kwietnia na terenie powiatu łowickiego działa tzw. zespół wymazowy, którego celem jest pobieranie próbek do badań pod kątem SARS-CoV-2 od osób, którym kończy się kwarantanna. Pracuje w nim radny miejski. Nam opowiadał na czym polega jego praca.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Badane są osoby, które zostały na nią skierowane decyzją Sanepidu, ponieważ miały bezpośredni kontakt z osobą zarażoną koronawirusem lub osoby, które musiały przejść kwarantannę po przekroczeniu granicy Polski.

Inicjatorem powołania takiego zespołu, który podlegać będzie łowickiemu starostwu oraz Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, był starosta Marcin Kosior. Co warto podkreślić – był to pierwszy tego typu – czyli samorządowy – zespół w Polsce. Wcześniej zajmowało się tym tylko ratownictwo medyczne. Na terenie województwa łódzkiego – Wojewódzka Stacja Ratownictwa Medycznego w Łodzi, która do tego celu wyznaczyła 5 pojazdów.

Wydaje się, że było to za mało jak na tak duży teren, ponieważ często zdarzało się, że nikt nie przyjeżdżał do osób poddanych kwarantannie, aby pobrać wymaz do badania. Tymczasem oni sami, ich rodzina i otoczenie chcieli mieć pewność czy są zdrowi. Jak mówił na ostatniej sesji Rady Powiatu Łowickiego starosta, ta inicjatywa była bardzo potrzebna, ponieważ rodziny osób na kwarantannie miały duży niepokój o to, czy dana osoba na pewno jest zdrowa. Nie zawsze tak było, bo z 400 wykonanych badań 15 było pozytywnych.

Kto za to płaci

Koszt wykonania testu – jest to test genetyczny, który wykrywa RNA wirusa – wynosi obecnie około 600 zł, początkowo było nawet 1.000 zł. Płaci za to NFZ. Badania zleca Sanepid i on również odpowiada za przekazywanie pacjentom wyników badań.

Starostwo ze swoich pieniędzy przeznaczonych na zarządzanie kryzysowe postanowiło pokryć koszty pracy zespołu pobierającego wymazy. Udostępniło do tego celu samochód, zapewniło do niego paliwo, znalazło ratownika medycznego, który ma uprawnienia, aby pobierać próbki oraz kierow-

cę, zaopatrzyło te osoby w atestowane środki ochrony osobistej.

Koszty tego przedsięwzięcia nie zostały jeszcze policzone. W chwili obecnej można przypuszczać, że najdroższe jest zabezpieczenie ratownika (obecnie zespół jeździ VW Transporterem, w którym kierowca i ratownik są oddzieleni szczelną przegrodą, dzięki czemu kierowca nie musi być tak „uzbrojony” jak ratownik, bo nie mają styczności ze sobą). Ratownik ma atestowaną maseczkę, przyłbicę, kombinezon, fartuch barierowy i rękawiczki nitrylowe.

Jak nam powiedział Tomasz Kurczak, zajmujący się zarządzaniem kryzysowym w starostwie, jeden atestowany kombinezon to koszt nawet 300 zł (obecnie ceny nieco spadły, kolejne partie będą nieco tańsze), a opakowanie rękawiczek nitrylowych w rozmiarze XL – a takie są potrzebne – kosztuje 90 zł za 100 sztuk, czyli 50 par.

Starostwo zapłaciło też część kosztów pobierania próbek, które wynoszą zwykle 150 zł/próbki, przy czym były dwa wyjątki, gdy koszt ten był mniejszy. W finansowaniu zespołu włączyło się miasto Łowicz i gminy powiatu łowickiego z wyjątkiem gminy Łyszkowice – za pobieranie próbek na jej terenie nadal płaci starostwo.

W sumie do 11 maja łącznie zespół pobrał 400 próbek, z czego powiat sfinansował pobranie 280 próbek, pozostałe samorządy – 120. Łącznie koszt ich pobrania wyniósł 52.350 zł, z czego powiat zapłacił 34.350 zł, a miasto i gminy 18.000 zł.

Na terenie Łowicza pobrano 52 próbki, w gminie Bielawy – 9, w gminie Chańno – 14, w gminie Domaniewice – 4, w gminie Kierozia – 5, w gminie Kocierzew Półd. – 9, w gminie Łowicz – 11, w gminie Nieborów – 8, w gminie Zduny – 23.

Koszt pobrania jednej próbki to wspomniane 150 zł, wyjątkiem była akcja badania pracowników DPS Borówek, gdzie pobrano wymazy od 83 osób i stawka została ustalona na 60 zł oraz MOS w Kiernozi, gdzie pobrano próbki tylko od 2 osób, ale również po 60 zł.

Jakub Wolski: Chciałem pomóc

W skład naszego zespołu wchodzi Sławomir Pawlik – ratownik medyczny z Brzeziny oraz radny miejski z Łowicza Jakub Wolski – który jest kierowcą, zajmuje się też dokumentacją. Jeżdżą żółtym VW Transporterem Powiatowego Zarządu Dróg i Transportu, który kiedyś był własnością DPS w Borówku. Wcześniej jeździli VW Caddy.



Jakub Wolski tylko w przyłbicy i Sławomir Pawlik – w pełnym zabezpieczeniu przed wyruszeniem w teren w celu pobierania próbek.

Jakub Wolski powiedział nam, że zgłosił się do pracy przy pobieraniu wymazów dlatego, że chciał pomóc. Akurat spotkał się w innej sprawie z Marcinem Kosiorkiem w momencie, gdy organizowany był zespół. Starosta szukał kierowcy i nie było chętnego. Nawet wicestarosta Piotr Malczyk deklarował chęć podjęcia się tego zadania, co uzasadniał tym, że mógłby też pobierać próbki, ponieważ jest ratownikiem medycznym. Starosta miał się na to nie zgodzić, obawiając się, że wicestarosta będzie wyłączony z pracy w urzędzie. I miał dużo racji, bo pobieranie próbek okazało się bardzo czasochłonne. Jakub Wolski zastanawia się jak długo będzie mógł być w to zaangażowany, bo musi się też wywiązać z obowiązków zawodowych i chce mieć czas dla rodziny – a z tym jest problem.

Praca jest trudna i monotonna. Zespół pracuje niemal codziennie, czasami wyjeżdża w teren o godz. 10, a wraca do Łowicza o 22, pokonując od 250 do 400 km. Jego zadaniem jest pojechanie do osób wskazanych przez Sanepid i pobranie od nich próbki do badań. Potem trzeba jechać do Łodzi na bazę WSRM przy ul. Wareckiej, aby odkażać samochód i jego załogę oraz pojemnik – lodówkę z próbkami do badania.

Czasami uda się wykonać te czynności w 40 minut, ale są takie dni, gdy przed nimi czeka na odkażenie 5 karetek i na swoją kolej muszą czekać nawet 2 godziny.

Kolejny kurs to droga do laboratorium, których jest kilka, wszystkie wprawdzie znajdują się na terenie Łodzi, ale zespół nigdy nie wie, dokąd zostanie skierowany – i to jest duże utrudnienie, ponieważ każde laboratorium ma inne godziny pracy.

– Wczoraj mieliśmy do pobrania 23 próbki, dzisiaj mamy 17, ale to może się zmienić – mówił nam 12 maja rano Jakub Wolski.



Starosta szukał kierowcy i nie było chętnego. Nawet wicestarosta Piotr Malczyk deklarował chęć podjęcia się tego zadania, co uzasadniał tym, że mógłby też pobierać próbki, ponieważ jest ratownikiem medycznym. Starosta miał się na to nie zgodzić.

Przyznał, że jak tylko zespół powstał, próbek do pobrania było

bardzo dużo, potem zdarzały się dni bez wyjazdów, teraz praktycznie każdego dnia na liście, którą otrzymuje od Sanepidu, jest ponad 20 osób.

Zielkowice 228 – gdzie to jest?

Ważna jest logistyka, ale problemów nie da się uniknąć. Czasami ma problem ze znalezieniem właściwego adresu, ponieważ zdarzają się błędy w adresach osób na kwarantannie spisywanych na granicy, np. przy nazwie miejscowości ma napisany nr 20, a okazuje się, że powinien być nr 70. W osłupienie wprawiły go adresy w Zielkowicach, gdzie pod numerem 228 jest ponad 20 domów oznakowanych od A do X – i w rozmieszczeniu kolejnych liter nie ma żadnej logiki.

Problemy są również przy pobieraniu próbek od Ukraińców, ponieważ nie mają oni numeru PESEL, który potrzebny jest przy



Jakub Wolski w kombinezonie, uniesionej przyłbicy i podwójnych rękawiczkach, próbuje korzystać z telefonu.

robieciu badań. Straż graniczna spisując ich dane przy wjeździe do Polski nie spisuje też daty urodzenia, więc zespół wymazowy – nie bez obaw, czy może to robić – spisuje daty urodzenia, aby mieć pewność komu robione jest badanie.

– Czasem widać, że ludzie czują strach, ale są też tacy, którzy okazują nam życzliwość – mówi nasz rozmówca. Jako przykład podaje sytuację w Mysłakowie, gdzie zawracal na wąskiej drodze i utknął jednym kołem pomiędzy wjazdami do posesji. Szybko znaleźli się ludzie, którzy zaofiarowali pomoc i ciągnikiem wyciągnęli Transportera.

W pierwszym okresie pracy zespołu, gdy jeździł on VW Caddy, kierowca musiał być tam samo zabezpieczony jak ratownik: w atestowanym kombinezonie, który nie przepuszcza powietrza, w maseczce, przyłbicy na głowie i podwójnych rękawiczkach na rękach. Musiał tak wytrzymać nawet 10 godzin, potem przechodził takie samo odkażenie jak ratownik. To było trudne doświadczenie.

Dzięki temu, że obecnie jest oddzielony od pobierającego próbki ratownika, kombinezon i przyłbica nie są już potrzebne. Ma tylko maseczkę i rękawiczki, co jest znacznie wygodniejsze, nie musi wchodzić do komory odkażania.

Ostatnia sprawa to bezpieczeństwo. Obaj członkowie zespołu mają możliwość wykonywania testu pod kątem koronawirusa co 4 dni, z czego korzystają. – Na dziś jestem zdrowy, bo wczoraj miałem robiony test, a jego wynik poznałem dzisiaj – powiedział nam we wtorek, 12 maja, Jakub Wolski. ■

Nie masz ochoty wychodzić z domu?

Każde wydanie Nowego Łowiczaniego możesz czytać na swojej komórce

Tylko za **2,11 zł** na tydzień (przy rocznej subskrypcji)

Sprawdź na www.lowiczanie.info/cyfrowe-wydanie



CZYTAJ JAK CHCESZ, GDZIE CHCESZ I KIEDY CHCESZ...

Aktualności



**Taksówkarze
biednie żyją
w czasie epidemii. str. 9**

Łowicz | Sprawa oczyszczalni Agros Nova

Sąd przyjrzy się uchwale sprzed 15 lat

31 marca do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi wpłynęła skarga ZPOW Agros Nova na uchwałę Rady Miejskiej w Łowiczu z 2005 roku w sprawie miejscowego planu zagospodarowania. Plan ten, w przyjętym wówczas zakresie, wyklucza budowę zakładowej oczyszczalni ścieków na należącym do spółki terenie przy zbiegu ulic Kaliskiej i Powstańców 1863 roku.

**TOMASZ
MATUSIAK**

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Przypomnijmy, że spółka rozpoczęła pod koniec ubiegłego roku starania o uzyskanie pozwoleń, które umożliwią budowę takiej oczyszczalni w tym miejscu, aby uniezależnić się tym samym od konieczności odprowadzania nieczystości do oczyszczalni miejskiej. Burmistrz zablokował postępowanie, odmawiając usta-

lenia środowiskowych uwarunkowań.

Zaskarżenie dotyczy czterech punktów z dwóch paragrafów uchwały sprzed 15 lat, które wprost wykluczają możliwość budowy w tym miejscu oczyszczalni ścieków, a zdaniem spółki i jej prawnika stoją w sprzeczności z przepisami wyższego rzędu, m.in. ustawami o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków.

Przede wszystkim chodzi o to, że samorząd lokalny nie może nakazać odprowadzania ścieków do własnej sieci kanalizacyjnej, zakazując stosowania własnej infrastruktury – zdaniem skarżących to niekonsekwentna i niezasadniona interwencja władztwa planistycznego. W planie ustalono generalną zasadę odprowadzania ścieków kanalizacyjnych z warunkiem realizacji urządzeń podczyszczających, a oczyszczalnia jest urządzeniem kanalizacyjnym.

Nie ma w przepisach prawa szczegółowego rozróżnienia na



Przede wszystkim chodzi o to, że samorząd lokalny nie może nakazać odprowadzania ścieków do własnej infrastruktury, zakazując stosowania własnej infrastruktury.

tw. „oczyszczalnie przydomowe” i przemysłowe, a zatem nie ma podstaw do różnego ich traktowania w planie zagospodarowa-

nia. Spółka podkreśla też, że realizacja oczyszczalni przyczyniłaby się do ochrony wód Bzury, a zatem jej zablokowanie jest niezgodne z dyspozycją prawa wodnego.

Zdaniem autorów pisma nie ma też żadnego racjonalnego uzasadnienia ani potwierdzenia w przepisach prawnych wyższego rzędu umieszczonej w innym obszarze urbanistycznym niż wspomniana działka, określona jako „teren obiektów produkcyjnych, składów i magazynów”.

Spółka podkreśla też swój interes prawny w złożonym zaskarżeniu.

Skarżący wnioskuje do WSA o stwierdzenie nieważności wspomnianych przepisów uchwały.

Na sesji Rady Miejskiej w Łowiczu 29 kwietnia radni upo-

ważnili burmistrza do wysłania do WSA odpowiedzi w tej sprawie, która zostanie włączona do jej dokumentacji jako stanowisko władz miasta. Przewodniczący rady Jacek Wiśniewski wyjaśniał, że głosowanie ma charakter formalny, a w tym przypadku rolę rady nie było ocenianie czy skarga jest zasadna, czy nie.

Burmistrz Krzysztof Kaliński powiedział krótko, że uchwała z 2005 roku jest sformułowana w sposób prawidłowy, co będzie wykazane w odpowiedzi, która jest już przygotowywana przez powołany do tego zespół.

– Nasze argumenty przedstawimy w odpowiedzi, na ten moment jest na to za wcześnie – powiedział nam burmistrz Kaliński przed zamknięciem tego wydania NŁ. ■

Gmina Zduny | Inwestycje

2,5 mln na termomodernizację dwóch szkół

Gmina Zduny otrzymała dofinansowanie 2.193.325,49 zł na termomodernizację budynków dwóch szkół – Szkoły Podstawowej w Nowych Zdunach oraz szkoły w Bąkowie Górnym.

W ramach inwestycji planowane jest, poza ociepleniem ścian budynków, wykonanie modernizacji centralnego ogrzewania i instalacji ciepłej wody użytkowej. Całkowicie koszt inwestycji w obu szkołach

szacowany jest na 3.369.759 zł. Jak nam powiedział wójt Krzysztof Skowroński, w tym roku gmina nie ma pieniędzy na wkład własny, ale planowane jest rozpoczęcie przygotowań do tego, by inwestycję zrealizować w przyszłości. Rozważa takie rozwiązanie, by w tym roku przygotować całą dokumentację, żeby w 2021 r. zrealizować prace w jednej szkole, w 2022 – w drugiej. **mwk**

Łowicz | Gospodarka nieruchomościami

Miasto sprzedaje dwie nieduże działki

Na ostatniej sesji Rada Miejska w Łowiczu dała zielone światło dla zbycia przez miasto dwóch działek. Pierwsza z nich położona jest na Bratkowicach, przy ulicy Tuszewskiej, druga na Kosce, przy ul. Katarzynów.

W przypadku działki na Bratkowicach chodzi o 141 m² przy przepompowni ZUK. Działka ta jest zbyt mała, by zgodnie z planem zagospodarowania dla tego obszaru mogła być samodzielnie zagospodarowana – do tego wymagane jest minimum 150 m². Jedynym możliwym wykorzystaniem jest sprzedaż jej na rzecz poprawy zagospodarowania działki przyległej, o co wniosek składał jej właściciel, czyli przedsiębior-

ca planujący przy Tuszewskiej inwestycję. Plan zagospodarowania dopuszcza w tym miejscu obiekty infrastruktury technicznej (parkingi lub obiekty do oczyszczania ścieków), wysokość budynków do 7 metrów. Zainteresowanie zakupem działki jest, ale o tym, kto ją nabędzie, musi jednak zdecydować postępowanie przetargowe.

Przeznaczona na sprzedaż działka przy ul. Katarzynów ma niespełna 0,3 ha, jest wąska, podłużna, biegnąca na południowy-wschód od ulicy Katarzynów. Plan przewiduje tam zabudowę jednorodzinną z usługami, można wznosić obiekty do dwóch kondygnacji z maksymalną wysokością 12 m.

Obie te działki miasto otrzymało w 1991 roku. **tm**

RZUT OKIEM | OSZCZĘDNIENIE



Jak się chce – to można. Tylko po kosztach robocizny Zakład Utrzymania Miasta przeprowadził w minionych dniach remont chodnika w ul. Kwiatowej w Łowiczu. Starych, przez dziesięciolecia wykoślawionych betonowych płyt chodnikowych nie wymieniano, jedynie zdemontowano, wyrównano grunt pod nimi, oczyszczono i ułożono ponownie. Łuki wzdłuż krawędzi ogrodzeń czy na wjazdach uzupełniono kostką betonową – także z odzysku. **wal**

REKLAMA



CENTRUM

KOSTKI BRUKOWEJ i KAMIENIA OGRODOWEGO

- Kostka brukowa firmy Vestone i Bruk-Bet
- Kamień ozdobny: grysy, otoczaki
- Kruszywa drogowe, piach
- Węgiel kamienny, ekogroszek, EKOBRAN

**DUŻY WYBÓR
ATRAKCYJNE CENY**

POPÓW 157

Łowicz - koniec ul. Chętnońskiego

tel. 722 207 322

Zapraszamy

pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰



Łowicz | Diabeł ukrył się w płatnościach

Czy będą pieniądze dla mieszkańców na gromadzenie deszczówki?

Staramy się rzadko stosować znaki zapytania w tytułach, ale tu inaczej się nie da.

Gdy ratusz w pierwszych tygodniach tego roku umieścił na swej stronie informację, że można składać wnioski o dotację na gromadzenie wód opadowych w przydomowych ogródkach, wydawało się to dobrym pomysłem. Chętnych nie ma zbyt wielu, obecnie nieco ponad 30, to jednak już wystarczająca liczba, by program ruszył. Sęk w tym, że ratusz musi wydobyc od Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska – który program ogłosił i jest dysponentem funduszy – dodatkowe informacje, bo wiele jest niejasności.

Program przewiduje 70% dofinansowania kosztów kwalifikowanych zadania, ale nie więcej jak 5.000 zł na gospodarstwo domowe. Rolą miasta jest podjęcie uchwały o przystąpieniu do programu (bo to samorządy występują o pieniądze dla swych mieszkańców) i opracowanie wniosku, ale w oparciu o dokumentację przedsięwzięcia. Jednak naczelnik

wydziału pozyskiwania środków zewnętrznych w ratuszu Robert Oberman właśnie tu wskazuje problem: kto będzie wykonywał projekt, jeśli tu chodzi o bardzo proste urządzenia, jak po prostu beczki na wodę, a nie duże instalacje, które podlegałyby przepisom prawa budowlanego.

Po drugie WFOŚ chce, by miasto wybrało wykonawcę wszyst-

kich prac w jednym przetargu, a to oznacza zwiększenie kosztów o VAT oraz ten problem, że w praktyce miasto musiałoby płacić wykonawcy prac, a potem ściągać od mieszkańców pieniądze w kwotach odpowiadających ich wkładowi własnemu. To oznacza w praktyce transfer pieniędzy od mieszkańców do ratusza – czyli odwrotnie niż powinno

być. Bo idea jest taka, że mieszkańcy sami, niewielkim kosztem, wykonają zbiorniki, a Fundusz, korzystając z pomocy ratusza, im to w części sfinansuje.

Te wątpliwości są obecnie wyjaśniane w korespondencji między Urzędem Miejskim a Funduszem. Jaki będzie finał wyjaśnienia – na razie nie wiadomo. Naczelnik Oberman mówi, że na razie, według jego wiedzy, do Funduszu nie został złożony jeszcze żaden wniosek.

A teoretycznie program ma sens, bo pozwala zaoszczędzić wody z miejskich wodociągów i polepsza mikroklimat w miejscach zamieszkania beneficjentów. **wal**

Łowicz | Na Zatorzu powstanie trzeci supermarket

Ruszyła budowa DINO przy ul. Bolimowskiej

Sklep ma powstać na działce przy ulicy Bolimowskiej, położonej między trzema blokami mieszkalnymi. Prace ruszyły od poniedziałku 11 maja, inwestycja być zakończona w sierpniu. Będzie to trzeci sklep tej marki w naszym mieście.

Jak dowiedzieliśmy się od pracowników budowy, obecnie trwa przygotowanie gruntu pod wyłożenie fundamentów. W chwili kończenia tego numeru NŁ na miejscu kopany był dół, który następnie ma zostać zasypany piachem. W dalszej kolejności tworzone będą fundamenty.

– Zazwyczaj jak robimy sklepy DINO, to powstają one naprawdę szybko. W ciągu 3 miesięcy udaje się skończyć sklep, jeśli nie napotkamy po drodze żadnych przeszkód. Stan surowy jest budowany w około miesiąc – tłumaczy pracownik, którego spotkaliśmy na miejscu.

Niektórzy mieszkańcy niezadowoleni

O opinię na temat powstającej inwestycji zapytaliśmy pracownicy pobliskiego sklepu. Nie ukrywają, że nie są zachwycone. – My też chcemy zarabiać, a taki sklep na pewno będzie oznaczał spadek obrotów – usłyszeliśmy.

Wiktoria Dymek, która mieszka w bloku na przeciwko budowy uważa, że może być jeszcze głośniejszy niż do tej pory. – Sądzę, że to jest zły pomysł. Mamy obok inne markety i sklepy, więc nie potrzebujemy kolejnego pod oknami. Tutaj powinno powstać coś innego, może przedszkole? Kiedy market będzie otwarty może być



Teren budowy nowego sklepu DINO przy ul. Bolimowskiej. Obecnie prace skupiają się na przygotowaniu gruntu pod fundamenty.

jeszcze głośniejszy, niż do tej pory – przyznaje.

Podobnego zdania jest Maciej, który zrezygnowany zwraca uwagę, że teraz, to już za późno, by się wypowiadać. – Teren był przez około 10 lat ogrodzony, a mógłby to być ciekawy park z atrakcjami

sportowymi. Nie mamy za dużo marketów w naszym mieście?

Ewelina mieszkająca w bloku przy ul. Baczyńskiego nr 2 podziela obawy swoich sąsiadów. – Mam okno od strony, gdzie jest budowane Dino. Mimo, że nie mieszkam na parterze, czy 1 pię-

trze, to obawiam się o to, że będzie po prostu głośno. Spaliny, nieprzyjemny zapach z kontenerów z jedzeniem, takie problemy mogą się pojawić.

Pan Ryszard także nie jest zadowolony. Jak twierdzi, to jest w ogóle niepotrzebne mieszkańcom. – Tutaj miało być kiedyś przedszkole, żłobek. Taka inwestycja by się przydała, bo wokół jest pełno dzieci. Na taki sklep nie ma miejsca, musi być parking, a gdzie tu staną samochody? – zastanawia się.

– Nikt nie poinformował nas wcześniej o tym, że, że sklep ma powstać. Wokół jest wiele innych takich punktów. Nie wiadomo jak będzie z rozładunkiem towaru, czy to będzie bardzo dla nas uciążliwe, czy nie – rozważa Barbara.

Pojawiają się też głosy zadowolenia

Lokator, który mieszka w bloku przy ul. Baczyńskiego 2 –

przylegający bezpośrednio do budowy – uważa, że inwestycja przyniesie porządek. – Mieszkam w tym bloku od początku. Wcześniej ten teren był zniszczony, całkowicie zaniedbany, a teraz będzie czysto. Jestem zadowolony, bo będę miał bliżej do sklepu – skomentował.

Podobnego zdania jest jego sąsiad z bloku, choć przyznaje, że miejsce jest dosyć kontrowersyjne. – Z jednej strony fajnie, że coś się tworzy, ale z drugiej strony pod blokiem będzie duży sklep, a wcześniej było dużo zieleni.

Wiktor uważa, że market, który powstaje jest dobrą inwestycją. Jak twierdzi, gdy będzie jeszcze większa konkurencja, to może ceny także będą lepsze. – Myślałem, że tu będzie pizzeria albo restauracja, ale dobrze, że coś się dzieje z tą przestrzenią, bo długo była niezagospodarowana – podzielił się z nami swoją opinią. **mz**

Łowicz | Koniec epoki w ŁSM, ale wielkich zmian nie należy się spodziewać

Mariusz Siewiera wchodzi do spółdzielni

dokończenie ze str. 1

– Przyszły prezes musi mieć swoją wizję prowadzenia spółdzielni.

Były wiceburmistrz – głównym księgowym

Ale już wcześniej dojdzie do innej zmiany w zarządzie ŁSM: na zwolnieniu lekarskim przebywa główna księgowa Barbara Osica, która też, tak samo jak Ruta, z dniem 30 czerwca odchodzi na emeryturę. Jej następcy nie wyłania się w konkursie, powołuje go prezes.

I Armand Ruta zdecydował, że powierzy to stanowisko Mariuszowi Siewierze, działaczowi stowarzyszenia Łowickie.pl, przez dużą część ubiegłego roku wiceburmistrzowi Łowicza.

Przywołujemy ten epizod burmistrzowski, bo on uczynił go powszechnie znanym, ale Armand Ruta ma inne, merytoryczne uzasadnienia dla wyboru właśnie Siewierzy: jego przygotowanie zawodowe w zakresie finansów i rachunkowości, wsparte praktyką we własnej firmie. Zdaniem obec-

nego prezesa to są mocne podstawy do zatrudnienia na to bardzo odpowiedzialne stanowisko. Gdy z prezesem Rutą rozmawialiśmy we wtorek 12 maja stwierdził, że sprawa rozstrzygnie się jeszcze w tym tygodniu, ale już kilka godzin później okazało się, że decyzję podjął jeszcze tego dnia. – Tak, mówiłem o tym tygodniu, bo sprawa wymaga jeszcze skompletowania dokumentów. Ale decyzja zarządu jest pozytywna – przyznaje prezes. Siewiera ma rozpocząć pracę 1 czerwca.

W ŁSM główny księgowy jest członkiem zarządu. Armand Ruta zapowiada, że wniosek o powołanie Siewierzy na to stanowisko złożony na najbliższej Radzie Nadzorczej.

Pytanie o skalę ambicji

Czy jednak takie miejsce i rola będą satysfakcjonujące dla byłego wiceburmistrza? Czy równoległe nie złoży on dokumentów w konkursie na prezesa? ŁSM nigdy nie przestała być miejscem, którym rządzi lewa strona łowickiej polityki, a Siewiera to właśnie

ta opcja. – Oficjalnie nie wiem – mówi Armand Ruta. – Ale być może takie zakusy by miał. Ja nie wiem, ale to jest możliwe.

Zapytany przez nas wprost czy będzie startował w konkursie na prezesa, Mariusz Siewiera odparł, że na dzień postawienia tego pytania nie wie. Przede wszystkim dlatego, że nie wie, jakie będą wymagania określone w ogłoszeniu o konkursie. Wie, że ma cenne certyfikaty i doświadczenie w zakresie księgowości, ma też już doświadczenie w zarządzaniu, ale nie wie, czy od kandydata nie

będą wymagane np. jakieś uprawnienia, których on nie ma.

– Nie widziałem jeszcze ogłoszenia, zobaczę, czy będę w stanie spełnić te wymogi, na dziś nie wiem – mówi. Ale niczego nie wyklucza.

Nie pasuje do układanki?

Czy innym ważnym kandydatem będzie Maciej Golan, dotychczasowy wiceprezes? Wypowiedzi Armanda Ruty świadczą o tym, że nawet jeśli zdecyduje się startować, to nie będzie mu łatwo. Ruta w zaskakująco stanowczych słowach twierdzi, że nie rekomenduje nikogo i że nie chce się wypowiadać, czy Golan mógłby go zastąpić.

Podobnie Jan Kowara: – Maciej Golan też ma prawo złożyć ofertę. Rada nikogo nie faworyzuje – ucina.

Sam Maciej Golan nie podjął jeszcze decyzji o tym, czy wystartuje na prezesa czy nie. Mówi, że zobaczy, jakie będą warunki określone w regulaminie konkursu. – Nie jestem faworytem tych osób –



Nie jestem faworytem tych osób. Tu się od lat układa swoje klocki, ja jestem na dostawkę.

Maciej Golan

zdaje sobie sprawę. – Tu się od lat układa swoje klocki, ja jestem na dostawkę – mówi.

Skromna agenda czy duże zmiany?

Odchodzący prezes Ruta bardzo szczegółowo natomiast odpowiada na nasze pytania, w jakim kierunku powinny iść działania nowego prezesa. To jest kilka obszarów, w streszczeniu następujących:

– wymiana wodomierzy manualnych na radiowe (takie są obecnie tylko w bloku 9 na os. Starzyńskiego, na ogólną liczbę 124 budynków)

– wymiana starych dociepleniowych płyt Atlantic na docieplenie styropianowe zgodne z obecnymi normami

– renowacja starych dociepleń (np. na os. Reymonta): oczyszczenie z alg i ponowne malowanie

– wymiana sieci c.o. w mieszkaniach w najstarszych (już ponad 60-letnich!) osiedlach Reymonta i Tkaczew

– naprawa dróg na osiedlach i zwiększanie ilości miejsc parkingowych.

Czy ta agenda zmieni się pod nowym prezesem, kimkolwiek on będzie? **Wojciech Waligórski**



Helena Miazek

Gmina Chaśno Kolberg dla Heleny Miazek

Znana twórczyni ludowa, wycinankarka Helena Miazek, otrzyma prestiżową Nagrodę im. Oskara Kolberga „Za zasługi dla kultury ludowej”. Nagroda przyznawana jest przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego. Wnioskodawcą był wójt gminy Chaśno, Dariusz Reczulski. Gmina pochwaliła się już nagrodą dla wycinankarki na swojej stronie internetowej. Twórczyni powiedziała nam, że dotarła do niej nieoficjalna informacja o tym, że decyzja zapadła. – Cieszę się bardzo, choć żadnego pisma na razie nie dostałam. Słyszałam, że wręczenie nagrody prawdopodobnie odbędzie się jesienią.

Więcej za tydzień. **mwk**

REKLAMA

KLIMATYZACJA

montaż

serwis

ATRAKCYJNE CENY

691-991-000

Firma BabyCam/VinciPlay
z siedzibą w Łowiczu

zatrudni

PRACOWNIKA STOLARNI

– tel. 537 313 915

Zakres obowiązków:

- obróbka elementów drewnianych, obsługa maszyn i urządzeń stolarniczych.

Wymagania:

- doświadczenie w pracy na stanowisku stolarnika – mile widziane,
- rzetelność, dokładność, zdolności manualne, umiejętność pracy w zespole.

Istnieje możliwość przyuczenia.

SPAWACZ TIG

– tel. 795 760 605

Zakres obowiązków:

- spawanie elementów ze stali nierdzewnej metodą TIG (141).

Wymagania:

- doświadczenie na podobnym stanowisku,
- aktualne uprawnienia i certyfikaty spawalnicze.

Oferujemy:

- pracę całoroczną w systemie jedno/dwuzmianowym,
- atrakcyjne wynagrodzenie.

Prosimy o kontakt tel. lub o przesyłanie swojego CV: rekrutacja@babycam.pl

DOMEX 2

Główno, ul. Bielawska 1

www.markoweokna-lodzkie.pl
e-mail: domexpcv@o2.pl
tel. 500-257-402

OKNA • DRZWI • BRAMY

<p>OKNA</p> <ul style="list-style-type: none"> • Veka • Salamander • drewniane • aluminiowe 	<p>DRZWI</p> <ul style="list-style-type: none"> • wejściowe drewniane • wejściowe stalowe: KMT, Delta, Wiked • wewnętrzne lokalowe: DRE, Intenso Doors, Voster, Centurion 	<p>BRAMY</p> <ul style="list-style-type: none"> • segmentowe • uchylne • roletowe • jednoskrzydłowe • dwuskrzydłowe 	<ul style="list-style-type: none"> • rolety zewnętrzne antywłamaniowe • roletki • plisy • moskitiery • parapety wewnętrzne i zewnętrzne
--	---	---	--

SKŁAD OPAŁU

- węgiel orzech
- węgiel kostka
- węgiel ekogroszek workowany / luzem
- pellet

EKOGROSZEK SKARBK ORYGINALNIE PAKOWANY

NAWOZY

TRANSPORT GRATIS

WYGODA 31, tel. 726 530 587

Łowicz | Rozmowy władz miasta z „Ja-Ty-My”

Czy niepełnosprawni znajdą swe miejsce pracy przy Kaliskiej 5?

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Łowiczu burmistrz Krzysztof Jan Kaliński, dopytywany przez radnego Roberta Wójcika, poinformował, że prowadzi rozmowy z Tomaszem Musielskim, prezesem Stowarzyszenia Wsparcie „Ja-Ty-My”, na temat użyczenia mu części budynku przy Kaliskiej 5.

Stowarzyszenie chciałoby wykorzystać obiekt na rozszerzenie działalności Zakładu Aktywności Zawodowej, zatrudniającego osoby niepełnosprawne.

W rozmowie z nami prezes Tomasz Musielski wyjaśnia, że nie chodzi o przeniesienie restauracji ZAZ-u działającej przy ul. Powstańców 1863 roku, bo ta ma pozostać w obecnej lokalizacji (przynajmniej na dwa najbliższe lata, ale może dłużej). Zamierem stowarzyszenia jest natomiast rozszerzenie działalności ZAZ, także o inne usługi, w tym noclegowe. Stowarzyszenie jest właśnie na etapie składania projektu o dofinansowanie ze środków unijnych.

Zarówno prezes Musielski, jak i burmistrz Kaliński, mówią o tym, że umowa o użyczenie miejskiego lokalu na okres 8 lat (użyczenie to forma nieodpłatna) jest stowarzyszeniu potrzebna, by móc aplikować o pieniądze. Kiedy już będzie wiadomo czy projekt uzyska dofinansowanie, obie strony mają uzgodnić warunki nowej umowy, a prezes Musielski deklaruje, że wtedy będzie ustalony czynsz za korzystanie.

Kwota, o jaką wniosek składa stowarzyszenie, to 4,5 mln zł, z czego ma być sfinansowany gruntowny remont obiektu, na jaki miasto obecnie nie stać. Umowa dotyczyć ma wolnych pomieszczeń, czyli w praktyce dwóch pięter budynku, i nie zakłócać działalności już tam prowadzonych. Akurat w ostatnim czasie zwolniły się tam dodatkowe dwa lokale. – Wszystko w tym temacie to na razie wstępne plany, coś pewnego będzie można powiedzieć dopiero kiedy będziemy wiedzieli czy dostaliśmy dotację i w jakiej wysokości – mówi prezes Musielski.

Radny Wójcik mówi o skandalu

Plan nieodpłatnego użyczenia obiektu aż na 8 lat już teraz mianem skandalu określa radny Robert Wójcik. Po pierwsze, podkreśla, iż burmistrz na tej samej sesji, na której mówił, że trzeba cały czas mieć na uwadze budżet miasta (w kontekście pomocy dla przedsiębiorców), informuje, że zamierza oddawać za darmo miejskie obiekty. Po drugie, choć radny Wójcik zastrzega, że nie ma



Czy rozszerzenie działalności ZAZ zagrozi przedsiębiorcom już działającym przy Kaliskiej? Prezes Stowarzyszenia Wsparcie Społeczne „Ja-Ty-My” zapewnia, że chce z nimi współpracować.

nic przeciwko aktywizacji osób niepełnosprawnych, to uważa, że dotowana z unijnych pieniędzy działalność może być gwoździem do trumny dla dotkniętych kryzysem lokalnych przedsiębiorców z branży gastronomicznej czy hotelarskiej, którzy nie będą w stanie z nią konkurować.

– Od początku mówiłem, że burmistrz nie ma żadnego pomysłu na wykorzystanie tej działki – mówi radny Wójcik. – Potwierdzeniem tego jest fakt, że historia zatoczyła koło i powracamy do projektu, który próbowano już przeformować na początku kadencji w 2014 roku.

Burmistrz z kolei mówi o społecznym interesie, jakim jest praca dla osób niepełnosprawnych, ale też szansa na wyremontowanie

miejskiego obiektu w atrakcyjnej lokalizacji.

TWÓRCA INICJATYWY ODPOWIADA KRYTYKOM

Podana przez nasz portal Łowiczanie.info wiadomość o tej inicjatywie zaowocowała także nieprzychylnymi komentarzami. Odnosi się do nich niżej prezes stowarzyszenia Ja-Ty-My Tomasz Musielski:

Przeczytałem Państwa komentarze i muszę z przykrością stwierdzić, że większość z nich, zresztą ukryta pod anonimowymi nickami ich autorów, zdradza brak orientacji piszących w tematyce, do której zechcieli się odnieść. Czuję się zatem w obowiązku wyjaśnić kilka rzeczy, tak aby poprawić komunikację pomiędzy naszym Stowarzyszeniem a mieszkańcami Łowicza, w tym z tymi z Państwa, którzy w opublikowanych komentarzach dali wyraz swojej negatywnej opinii naszej inicjatywy.

Co dajemy niepełnosprawnym

ZAZ jest miejscem pracy dla osób z niepełnosprawnościami, w którym 70% personelu stanowią osoby z orzeczoną stopniem niepełnosprawności (znacznym lub umiarkowanym z tzw. grup specjalnych), tj. m.in. osób niewidomych, z niepełnosprawnością intelektualną czy chorujących psychicznie. Pozostała część persone-

lu to instruktorzy zawodowi oraz rehabilitant i psycholog, co wynika ze specyfiki ZAZ i uregulowań ustawowych.

Nie jest zatem tak, że do garstki niepełnosprawnych mogą podczepić się całe rzesze pełnosprawnych i „mających łeb jak sklep” cwaniaków, którzy będą czerpać zyski. Przykładowo w ZAZ „Kulinarne Mosty” pracuje 20 osób niepełnosprawnych i 6 osób personelu specjalistycznego (psycholog, rehabilitant, instruktor – kelner, dwóch instruktorów – kucharzy, kierowca).

Stowarzyszenie nie ma z tego żadnych zysków. Zgodnie bowiem z regulacjami ustawowymi dotyczącymi ZAZ-ów, cały dochód przeznaczony jest na zakładowy fundusz aktywności, który można wydatkować tylko zgodnie z ustawą, na pewno nie na pensje. Zresztą ZAZ jest odrębnym bytem prawnym od Stowarzyszenia, a jego sprawozdania finansowe są jawne, każdy może się z nimi zapoznać.

Trzeba także wskazać, bo i takie wątpliwości pojawiały się w komentarzach, że na przestrzeni 3,5 roku działania ZAZ-u w Łowiczu 5 osób znalazło następnie pracę na wolnym rynku. Część osób z drugiej strony, ze względu na specyfikę swojej choroby, zapewne nigdy nie znajdzie pracy na wolnym rynku, zwłaszcza, że nigdy wcześniej nie pracowała, a jednak dzięki ZAZ może realizować się zawodowo, a przez to także społecznie.

Możemy też pochwalić się nawet takim osiągnięciem, że jedna z osób dzięki pracy u nas nie tylko znalazła pracę na rynku, ale dzięki temu mogła opuścić DPS i zamieszkać w mieszkaniu socjalnym. Działalność ZAZ nie jest zatem jakąś fikcją czy przykrywką dla intratnych zysków członków Stowarzyszenia, ale realną pomocą w rehabilitacji zawodowej i społecznej osób z niepełnosprawnościami.

To nie jest firma, którą można nazwać konkurencyjną

W kontekście powyższego, zaskoczeniem przyjęłam te komenta-

“

Nie jest zatem tak, że do garstki niepełnosprawnych mogą podczepić się całe rzesze pełnosprawnych i „mających łeb jak sklep” cwaniaków, którzy będą czerpać zyski.

Tomasz Musielski

rze, które sytuują nas w roli konkurencji dla przedsiębiorców z branży gastronomicznej czy hotelarskiej. Zatrudniając tak dużą ilość osób z niepełnosprawnościami, w tym osoby, które nigdy wcześniej nie pracowały, nie jesteśmy w stanie zbudować takiej pozycji na rynku, żeby zagrozić „normalnie działającym firmom”.

Ponadto, każdy przedsiębiorca działający na rynku może zatrudnić osobę z niepełnosprawnością i otrzymać dofinansowanie na takie miejsce pracy, do czego zawsze serdecznie zachęcamy.

Miasto nie dotuje naszej działalności

Odnosnie finansowania ZAZ-u z Państwa podatków, pragnę wyjaśnić, że ZAZ nie jest finansowany z budżetu Miasta Łowicz. ZAZ-y są dofinansowywane z Urzędu Marszałkowskiego, z funduszu PFRON, a w pozostałej części muszą wypracować swój zysk. Budżet PFRON powstaje ze składek pracodawców, którzy zatrudniają co najmniej 25 pracowników, w których wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych wynosi mniej niż 6%. PFRON dofinansowuje zresztą każdego pracodawcę stanowisko pracy dla osoby niepełnosprawnej.

Marzyłoby nam się, żeby ZAZ-y nie musiały istnieć, a przedsiębiorcy działający na rynku danych usług po prostu sami zatrudniali osoby z niepełnosprawnościami. Miasto Łowicz nie dotuje zatem zatrudnienia osób w ZAZ-ie.

Miasto tylko na tym zyska

Jeśli zaś chodzi o udostępnienie nam budynku zakupionego przez burmistrza z Państwa podatków, pragnę wskazać, że po pierwsze budynek nie został nam oddany na własność i po upływie okresu umowy może wrócić do miasta.

Po drugie, od momentu, kiedy ZAZ zacznie już tam funkcjonować, będzie płacił czynsz z ty-



Pracownicy prowadzonej przez ZAZ „Ja-Ty-My” restauracji „Kulinarne mosty”.

REKLAMA

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

SZKOŁA BEZPIECZNEJ JAZDY

Driver

kurs prawa jazdy

• szybko • tanio • solidnie

PRAWO JAZDY kat. A1, A, B
skuteczne jazdy doszkalające

sala wykładowa:
ZSP Nr 1 ul. Podrzeczna 30 Łowicz sala nr 2
rozpoczęcie kursu:
wtorek, 19 maja 2020 r., godz. 16.00
tel. 504-215-704 | www.driver-lowicz.pl

POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓW

PZM

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Łowicz
ul. Nadburzurzańska 1

czynne:
pon.-pt. 8.00-20.00
sob. 8.00-16.00
tel. 46/837-39-81

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY
kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 20.05.2020, godz. 16.00

Płatne w ratach!

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy
Nawigacja satelitarna na telefon GRATIS

AREK
SZKOŁA NAUKI JAZDY

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46, tel. 577-655-500

PRZEPROWADZAMY KURSY PRAWA JAZDY
kat. AM, A1, A2, A, B, B+E, C, C+E oraz T, D

- kwalifikacja wstępna przyspieszona
- kwalifikacja wstępna
- kwalifikacja uzupełniająca • szkolenie okresowe

POSIADAMY SYMULATOR

15 maja 2020
godz. 17:00

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46
tel. 577-655-500

tułu dzierżawy. Do tego zaś czasu Stowarzyszenie musi przeprowadzić remont tego budynku, którego wartość przekracza 4 miliony złotych. Środki na ten remont zostaną pozyskane z funduszy unijnych, ale jedynie w zakresie niecałych 3 milionów. W pozostałym zakresie Stowarzyszenie musi wnieść wkład własny. Nie jest zatem tak, że Stowarzyszenie dostaje intratny obiekt i nie ponosi żadnych kosztów ani ryzyka (przeciwnie, realizacja projektu unijnego wiąże się z odpowiedzialnością za wydatkowane fundusze).

Ważne jest też to, że po zwrocie budynku do Miasta, Miasto otrzyma budynek wyremontowany (a więc o zwiększonej wartości) bez ponoszenia wobec Stowarzyszenia zwrotu kosztów remontu. Czy znacie Państwo przedsiębiorcę, który gotów byłby podpisać taką umowę?

Muszę też przyznać, że nie rozumiem zarzutów kierowanych pod adresem burmistrza. Miasto oddaje nam puste przestrzenie, których nie jest w stanie zagospodarować i które wymagają nakładów na remont, otrzyma z powrotem budynek wyremontowany kosztem stowarzyszenia i funduszy unijnych,

nie ponosząc przy tym ryzyka i odpowiedzialności za rozliczenie projektu unijnego.

Podkreślić pragnę, że umowa Stowarzyszeniowa z Miastem dotyczy wyłącznie przestrzeni niezagospodarowanych, bez najemców, nie jest zatem tak, że ktokolwiek został z tego obiektu eksmitowany w związku naszą inicjatywą, czy to pod pretekstem epidemii, czy innym.

Mam nadzieję, że powyższe wyjaśnienia choć trochę rozwieją Państwa wątpliwości i niechęć, jakie przewijają się przez niektóre komentarze, stając się tym samym zachętą do otwarcia na naszą inicjatywę i życzliwego spojrzenia na problemy, z którymi na co dzień muszą mierzyć się osoby z niepełnosprawnością.

Zaznaczam, że jeśli projekt inwestycyjny opracowany przez Stowarzyszenie nie uzyska dofinansowania, albo Stowarzyszenie nie pozyska niezbędnych środków finansowych, umowa z Miastem może w ogóle nie dojść do skutku. Jednocześnie dziękuję tym wszystkim z Państwa, którzy w swoich komentarzach zareagowali pozytywnie.

Tomasz Musielski

PREZES GOTOWY DO DYSKUSJI ONLINE

Nowa, dopiero planowana, inicjatywa „Ja-Ty-My” budzi wiele emocji, prezes Musielski zaprasza więc do rozmowy online na ten temat. Zamierza w ten sposób rozwiązać wątpliwości i udzielić odpowiedzi na zadane pytania, z drugiej zaś stworzyć możliwość nawiązania

współpracy na rzecz niepełnosprawnych mieszkańców Łowicza i okolic. Spotkanie odbędzie się o godz. 12.00 w piątek 15 maja. Logowanie do pokoju webinarowego na platformie Zoom (us04web.zoom.us) – ID spotkania: 771 6639 4384, hasło: 020161.

Dorzecze Bzury | Mała retencja

Zatrzymać wodę, by nawodniła łąki

Ruszyła już praktyczna część pilotażowego programu małej retencji w woj. łódzkim.

Programem, pod nazwą „Stop suszom”, objęty jest powiat kutnowski i częściowo łowicki, gdyż występuje tu system wielu urządzeń hydrologicznych, które umożliwiają regulowanie poziomu wody w Bzurze i jej dopływach: Moszczenicy i Malinie.

W praktyce sprowadziło się to do tego, że podniesiono zastawki na już istniejących jazach. Na przykład spiętrzenie na jazie



Grzegorz Tomasiakiewicz, kierownik nadzoru wodnego w Łowiczu, wyjaśnia system spiętrzenia wody w rejonie zlewni rzeki Moszczenicy i rzeki Maliny koło Orłowa.

FOT. DOROTA GRABCEWSKA

w Woli Kalkowej w gminie Bedno spowodowało na Bzurze tzw. cofkę na długości nawet 6 km, aż do Orłowa. Wysoki poziom wody w rzece spowoduje nasiąknięcie okolicznych łąk, tak ważne w czasie suszy hydrologicznej.

Ważną rolę w nawadnianiu upraw rolnych ma też system mniejszych jazów na rowach melioracyjnych.

– Z retencją korytową wiążemy duże nadzieje na minimalizowanie skutków suszy hydrologicznej, jakiej teraz doświadczamy – mówi Wojciech Frączak, dyrektor Departamentu Rolnictwa i Ochrony Środowiska w Urzędzie Marszałkowskim w Łodzi. – W naszej ocenie to najprostsza i najskuteczniejsza metoda na retencjonowanie wody w krajobrazie rolniczym.

dag

Ziemiary | Jeszcze o śnięciu ryb w sztucznym jeziorze

Pracownicy Wód Polskich badali sprawę

W poprzednim numerze NŁ pisaliśmy o masowym śnięciu ryb w zbiorniku wodnym w Ziemiarach w gminie Bolimów. Już po ukazaniu się gazety otrzymaliśmy odpowiedź na nasze pytania, jakie wysłaliśmy do Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie.

Kierownik Zespołu Komunikacji Społecznej Urszula Tomoń poinformowała nas, że pracownicy Wód Polskich badali sprawę na miejscu. Na zbiorniku znaleźli duże skupisko martwych ryb, liczące ok. 200-300

sztuk, w okolicach pomostu, gdzie zepchnął je wiatr wiejący od strony grobli czołowej. Były to głównie płocie o wielkości ok. 10-15 cm. Martwe ryby znajdowały się również wzdłuż brzegu na całym zbiorniku, głównie w szuwa-

rach od strony lasu. Tam było również kilkanaście większych sztuk płoci, o długości ok. 25-30 cm.

– Woda w zbiorniku nie wzbudziła u kontrolujących zastrzeżeń. W wodach rzeki Rawki – zarówno przed jazem, jak i poniżej – nie stwierdzono martwych ryb – wyjaśnia rzeczniczka.

Zarząd Zlewni w Łowiczu zwrócił się do Polskiego Związku Wędkarskiego Okręg w Skierśniewicach z prośbą o ocenę sytuacji przez ichtiologa. Przypuszcza on, że skoro śnięty jest głównie jeden gatunek ryb, to może być

to efekt intensywnego tarła. Podobną opinię wyraził pracownik Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska w Łodzi, delegatura w Skierśniewicach, do którego także Wody Polskie zwróciły się z prośbą o ocenę sytuacji.

Zdecydowano o wyławianiu martwych ryb, choć po ubiegłotygodniowych deszczach część z nich już wpłynęła z wodami Rawki w dół rzeki. Jeśli zaobserwowane zostaną nowe przypadki śnięcia, podjęte zostaną kolejne kroki mające na celu dalsze zbadanie sprawy.

mwk

MATERIAŁ INFORMACYJNY

Sprawdź wiarygodne źródła:

www.gov.pl/koronawirus
Bezpłatna infolinia 24/7:
800 190 590

Zasłoń usta i nos
Rób to właściwie!
Chrońmy siebie nawzajem.

Jeśli wychodzisz z domu, musisz zakryć usta i nos. Możesz to zrobić za pomocą maseczki jednorazowej, materiałowej, apaszki, szalika czy kasku ochronnego. Pamiętaj! Zastaniaj zarówno usta, jak i nos – nie noś maseczki na brodzie.

Kiedy MUSZĘ zakryć usta i nos?

W galerii handlowej, sklepie, na targu a także w innych punktach usługowych

Na ulicy gdy idę, jadę rowerem lub na hulajnodze

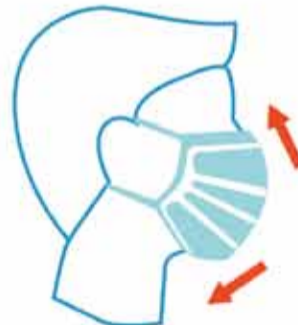
W miejscach publicznych np. w urzędzie, szkole, uczelni, banku, parku

W pracy gdy obsługuję osoby z zewnątrz (np. klientów)

W komunikacji zbiorowej np. w autobusie, tramwaju, metrze, w prywatnym busie

W samochodzie osobowym gdy jadę z osobą, z którą na co dzień nie mieszkam

Jak WŁAŚCIWIE zakrywać usta i nos?



Przed nałożeniem ochrony umyj ręce. Zakryj usta i nos. Upewnij się, że maska nie odstaje od twarzy.



Gdy odstaniasz nos lub nosisz maseczkę na brodzie, ochrona nie jest skuteczna. A Ty możesz zarażać innych!

Pamiętaj o zasadach bezpieczeństwa!

- Właściwie zastaniaj usta i nos.
- Często i dokładnie myj ręce.
- Zachowaj 2-metrową odległość od innych.

Uwaga!

Policjanci, kasjerzy w banku czy sprzedawcy w sklepie mogą poprosić nas o odkrycie twarzy w celu identyfikacji. Mamy obowiązek uczynić to na ich prośbę.

Łowicz | Rehabilitacja w czasach pandemii

Gabinety rehabilitacyjne znów przyjmują pacjentów

Decyzją premiera od 4 maja pacjenci znów mogą korzystać z usług rehabilitacyjnych. Do tej pory, po wprowadzonych 31 marca obostrzeniach, usługi rehabilitacyjne były zawieszane. Wyjątek stanowiły przypadki, kiedy zaprzestanie rehabilitacji groziłoby poważnym pogorszeniem stanu zdrowia pacjenta.



MIKOŁAJ ZAGAWA

mikolaj.zagawa@lowiczanie.info

Caritas Diecezji Łowickiej

W poradni rodzinnej Centrum Pielęgniarstwa Środowisko-Rodzinnego i Rehabilitacji NZOZ Caritas Diecezji Łowickiej zabiegi wykonywane są już od poniedziałku 4 maja. Rehabilitacja wykonywana jest na bieżąco, do poradni przychodzą zatem pacjenci, którzy mieli wyznaczony termin dużo wcześniej, przed tym jak zaczęto wdrażać obostrzenia.

Pracownik punktu rehabilitacji poinformował nas również o tym, że osoby, które miały ustalone terminy w tym czasie, gdy rehabilitacja nie mogła być wykonywana, będą dopisywane w trakcie, gdy sytuacja nieco się ustabilizuje.

Pacjentom sprawdza się temperaturę, przeprowadzany jest również wywiad, który ma na celu ustalenie, czy osoba miała kontakt z kimś, kto mógł być zarażony wirusem. Obowiązkowe są również maseczki i dezynfekcja rąk. Po każdym zabiegu sale są wietrzne, a powierzchnie dezynfekowane. Pacjenci proszeni są również o to, by nie mieli ze sobą kontaktu i by zachowali odpowiednią od

siebie odległość. W poradni nie wykonuje się hydroterapii.

W czasie obostrzeń zdarzyły się cztery osoby, które wymagały pilnej rehabilitacji i w tym czasie była ona wykonywana.

Gabinet rehabilitacji Reh-Mal

W gabinecie rehabilitacyjnym na osiedlu Górki w poniedziałek 4 maja przyjęte zostały 4 osoby. Wojciech Florczak, właściciel gabinetu rehabilitacyjnego, wykonuje masaż w przyłbicy i rękawiczkach. Dodatkowo po każdym pacjencie pomieszczenie jest dezynfekowane. Właściciel mógłby przyjąć więcej pacjentów, jednak



To taka praca, że mam bezpośredni kontakt z pacjentem. Muszę dotknąć ciała, skóry, nie uniknę tego. Na odległość tego nie zrobię.

Wojciech Florczak

stara się dbać o to, by wszystko przebiegało bezpiecznie. Pacjenci umawiani są telefonicznie na konkretną godzinę. Podczas rozmowy rehabilitant przeprowadza wywiad, który ma ustalić czy osoba mogła mieć kontakt z osobą zarażoną, do gabinetu umawiani są stali pacjenci, a dodatkowo na miejscu mierzona jest ich temperatura. – To taka praca, że mam bezpośredni kontakt z pacjentem. Muszę dotknąć ciała, skóry, nie uniknę tego – tłumaczy Wojciech Florczak. – Przychodzą do mnie osoby, które cierpią na ostry ból kręgosłupa. Na odległość tego nie zrobię.

Rehabilitacja ZOZ w Łowiczu

Poradnia rehabilitacyjna Zespołu Opieki Zdrowotnej w Łowiczu przyjmuje pacjentów ponownie od poniedziałku 4 maja. Wśród przyjętych pojawiły się osoby, które planowo były zapisane na maj. Jednak, jak dowiedzieliśmy się od Iwony Rubin, kierownik poradni, spośród 80 osób zapisanych na ten miesiąc jedynie około 30 pacjentów wyraziło chęć kontynuowania rehabilitacji. W takim wypadku skontaktowano się więc z osobami, które miały ustalone terminy na kwiecień i zapytano czy wyrażają chęć udziału w rehabilitacji w terminie majowym.

– Pacjenci są ostrożni i wielu z nich przekłada wizyty na późniejsze terminy, takie jak lipiec



Pacjentka w trakcie wykonywania zabiegu na zapalenie ścięgna Achillesa.

i sierpień, wolą poczekać. Natomiast terminy na pewno nie przepadają – komentuje. Rehabilitacja trwa przez 10 dni, a po tym okresie do poradni trafia kolejna tura pacjentów. – W pierwszej turze rehabilitacji, która zaczęła się wczoraj, bierze udział 46 osób, za dwa tygodnie na rehabilitację przyjdą kolejne osoby. Jest to znacznie mniej niż zwykle, kiedy to w rehabilitacji brało udział około 70 osób – wyjaśnia pani kierownik.

Pacjenci proszeni są w miarę możliwości o kontakt telefoniczny przy zapisach, by nie tworzyła się kolejka. Osoby umawiane są na konkretny termin, tak by nie oczekiwali w poczekalni. Zazwyczaj jest ona pusta, jednak sporadycznie zdarzają się przypadki, gdzie ktoś się pojawi. Wtedy zachowana jest odległość 2-3 metrów. Pacjent powinien mieć na sobie maseczkę, rękawiczki, musi także zdezynfekować ręce. Dodatkowo pomieszczenia i wyposażenie dezynfekowane jest kilkakrotnie w ciągu dnia, leżanka natomiast po każdym pacjencie. Poradnia wykonuje wszystkie zabiegi poza masażem.

MediCenter

Przychodnia MediCenter przy ul. 3 Maja zaczęła udzielać rehabilitacji od tego poniedziałku, jednak w ograniczonym zakresie. Normalnie rehabilitacja odbywała się od godziny 8.00 do 19.30, obecnie czas ten został skrócony do godziny 15.30. Pacjentów jest znacznie mniej niż przed epidemią, proszeni oni są również o to, by respektowali godziny przyjęć, które rozpisane są w grafiku. Mają mierzoną temperaturę, przychodzą w maskach i rękawiczkach. Pracownicy również wyposażeni są w maski i przyłbice, wszystkie powierzchnie są dezynfekowane.

Obecnie w rehabilitacji biorą udział osoby, które miały ustalony termin na maj, natomiast pacjenci, którzy mieli odbyć rehabilitację w kwietniu, będą w miarę możliwości przyjmowani i zapisywani w wolnych terminach. – Ludzie są wyrozumiali, punktualni i zdają sobie sprawę z obecnej sytuacji. Grafiki jest ustalony tak, by pacjenci się nie kumulowali, a stanowisk jest też na tyle dużo, że nie wykorzystujemy całego naszego potencjału – mówi Adam Stępnik, właściciel MediCenter. ■

Łowicz | Szkoła Podstawowa nr 2

Jestem Polakiem i jestem z tego dumny

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Łowiczu z okazji Dnia Flagi RP otrzymali do zobrazowania w dowolny sposób zadanie pt. „Jestem Polakiem i jestem z tego dumny”.

Nauczycielka świetlicy Elżbieta Lis od początku prowadzenia zdalnej nauki wyznacza im do wykonania zadania świetlicowe. To zadanie, opatrzone numerem 13., polegało na pokazaniu tego, że znają symbole narodowe.

Jak poradzili sobie z zadaniem? Dzieci ubrały się w biało-czerwone barwy, wykonały prace plastyczne (w tym plakaty i gazetki „szkolne”), zrobiły nawet dania w takich kolorach. To wszystko uwiecznione zostało na zdjęciach.

Zdjęcia, które nam udostępniła nauczycielka, pokazują, że uczniowie „wkręcili się” w zabawę, czasami z całymi rodzinami. Na niektórych zdjęciach jest dużo radości.



Mateusz Rosa z klasy II SP nr 2 w Łowiczu w biało-czerwonych barwach.

REKLAMA

SKŁAD WĘGLOWY WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALN

węglowy

• ekogroszek • kostka • miat • orzech

HURTOWNIA KRUSZYW

KAMIEŃ OZDOBNE KRUSZYWA: • ogrodowe • drogowo • budowlane

ŻWIR, PIACH, ZIEMIA, POSPÓLKA itp.

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

AGRO-BUD GAJDA

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** • materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal • piasek • drewno

WĘGIEL otręby, pasze

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

SIB ŁOWICZ **OKNA i DRZWI** sprawdzony producent

Nowa oferta PARAPETY w atrakcyjnych cenach

- PCV
- Stalowe
- Aglomarmur
- Aluminiowe

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

Gmina Sanniki | PSP przekazała druhom samochód Strażacy z OSP Czyżew mają nowy wóz

W czwartek, 30 kwietnia jednostka otrzymała od Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie nowy, choć nie nowy fabrycznie, wóz bojowy.

Wóz przekazano w Komendzie Wojewódzkiej PSP w Warszawie. Kom. Jarosław Nowosielski na ręce prezesa OSP w Czyżewie Michała Niewiadomskiego przekazał kluczyki i dokumenty do wozu. Jak poinformował nas Damian Dolniak, wiceprezes OSP w Czyżewie, strażacy ochotnicy od dawna starali się zakupić nowy,

lekki samochód, lub też używany z Państwowej Straży Pożarnej.

Przekazany pojazd to używany GBA 2,5/16/2,5 Renault, rocznik 2010. Napędzany jest silnikiem o mocy 295 KM, na wyposażeniu ma wyciągarkę, maszt oświetleniowy, linę szybkiego natarcia, zbiornik na 2500 l wody oraz 250 l piany. Posiada również terenowe podwozie i napęd na cztery koła, co pozwoli dojechać na miejsce zdarzenia w trudnym terenie.

Do tej pory jednostka posiadała dwa samochody. Pierwszy z nich to lekki Lublin ratownictwa technicznego. Jednak pojawiały się przy nim problemy z pomieszczeniem sprzętu niezbędnego do

działań ratowniczych. – Jakoś udawało nam się zmieścić sprzęt, ale był ściśnięty i korzystanie z niego było utrudnione – wyjaśnia wiceprezes.

Pojazd nie posiada również środka gaśniczego w postaci wody, co stwarzało problemy podczas działań polegających na usuwaniu miejscowych zagrożeń.

Drugim pojazdem jest średni samochód ratowniczo-gaśniczy Star 44, jednak jest to wysłużony pojazd, wyprodukowany w 1986 roku. Nieustannie ulegał awariom, które naprawiane zostały przez druhow z jednostki, natomiast części niezbędne do naprawy pochodziły z urzędu gminy.

Teraz, gdy nowy samochód trafił do dyspozycji jednostki, będzie on przeznaczony do wszystkich akcji – zarówno do pożarów, jak i wypadków drogowych. Stare pojazdy zostaną natomiast usunięte z jednostki, co jest wspólną decyzją Zarządu OSP Czyżew, Zarządu OSP Sanniki i burmistrza, choć nie wiadomo jeszcze dokąd te pojazdy ostatecznie trafią.

– Nowy wóz z pewnością podniesie sprawność operacyjną naszej jednostki i przez długie lata będzie służył dbaniu o bezpieczeństwo lokalnej społeczności – skomentował Damian Dolniak.



Druhowie OSP Czyżew wraz z komendantem KW PSP w Warszawie Jarosławem Nowosielskim w momencie odbierania nowego wozu bojowego. Od lewej: Michał Niewiadomski, Arkadiusz Szymański, Kazimierz Andrzej, Damian Dolniak i Jarosław Nowosielski.

Łowicz | Skutki epidemii

Ciężkie czasy dla taksówkarzy

Choć w czasie epidemii kursuje tylko ok. 30% łowickich taksówkarzy, to i tak mają problem ze znalezieniem pasażerów. Ich branża jest jedną z najbardziej poszkodowanych przez kryzys jaki mamy od dwóch miesięcy.

– Oto cały mój dzisiejszy utarg od 8 rano – mówił nam taksówkarz przy Starym Rynku, pokazując zupełnie pusty schowek. A było to przed godziną 13, w piątek przy bardzo ładnej pogodzie. Oprócz niego na postoju stało w swoich samochodach trzech jego kolegów, w podobnych nastrojach.

Adam Kucharski, taksówkarz, prezes łowickiego koła Regionalnego Zrzeszenia Transportu, mówi nam, że od połowy marca sytuacja taksówkarzy jest fatalna. Wielu z nich zawiesiło działalność, w obawie przed wirusem, zwłaszcza ci starsi, a przecież stanowią oni w tym zawodzie znaczny odsetek. Jeździ tylko jakieś 30%, ryzykując zdrowie, przy słabych zarobkach. Mówią jednak, że muszą walczyć o przetrwanie.

– Jesteśmy bardziej narażeni niż lekarze czy pielęgniarki – mówi Adam Kucharski. – Nie zmierzę klientowi temperatury, a przecież nie wiem kto wsiada, czy może nie powinien być na kwarantannie.

Oczywiście środki ostrożności są zachowane – przy kliencie taksówkarz jeździ w maseczce, po każdym kursie dezynfekuje samochód, zwłaszcza klamki. Niektórzy mają w zanadru jednorazowe maseczki i rękawice dla pasażerów, choć zasadniczo każdy zamawiając kurs powinien mieć swoje.

Wraz z zamknięciem granic i odwołaniem lotów, skończyły



Normalnie po prawie każdym przyjeżdżającym pociągu trafiał się pasażer, ale teraz przez dwa dni nie miałem żadnego, tylko jednego na telefon.

Marian Dębski



Taksówki czekają na klientów przy Starym Rynku.

się na przykład kursy na lotnisko. W tej chwili – jak mówi Adam Kucharski – najdalej gdzie się jeździ, to Zielkowice, Otolice i inne miejscowości najbliższe Łowicza, ale i tak jest ich mniej. Poza tym wśród stałych klientów taksówkarzy w Łowiczu były nauczycielki lub dzieci i młodzież szkolna, tę liczną grupę stracili wraz z zamknięciem szkół.

– Pociągami jeździ jakieś 30% pasażerów, w porównaniu z tym, co byłoby normalnie – mówi nam Marian Dębski, taksówkarz korzystający z postoju przy

dworcu PKP Łowiczu Główny. – Normalnie po prawie każdym przyjeżdżającym pociągu trafiał się pasażer, ale teraz przez dwa dni nie miałem żadnego, tylko jednego na telefon.

Zwraca też uwagę na brak imprez okolicznościowych czy zamknięte restauracje, co przekłada się na ogromny spadek zapotrzebowania na kursy w weekendy.

– Wielu już zawiesiło działalność i, szczerze mówiąc, jeśli nic się w najbliższym czasie nie zmieni, będą kolejni – mówi Marian Dębski.

Powiat łowicki | Remont „Chruślanki” Czy PRID Łowicz wykona inwestycję wartą 2,5 mln zł?

Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych i Transportu Anna Gajek-Sarwa miała dobre przeczucie, aby unieważnić przetarg na przebudowę drogi powiatowej Krępa – Chruślin, tzw. „Chruślanki”.

Ceny w drugim przetargu, który został otwarty w ubiegłym tygodniu, są o kilkaset tysięcy złotych niższe w porównaniu do postępowania przeprowadzonego w marcu. Trwa sprawdzanie, czy wszystkie oferty spełniają wymagania. – Miałam nadzieję, patrząc na ceny ropy naftowej, która jest ważnym czynnikiem przy kosztach inwestycji drogowych, że w 2. przetargu możemy uzyskać cenę niższą o 200 tys. Tymczasem jest niższa prawie o 400 tys. zł – mówi z satysfakcją dyrektor.

Do pierwszego, unieważnionego przetargu, wpłynęło aż osiem ofert. Najtańszą, która opiewała na 2.910.959,49 zł – złożyło, przypomnijmy Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów Erbedim z Piotrkowa Trybunalskiego. Łowicki PRID wycenił wtedy roboty na 3.063.114,15 zł. W drugim przetargu udział wzięło 6 firm i najtańsza cena nie była propozycją firmy Erbedim z Piotrkowa Trybunalskiego, lecz Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjno-

-Drogowych z Łowicza. Opiewa ona na 2.522.707,52 zł, co oznacza, że jest ponad 388 tys. zł tańsza niż najniższa cena z pierwszego przetargu.

Na remont „Chruślanki” powiat ma przyznana dotację z rządowego Funduszu Dróg Samorządowych, która wyniesie może 70% kosztów. Została ona przyznana w wysokości 2.421.881 zł, jednak przy takiej cenie z przetargu będzie ona niższa (wyniesie około 1 mln 765 tys. zł). Różnica, w wysokości około 656 tys. zł zostanie do dyspozycji Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, który przeznaczy te pieniądze na kolejne inwestycje z listy rezerwowej – na niej również znalazły się wnioski na drogi z naszego rejonu. Czy mają szansę na uzyskanie dofinansowania – jest za wcześnie, żeby wyrokować. Najpierw wszystkie samorządy, które mają dotacje już przyznane, muszą przeprowadzić przetargi, a te w wielu przypadkach jeszcze nie zostały ogłoszone.

Przypomnijmy, że powiat zaplanował wykonanie na „Chruślance” nowej nakładki na długości 9.690 m, z czego 1.320 m na terenie gminy Bielawy, pozostałe 8.370 m – na terenie gminy Domaniewice. Wyłoniony w drodze przetargu wykonawca będzie miał 150 dni na wywiązanie się z umowy od momentu jej podpisania.

mwk

REKLAMA

GRUPA psb
ŁOWICZ

ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU - www.facebook.com/PSBMrowkaLowicz

Godziny otwarcia:
pon. - pt. 7:00 - 19:00, sob. 8:00 - 17:00, niedz. 10:00 - 16:00

Uchanka 1/3, 99-400 Łowicz
Tel: 46 895 50 28

SUPER PROMOCJA WĘGLA

KOSTKA, ORZECH, EKO-GROSZEK, MIAŁ
WĘGIEL WYŁĄCZNIE Z POLSKICH KOPALNÍ

PIOTROWICE 53 k. BIELAW | pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰
tel. 46 838-20-22, 601-782-055
e-mail: sklad.piotrowice@ekowin.pl

Z nami cieplej!

Wychodzenie z epidemii | Od poniedziałku znów do fryzjera

Fryzjerzy czekali na to 2 miesiące i 2 dni

– Tak długiego urlopu to jeszcze nie miałem.

W poniedziałek, 18 maja, miną 2 miesiące i dwa dni od zamknięcia – mówi Jerzy Łędzion, który prowadzi wraz z żoną salon fryzjerski u zbiegu Nowego Rynku i ulicy Zduńskiej w Łowiczu. Od 18 maja będzie mógł znowu otworzyć placówkę.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Oczywiście jest zadowolony z planowanego otwarcia i zapewnia, że salon będzie działał, jeśli tylko będzie taka możliwość. Patrząc po fryzurach wielu osób można śmiało powiedzieć, że klienci też z utęsknieniem czekali na ten dzień.

– Dobrze, że nie musieliśmy płacić ZUS-u, bo to by spowodowało kolosalne kłopoty całej naszej branży – dodaje żona pana Jerzego. Oboje cieszą się z tego, że po dwóch miesiącach i dwóch dniach wreszcie będą mogli wrócić do pracy i znów zacząć zarabiać. Jest jednak i pewien niepokój: Czy klienci od razu wrócą? Czy nie będą nadmiernie obawiali się zarażenia koronawirusem?

Zainteresowanie wydaje się być jednak duże. Jak będzie w praktyce, okaże się już w poniedziałek. – Mieliliśmy mnóstwo telefonów już jakiś czas temu, jak pojawiły się pierwsze, niesprawdzone zapo-

wiedzi, że będziemy mogli otworzyć salony. Oczywiście cieszymy się z tego, że wreszcie wracamy. Mamy zapisane klientki jeszcze sprzed epidemii – powiedziała nam Małgorzata Szkup, prowadząca salon „Sztuka czesania” przy ul. Jasnej w Głownie.

Nie tylko fryzjerzy

W podobnej sytuacji są również salony kosmetyczne. – Czekamy na szczegółowe wytyczne i oczywiście otwieramy salon. Klientki cały czas się dopytywały o to kiedy wreszcie będą mogły skorzystać z naszych usług – powiedziała nam we wtorek 12 maja Renata Rubach, prowadząca Salon Urody „Perle” przy ul. Strażackiej w Głownie. W dniu, w którym rozmawialiśmy, nie było jeszcze na 100% wiadomo czy rząd dopuści możliwość ponownego otwarcia salonów. Stąd też pewna doza niepokoju jak będzie wyglądała praca od poniedziałku, 18 maja. Z rozmów, jakie odbyliśmy, wynikało jasno, że najważniejsze dla fryzjerów, fryzjerek i kosmetyczek było to, że klienci o nich nie



Jerzy Łędzion w swoim zakładzie fryzjerskim – zdjęcie zrobione długo przed epidemią.

zapomnieli. – Dzwonili, dopytywali o terminy – to nas podtrzymywało na duchu – mówili.

Pierwsza taka sytuacja w karierze

Fryzjer Jerzy Łędzion z Łowicza swój zakład na rogu ul. Zduńskiej i Nowego Rynku prowadzi od 1 grudnia 1976 roku. Wcześniej, od 1970 roku, terminował w salonie p. Janeczka na Nowym Rynku, a egzamin na mistrza fryzjerskiego zdał w 1972 roku. W salonie pracuje nie tylko on z żoną, ale zatrudnia również dwie fryzjerki na pełne etaty oraz jedną na 1/4 etatu. W całej swojej fry-

zjerskiej karierze nie spotkał się jeszcze z przymusem zamknięcia działalności na ponad dwa miesiące. – Myśleliśmy na początku, że zamknięcie będzie trwało może ze dwa tygodnie, a tu proszę – przedłużyło się do dwóch miesięcy. Mamy obawy jak to będzie od poniedziałku. Wszyscy je mają, bo nikt nie miał wcześniej do czynienia z taką sytuacją – opowiada żona pana Jerzego.

ZADBAJĄ O BEZPIECZEŃSTWO KLIENTÓW

Jak będą wyglądały wizyty u fryzjerów i kosmetyczek od poniedziałku? Na stronie Polskiego Związku Przemysłu Kosmetycznego pojawił się na dwa dni przed planowanym ogłoszeniem kolejnego etapu odmrażania gospodarki plakat z wytycznymi, które powstały w oparciu o przewodnik „Bezpieczne salony kosmetyczne i fryzjerskie – wracamy do pracy”. Nowe zalecenia dla branży fryzjerskiej były bowiem już wcześniej konsultowane przez rząd m.in. z Izłą Kosmetologów i przedstawicielami branży fryzjerskiej i kosmetycznej. Przede wszystkim na wizytę będzie trzeba umawiać się

Oboje zapewniają, że zakład jest gotowy już teraz. Mogliby go otworzyć, jeśli byłaby taka możliwość, praktycznie „od zaraz”. – Mamy wszystko co potrzeba i od poniedziałku czekamy na klientów – zapowiada. – Od ubiegłego tygodnia kilka razy dziennie sprawdzaliśmy w internecie czy będzie można otworzyć salon. Mieliliśmy nadzieję, że rząd pozwoli nam wrócić do pracy od 11 maja. Wreszcie się doczekaliśmy – mówi.

Branża gotowa na otwarcie

– Wstępnie jesteśmy gotowi, pewnie jak zdecydowana większość z naszej branży. Stanowiska fryzjerskie już porozsuwaliliśmy, zgodnie z zaleceniami. Środki dezynfekcyjne u nas były od zawsze, mamy klimatyzację i mamy jak wietrzyć. Czekamy – mówi Małgorzata Szkup z Głowna.

Udało nam się również porozmawiać z jedną z klientek głowierskiego salonu, która 16 marca nie mogła zostać obsłużona. – Pamiętam, że otrzymałam od „mojej fryzjerki” wiadomość o tym, że niestety salon musiał zostać zamknięty i żeby uzbroić się w cierpliwość w związku z ostrzeżeniami epidemicznymi. Niestety nie udało się zrobić nowej fryzury przed świętami wielkanocnymi. Od tamtego czasu odrosty są już spore i włosy coraz bardziej, mimo prób pielęgnacji we własnym zakresie, wymagają wizyty u fryzjerki. Czekam na to z utęsknieniem – powiedziała nam wyraźnie ucieszona zapowiedzią otwarcia salonów fryzjerskich. ■

przez telefon lub internet.

Klienci umawiani będą na konkretną godzinę. Do salonu nie będzie sensu przychodzić zbyt wcześnie, ponieważ nie będą mogli w nich działać poczekalnie. Klient będzie miał przy wejściu do salonu zmierzoną temperaturę. Zarówno fryzjerzy, jak i kosmetyczki, będą przyjmować w odzieży ochronnej. Konieczne będzie też wypełnienie krótkiej ankiety na temat samopoczucia. Ponadto fryzjerzy i kosmetyczki mają pilnować, by klienci zachowali bezpieczny dystans od siebie. Obowiązkowe będzie używanie maseczek, rękawiczek, przytłoczenie i uprząż, by zakryć usta i nos. mak



Wiata na rowery przy SP 2 przypomina teraz ukwieconą makami łąkę.

Łowicz

Maki cieszą oczy

Kto zna twórczość Wojciecha Kutkowskiego, ten łatwo poznał, że maki, które od kilku dni zdobią wiatę na rowery przy Szkole Podstawowej nr 2, są jego autorstwa.

Malarz-amator, pracujący jako nauczyciel w „Dwójce”, przed trzema laty pomalował w piękne kolorowe kwiaty elewację stolówki – budynku wolno stojącego. Gdy w ubiegłym roku na terenie szkoły zamontowana została wiatka na rowery, od razu powstała koncepcja, aby ją również pomalować – dzięki temu wraz ze stolówką będzie tworzyć przyjemną całość.

Autor pracy powiedział nam, że malował kwiaty farbą w sprayu, wykorzystując do tego szablon, które wcześniej wykonał w domu. Malowanie zajęło mu około 4 dni. Staral się, podobnie jak przy malowaniu poprzedniego motywu, aby przejścia kolorów i kształtów były – jak to określił – miękkie.

Chciał, aby otoczenie szkoły było kolorowe i przyjazne dla dzieci. Reakcja przechodniów, którzy przyglądali się malunkowi, gdy powstawał, była bardzo pozytywna, podobnie jak reakcje internautów, po naszym tekście internetowym. Co ciekawe, Wojciech Kutkowski nie mierzył powierzchni, jaką miał do pomalowania, bardziej zwracał uwagę na kompozycję. Przyznał, że praca była dość trudna, ponieważ wiatka ma ścianki z blachy.

Pytany o to, czy ma dalsze plany wykonania np. muralu w przestrzeni publicznej w Łowiczu, odpowiedział, że można mieć plany i pomysły, ale do ich realizacji potrzebne są pieniądze i dobra wola właściciela obiektu. – Graffiti musi spełniać jakieś zadanie. Akurat w szkole to było proste, ponieważ chciałem, aby to było kolorowe i miłe dla dzieci. Gdyby jednak ktoś miał pomysł, aby wykonać jakiś fajny mural i znalazł sponsora – chętnie podejmę się współpracy, także z innym artystą.

mwk



Salon fryzjerski „Sztuka czesania” z Głowna już jest przygotowany do przyjmowania klientów – zapewnia Małgorzata Szkup. Na zdjęciu zgromadzone środki dezynfekujące.

REKLAMA

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

Sklep Metalowy

Największy i najlepiej wyposażony Sklep Metalowy w Głownie

Pełny asortyment z branży metalowej i budowlanej:

- elektronarzędzia • narzędzia • śruby
- nity, wkręty • kołki
- złącza ciesielskie • drabiny
- ogrodzenia • stal budowlana

ul. Norblina 25
tel./fax 42 710-81-80; tel. 502-670-778

SZAMBRA

ZBIORNIKI BETONOWE

- na ścieki domowe • przemysłowe
- deszczówkę • gnojownicę

tel. 692-777-122

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA

WIŚNIOWSKI HÖRMANN

eBramy.pl
KOŁO-Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

Firma SOX

szuka szwaczek

tel. 608 288 932

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

Łowicz | Słabe plony wpłynęły na cenę owoców

Ceny jabłek wzrosły dwukrotnie

W tym roku ceny jabłek na targowisku i w sklepach są znacznie wyższe niż w ubiegłym roku o tej porze. Rolnicy tłumaczą, że głównym powodem jest ich słaby urodzaj.

Okres, w którym jabłka są najtańsze, zazwyczaj przypada na jesień. Wtedy zbierane są w sadach plony z drzew, a owoców na targu jest najwięcej. Wiosną ceny zawsze nieco rosną. Jak tłumaczy nam pan Grzegorz, jeden z sadowników, który handluje na targu, w tym okresie jabłek jest po prostu mało, większość z nich pochodzi teraz z chłodni. Mimo to zwykle wiosenny wzrost cen nie jest tak znaczny jak teraz.

W ubiegłym roku o tej porze ich cena wynosiła od 2,5 zł do 3 zł – a w tej chwili waha się ona od 4 do 6 zł, co daje wzrost cen rok do roku dochodzący do 100 procent.

Anomalie pogodowe niszczy plony

Jak usłyszeliśmy, wpływ na to mają przede wszystkim niekorzystne warunki atmosferyczne.

– Wiosną ubiegłego roku dużo kwiatów jabłoni pomarzło, przez co mamy mniejszy urodzaj niż poprzednio. Jabłka jest obecnie mało, moje też już się kończą – informuje nas pan Grzegorz. – Koronawirus też wpłynął na ich deficyt, bo z tego co wiem niektórzy sadownicy nie otwierali przez to chłodni.



Pan Stanisław, rolnik z gminy Kocierzew Płd., wraz ze swoją żoną pakują jabłka dla klienta.

Pan Stanisław, rolnik z gminy Kocierzew Płd., tłumaczy, że w ostatnich latach rolnicy i sadownicy zmagają się z anomaliami pogodowymi. Wiosenne przymrozki, opady gradu, susza, to wszystko źle wpływa na uprawy. – Żeby uchronić się od gradu można założyć siatkę na drzewa, ale to wydatek kilku tys. złotych, który zwróci się po kilku latach.

Strach przed majowymi przymrozkami

Rolnicy obawiają się teraz przymrozków, które mogą jeszcze nadejść i wpłynąć na plony tegoroczne. Jak wyjaśnia Stanisław,

wszystko zależy od tzw. „zimnych ogrodników”. Termin jest dobrze znany sadownikom i dotyczy okresu od 12 do 15 maja, kiedy często dochodzi do gwałtownego ochłodzenia wiosennego. Zjawisko jest charakterystyczne dla środkowej i wschodniej Europy, zwykle występuje między 10 i 17 maja. Powodem jest zmiana cyrkulacji atmosferycznej. Początek maja to wyż baryczny, który zostaje zastąpiony przez niż, który daje zimne, polarne powietrze.

Zmiany pogodowe, których szczególnie doświadczają rolnicy, zostały potwierdzone również przez Obserwatorium Astrono-

micznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zgodnie z przeprowadzoną przez naukowców analizą stu lat (1880-1980) wynika, że w 95%



Rosjanie przyjeżdżali i skupowali pełno jabłek od prywatnych pośredników. Tak było między początkiem a końcem kwietnia.



Sady w Kominie pięknie kwitną o tej porze roku.

przypadków prognoza się potwierdziła. W tym roku zgodnie z danymi pogodowymi również przewidywano gwałtowne ochłodzenie, co potwierdzają chłodne noce w poniedziałek (11.05) i wtorek (12.05), kiedy temperatura sięgała 0 stopni Celsjusza.

Transport na wschód

Inny z handlujących na targu zwraca także uwagę na eksport towaru za granicę: – Jabłek jest jeszcze mniej niż wcześniej z powodu eksportu na wschód, który otworzył się niedawno. Mamy przez to jeszcze mniejszą podaż, przy dużym popycie – komentuje.

Pan Stanisław potwierdza ten fakt. – Rosjanie przyjeżdżali i skupowali pełno jabłek od prywatnych pośredników. Tak było między początkiem a końcem kwietnia – relacjonuje.

Zgodnie z informacją, jaką podała 19 marca Rosyjska Agencja Prasowa TASS, premier Rosji Michaił Miszustin ogłosił, że od 20 marca Rosja wprowadziła tzw. „zielony korytarz”, który miał służyć dostarczeniu towarów pierwszej potrzeby do kraju. Powodem podjęcia takiej decyzji miała być

epidemia koronawirusa, a zniesienie ograniczeń trwało miesiąc. Na liście artykułów wśród owoców i warzyw znalazły się m.in. jabłka, ale też ziemniaki, marchew, cebula i kapusta.

Klienci są niezadowoleni

O opinie na temat obecnych cen jabłek zapytaliśmy panią Małgorzatę, którą spotkaliśmy na targu. – Nie powinno być tak, że jabłka są droższe od mandarynek, które sprowadzane są do nas zza granicy – komentuje wzburzona.

Inna kupująca, pani Stefania, martwi się, że w przyszłości droższe będą drożdże. – Nadrabiamy straty, owoce, warzywa – ceny idą w górę, chociaż wcześniej też jabłka były drogie. Boję się, że czeka nas bieda. Na polach nie ma urodzaju, trwa susza, przydałyby się opady, to może plony byłyby lepsze. Strach pomyśleć jak to będzie wyglądało w przyszłości – obawia się.

Pan Stanisław, który handluje tymi owocami, przynajmniej w wysokie ceny nawet dla niego nie są dobre. – Osobiście wolę, jak cena jabłek jest niższa, wtedy ludzie chętniej kupują – mówi. **mz**

Rolnictwo | Możliwe różne formy pomocy

W trudnych czasach doradcy czekają na rolnika

Wraz ze stopniowym otwieraniem urzędów, łatwiejszy będzie też osobisty kontakt z doradcami rolniczymi. Dla wielu rolników to ważne, wciąż bowiem trwają – a wkrótce będą się kończyć – nabory wniosków o dopłaty obszarowe czy inną możliwą pomoc.

Co prawda przez cały czas trwania epidemii można było składać wnioski o dopłaty elektronicznie, jednak wpłynęło ich mało. Na ok. 7.300 gospodarstw w powiecie łowickim złożonych zostało 4.000 wniosków (stan na wtorek 12 maja). Na szczęście początkowy termin, czyli 15 maja, został

wydłużony o miesiąc – wnioski będą przyjmowane do 15 czerwca.

Przypomnijmy, że przyjmuje je Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, ale można je składać także za pośrednictwem powiatowego zespołu doradców Łódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, który automatycznie

je tam przesyła, służąc przy tym poradą.

Dużym udogodnieniem jest to, że teraz rolnicy mogą, z zachowaniem zasad bezpieczeństwa względem epidemii, udać się do doradców w starostwie (przypomnijmy, że siedziba powiatowego ODR mieści się obecnie w staro-

stwie, w nowszym budynku) lub też w swoich gminach.

W starostwie dwóch doradców przyjmuje od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00. W Bielawach doradcy będą przyjmowali w środy, czwartki i piątki, w Łyszkowicach – w poniedziałki (nie w urzędzie, ale w GOKiS), w Domaniewicach w środy, w Kocierzewie Południowym w poniedziałki i środy, w Kiernozie w poniedziałki i środy, w Zdunach w środy i czwartki, w Nieborowie w czwartki. W przypadku Kiernozie i Zdun, oprócz, kontaktu z doradcą, nadal

można też złożyć wniosek poprzez wystawioną w urzędzie skrzynkę.

Do 29 maja trwają też nabory wniosków na modernizację (zakup sprzętu) i na restrukturyzację małych gospodarstw, zaś do 15 czerwca wniosków o dopłaty na tzw. „dobrostan zwierząt” (czyli działania dążące głównie do zwiększenia powierzchni bytowej przypadającej na zwierzę hodowlane). Doradcy w starostwie czy w gminie pomogą sprawdzić czy danemu gospodarstwu taka pomoc przysługuje i w jakim zakresie. Wnioski te nadal można zgłaszać także drogą internetową.

Z kolei do 20 lipca można składać wnioski o dofinansowanie na nawadnianie upraw, ale procedura jest bardziej skomplikowana, należy wcześniej zwrócić się do gminy, a także do Wód Polskich.

Ciekawą formą pomocy, w odpowiedzi na problemy związane z epidemią (m.in. odwołaniem targów), jest **e-targowisko**. Łódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego zs. w Bratoszewicach może na swoich stronach internetowych, na 60 dni za darmo, zamieścić ogłoszenie ze zdjęciem na temat oferowanych produktów rolnych. Szerzej o tym na str. 21. **tm**

REKLAMA

• sala bankietowa do 350 osób
• sala klubowa do 120 osób
• catering

SZKIEŁKA RESTAURACJA

ŁOWICZ
ul. św. Floriana 11
www.szkielkalowicz.pl
tel. 602 574 891, 530 410 029

RESTAURACJA POLONIA 1925

• restauracja czynna codziennie
• pokoje gościnne

ŁOWICZ, Stary Rynek 4
www.lowicz-polonia.pl
tel. 502 011 666, 602 574 891

• restauracja • pokoje gościnne
• konferencje

WESELE - wolny termin

BIELA DAMA HOTEL I RESTAURACJA

naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów NIEBORÓW
www.dworek-nieborow.pl
tel. 510 060 922

KOPER sp. jawna
Pilaszów 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799
www.koperpaliwa.pl

olej opałowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE STACJA PALIW Jamno 1a

P.H.U. CZESŁAW TARCZYK Sochaczew ul. Trojanowska 58
e-mail: tarczyk.tarczyk@vp.pl

W SPRZEDAŻY:
• kostka brukowa
• krawężniki łukowe
• systemy kominowe
• usługi HDS 1,2-4 T

tel. 46 862 88 32
tel./fax 46 862 19 61
kom. 501 236 928

Ogród Wystawowy Semmelrock i Certus

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE
Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI
DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

• WĘGIEL kamienny
• EKOGROSZEK
• PELLET • MIAŁ
• NAWOZY azotowe, dolistne, NPK
• SUCHE WYSŁODKI

Nowe Zduny 84, 46/839-10-15
Chąszno Drugie 43, 46/839-28-72

Aktualności

Gmina Łyszkowice | Z sesji rady gminy

RIO nie doszukała się niezgodności z prawem

Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi wydał opinie kończące postępowanie w sprawie uchwał Rady Gminy Łyszkowice, które wewnątrz samej tej rady budziły kontrowersje co do ich zgodności z prawem. Chodziło o kluczowe dla pracy gminy uchwały, takie jak ostatnie głosowanie nad udzieleniem wotum zaufania dla wójta czy przyjęcie budżetu na ten rok.

Opinie RIO odczytały na sesji przewodnicząca rady Grażyna Rykała oraz wiceprzewodnicząca Renata Kroc. Można powiedzieć, że opinie te przyznają rację im oraz większościowej grupie radnych, w kwestii dwóch spornych uchwał.

Jeśli chodzi o wotum zaufania dla wójta za 2018 rok (głosowane w czerwcu ubiegłego roku), to w zasadzie od początku wiadomo było, że odpowiedź RIO może być tylko jedna – rada takiego wotum nie udzieliła, ponieważ wymagana była do tego bezwzględna większość głosów, w tym przypadku 8 (bo radnych jest 15). Za głosowało w czerwcu 7 radnych, 6 przeciw. Uchwała nie została więc podjęta, a jest to równoznaczne z nieudzieleniem wotum (nie musi być w takim przypadku podejmowana uchwała o nieudzieleniu).

Znacznie więcej wyjaśnień, analiz i odniesień do literatury i orzecznictwa, wymagało sprawdzenie zgodności z prawem przyjętej 31 grudnia uchwały budżetowej na ten rok. Nie zmienia to faktu, że zdaniem składu orzekającego uchwała ta została podjęta w sposób zgodny z prawem.

Zastrzeżenia co do trybu przyjęcia tej uchwały wyraziła na piśmie grupa radnych wraz z sołtysami Stachlewa i Polesia, po tym jak już w trakcie trwania sesji radni z przeciwnego obozu przegłosowali wnioski o zdjęcie z budżetu modernizacji drogi gminnej w Stachlewie i dotacji dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Polesiu. Autorzy pisma zwracali uwagę, że przyjęto uchwałę w wersji innej niż dyskutowana i przegłosowana w komisjach stałych, uniemożliwiając tym samym dyskusję nad rzeczywistym budżetem, a także wprowadzono w błąd mieszkańców obu tych miejscowości. Autorzy pisma podkreślali, że wnioski o objęcie inwestycji przez mieszkańców składane w terminie, nie było natomiast na nie żadnej odpowiedzi.

Skład orzekający RIO stwierdził jednak, że nie jest czymś niezgodnym z przepisami zgłaszanie wniosków do budżetu na sesji, wszystkie te wnioski zostały bowiem przez radnych przegłosowane większością głosów. Protokół z sesji, co do którego uwag nie zgłaszano, potwierdza, że zmiany

te były na sesji omawiane i dyskutowane, a radni, głosując nad nimi, mieli pełną wiedzę nad czym głosują.

Wątpliwości budziła też kwestia czy można przeznaczyć z budżetu gminy 15 tys. zł w formie dotacji celowej dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Gzince na remont pomieszczeń sanitarnych (toalety, łazienki). Skład orzekający wyjaśniał czy można to traktować jako wydatek na utrzymanie gotowości bojowej jednostki, czy też – jak sugerował wójt Adam Ruta – jedynie na wzrost atrakcyjności obiektu, wykorzystywanego do działalności zarobkowej.

Zdaniem RIO wynajmowanie pomieszczeń przez OSP na imprezy okolicznościowe nie jest równoznaczne z prowadzeniem przez nie działalności gospodarczej, ponieważ działania takie nie mają charakteru regularnego. To, że od czasu do czasu obiekt jest wykorzystywany do organizacji imprez nie wyklucza tego, że jednocześnie służy utrzymaniu gotowości bojowej. Potrzebę remontu zaplecza sanitarnego jednostka argumentowała tym, że w ostatnim czasie bardzo wzrosła liczebność druhen i druhow. Skład orzekający RIO przypominał też, że jego zadaniem jest wyłącznie ocena uchwał pod kątem zgodności z przepisami prawa, nie odnosi się w żaden sposób co do zasadności poszczególnych wydatków w budżecie. tm

RZUT OKIEM | KANALIZACJA TO NIE ŚMIETNIK



Często przyczynami awarii sieci kanalizacyjnych jest niewłaściwe ich wykorzystywanie przez mieszkańców. Przykładem mogą być zdjęcie z niedawnego czyszczenia kanalizacji na odcinku Wygoda – Zawady – Urbańszczyzna, gdzie pompy zostały zapchane przez różnego rodzaju odpady, które nie mają prawa znaleźć się w kanalizacji, takich jak np. materiały budowlane, pieluchy, podpaski, szmaty czy ręczniki papierowe. Wszystko, co nie rozpuszcza się w wodzie, może zapchać nie tylko pojedynczy sedes, ale też całą sieć kanalizacyjną! tm

Gmina Łyszkowice | Podwyżka wynagrodzenia sołtysów
Niektórzy otrzymają dwa razy więcej

Ich duże zaangażowanie, przy stale rosnących obowiązkach i oczekiwaniach społecznych, zostało nagrodzone – sołtysi w gminie Łyszkowice będą hojniej wynagradzani za sprawowane swoich obowiązków, otrzymają o 50-200 zł miesięcznie więcej.

Projekt uchwały zmieniającej wysokość diet sołtysów zaprezentował na sesji rady gminy 6 maja wójt Adam Ruta, a ręce za jego przyjęciem podniosło 12 radnych – wszyscy obecni na tej sesji. – W ostatnich latach mocno zmieniła się rzeczywistość i oczekiwania społeczne, przybyło obowiązków i zadań dla sołtysów – mówił na sesji wójt.

Od stycznia 2018 zryczałtowana dieta sołtysa wynosiła w gminie Łyszkowice 200 zł.

Nowa uchwała, która zacznie obowiązywać z datą od 1 maja tego roku, wprowadza do tej diety dodatek w zależności od liczby mieszkańców. W przypadku najmniejszych sołectw, do 100 mieszkańców, będzie on wynosił 50 zł, dla sołectw od 101 do 500 mieszkańców – 100 zł, od 501 do 1.000 mieszkańców – 150 zł, a w przypadku największych sołectw, powyżej 1.000 mieszkańców, dodatek wyniesie 200 zł.

Warunkiem otrzymania diety jest wykonywanie w ciągu miesiąca obowiązków sołtysa, uczestnictwo w sesjach rady gminy i posiedzeniach (w przypadku nieobecności na sesji czy posiedzeniu ma być potrącanie 10% diety).

Przypomnijmy, że zadaniem sołectwa, jako jednostki administracji pomocniczej gminy, jest dbanie o zbiorowe potrzeby wspólnoty jego mieszkańców.

Główne obowiązki to zwoływanie zebrań wiejskich, posiedzeń rady sołectkiej, działanie stosownie do wskazań zebrania wiejskiego, rady gminy i wójta, wpływanie na wykorzystanie aktywności mieszkańców służącej poprawie gospodarki i warunków życia w sołectwie, reprezentowanie mieszkańców sołectwa na zewnątrz, uczestniczenie w posiedzeniach sołtysów, pobieranie podatków i opłat lokalnych czy przekazywanie mieszkańcom kierowanych do nich informacji i komunikatów urzędu gminy czy innych instytucji.

Sołtysi są też zobowiązani do udzielania i organizowania pomocy sąsiedzkiej w sytuacjach kryzysowych, ostatnio na przykład zaangażowali się w swoich sołectwach podczas walki ze skutkami epidemii, między innymi przy rozdawaniu maseczek ochronnych. tm

REKLAMA

• opony osobowe i ciężarowe
• klimatyzacja
• prostowanie felg

Łowicz
ul. Warszawska 85a
RAFNET
czynne: pon.-pt. 8-20, sob. 8-17
tel. 46/830-30-39
502-339-319

apollo
TYRES

OPONY CIĘŻAROWE Apollo 22.5 cale
z gwarancją na uszkodzenia mechaniczne

GIANT
lub roczne ubezpieczenie

• Serwis
• Raty 0%
• Roczne ubezpieczenie

MAXIM

BRATOSZEWICE ul. Łódzka 21a

Czynne: pon.-pt. 9-18, sob. 9-15
tel. 42 719-64-04
kom. 506-985-783

ROWERY
ROWERY ELEKTRYCZNE
SKUTERY
MOTOROWERY

dostawa GRATIS

WYNAJEM PRODUKCJA MAGAZYNY ŁOWICZ

- ✓ pow. magazynowa 15 tys. m² w modułach 1 tys. m² – 4 tys. m², 100m²–400 m² – wysokość 7m
- ✓ pow. magazynowa 2 tys. m² z suwnicą, wysokość 11m
- ✓ własne ujęcie wody, system uzdatniania wody (0,5° dH)
- ✓ wieża ciśnieniowa
- ✓ basen PPOŻ
- ✓ kolektor ściekowy ze zbiornikiem osadowym
- ✓ PARA (5-6 t/h przy 4 atm)
- ✓ plac manewrowy 10 tys. m²
- ✓ światłowod
- ✓ możliwość skorzystania z programu „Praca dla Więźniów”
- ✓ własne stacje trafo łącznie: 6 MW,
- ✓ sąsiedztwo rozdzielni PGE
- ✓ stołówka na terenie zakładu

TELEFON: +48 608-094-050
E-MAIL: BIURO@SYNTEX.PL
Syntex Sp. z o.o.

SKŁAD PHU LIDER
Kiernoż, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiet kominkowy
- węgiel
- pasze ▪ wystódki suche
- nawozy hydro
- ogrodnicze ▪ rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piece
- skup żywca

ZAKUPY NA RATY ROZŁADUNEK HDS
Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16

złomowanie pojazdów

➤ zaświadczenia do wydziału komunikacji

➤ odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

OD TERAZ KAŻDEGO STAĆ NA LUKSUSOWE LECZENIE – DOMOWA MAGNETOTERAPIA
JUŻ PO PIERWSZYM ZAŁOŻENIU UWOLNI CIĘ OD BÓLU I POSTAWI NA NOGI!

Dzięki biomedycznej bransoletce trwale wyeliminowała ból i zmęczenie ze swojego życia

Ty także nie musisz już nic robić, aby definitywnie pozbyć się bólu stawów, migreny, reumatyzmu, zwyrodnień, a także trwale wzmocnić tkanki stawowe. Wystarczy, że założysz biomedyczną biżuterię na nadgarstek, a ona sprawi, że dotychczasowe dolegliwości znikną jak ręką odjął. Wyraźna poprawa zdrowia i kondycji fizycznej odczuwalna już po 24h!

Zawsze byłam osobą zabieganą. Jednak w pewnym momencie częste bóle stawów i niestanne migreny zmieniły wszystko. Przez reumatyzm i ciągle zmęczenie nie byłam w stanie wykonywać codziennych czynności. Co prawda pomagali mi moi bliscy, jednak nie mogłam już dłużej znieść tego wiecznego wyręczania mnie we wszystkim.

Na każdy ból czy klucie, łykałam masę preparatów przeciwbólowych, jednak miałam wrażenie, że nawet one nie są w stanie uśmierzyć moich katuszy. Pewnego dnia sąsiadka przyniosła mi bransoletkę, dzięki której pozbyła się problemów z równowagą i trwale pokonała problem stanów zapalnych. Nie uwierzyłam, dlatego zdjęła ją i sama założyła mi na rękę. - **Ponoś przez tydzień, nie zdejmuj, a zobaczysz** – odparła z powagą.

Nosiłam jej błyskotkę tylko dlatego, by udowodnić Baśce jak bardzo się myli. Jednak rano zmieniłam zdanie. Zauważyłam, że ból reumatyczny nie budził mnie w nocy, od tego czasu spałam coraz lepiej. **Po tygodniu noszenia boleści reumatoidalne i migreny zniknęły na dobre!** Wtedy też przekonałam się do cudownych właściwości bransoletki. Zamówiłam dla siebie opaskę wzbogaconą o dodatkowe jony srebra i turmalin, ponieważ od lat zmagam się z zaawansowaną artrozą stawów i bólami kręgosłupa, a także mam problemy z krzepliwością krwi i migotaniem przedsionków. Noszę biomedyczną bransoletkę już pół roku i nadal nie odczuwam żadnego bólu! Ponadto zauważyłam, że **wzmocniła się moja odporność i witalność**, bo tej jesieni w ogóle się nie przeziębiłam. Nie czuję się już rozbita, mam więcej energii i znów mogę jak dawniej dbać o dom i mój ukochany ogród. Jestem w 100% sprawna i szczęśliwa!

Pradawna moc biomagnesów skutecznie przywraca siłę

„Po wielu latach badań odkryłam skuteczny sposób trwale zwalczający przewlekły ból, reumatyzm, a także problemy ze stawami i równowagą.



Moje genialne rozwiązanie wykorzystuje naturalną siłę magnesów, znaną od starożytności. Dzięki stosowaniu tej niezwyklej terapii na każdy narząd oddziałuje pole magnetyczne o całkowitej mocy 5000 Gs. Co ważne, siła została odpowiednio dobrana przez ekspertów, dzięki czemu **ryzyko powikłań i skutków ubocznych jest zerowe.**

Idealna moc magnesów sprawia, że już po

tygodniu następuje blokada źródła bólu oraz całkowicie znikają zawroty głowy, co skutkuje **trwałym odzyskaniem równowagi ciała**. Po około 2. tygodniach stosowania następuje intensywne gojenie się i odbudowa zniszczonych przez urazy, zwyrodnienia i reumatyzm tkanek i kości. Odpowiada za to tzw. efekt piezoelektryczny, który zwiększa ilość białek budulcowych w organizmie.

W późniejszym czasie działanie oparte na podstawowych prawach fizyki usprawnia przepływ hemoglobiny i enzymów zawierających liczne metale zwiększające swoją aktywność. Dzięki temu dochodzi do natychmiastowej przemiany materii sprzyjającej odchudzaniu, niwelacji stresu oraz odzyskiwaniu utraconych sił i witalności. Moje odkrycie działa u źródła problemu na poziomie nanokomórkowym, a przy tym pobudza przewodnictwo pomiędzy komórkami nerwowymi, które autoregenerują połączenia nerwowe. Dzięki temu **powstające przez lata szkody cofają się bezpowrotnie** – tłumaczy twórca bransoletki, prof. Isabell Williams z Harvard University.

Z BIOMEDYCZNĄ BRANSOLETKĄ JUŻ 130 TYS. OSÓB:

- ✓ Natychmiast zniwelowało ból
- ✓ Zwiększyło witalność swojego organizmu już po 24h
- ✓ Przyspieszyło regenerację stawów i pokonało reumatyzm w 7 dni
- ✓ Wyraźnie poprawiło jakość snu
- ✓ Trwale zwalczyło zawroty głowy oraz zaburzenia równowagi



Odbierz bransoletkę biomedyczną
W PROMOCYJNEJ CENIE!
Już dziś **zaoszczędź 220 zł**
i raz na zawsze uwolnij się od bólu!

Dla pierwszych 60 osób
oryginalny produkt z 73% zniżką!

Zadzwoń: **81 300 32 63**

Od poniedziałku do niedzieli w godz. 8:00-20:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

Pani Danuta (65l.) nie zgodziła się
na to, aby życie uczyniło
z niej niedołęzną staruszkę...

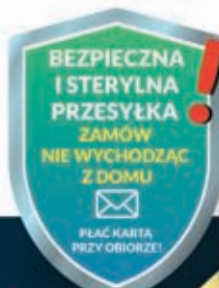
DZIĘKI BIOMEDYCZNEJ BRANSOLETCE:

- » złagodzis stany zapalne,
- » odnowisz zniszczone tkanki,
- » zharmonizujesz pracę narządów,
dzięki czemu pozbedzisz się bólu,
- » odzyskasz energię
- » wzmocnisz swoją odporność.

Poprawa samopoczucia i trwale wzmocnienie zdrowia

Czy wiesz, że przyjmując masę różnych tabletek niszczysz wątrobę? Na szczęście prof. Isabell Williams odkryła trwały sposób, dzięki któremu pokonała aż 26 rodzajów schorzeń, bez stosowania chemicznych preparatów, drogich zabiegów i długotrwałej rekonwalescencji. **Pozytywne rezultaty potwierdziła Światowa Organizacja Zdrowia (WHO)**, która zleciła przeprowadzenie wielu niezależnych testów i badań. Wynika z nich jasno, że **terapia jest w 100% skuteczna oraz w pełni bezpieczna**. Efekty te potwierdzają statystyki - aż 95/100 osób regularnie noszących bransoletkę w ciągu 12. dni pozbyło się zawrotów głowy i problemów z zasypianiem!

Już po 3. tygodniach bransoletka biomedyczna trwale eliminuje zaburzenia równowagi, ból stawów, a także reumatyzm – co potwierdza 97,7% badanych osób. Wśród uczestników badania znaleźli się również ludzie, którzy przez lata ignorowali swoje problemy zdrowotne – dlatego grupa ta potrzebowała 26 dni, by w pełni zregenerować organizm.



BEZPIECZNA
I STERYLNA
PRZESYŁKA
ZAMÓW
NIE WYCHODZĄC
Z DOMU
PŁAĆ KARTĄ
PRZY OBIORZE!

Oferta ważna
do 21.05.2020



Historia i teraźniejszość | Nasz jubileusz

Jesteśmy wdzięczni

dokończenie
ze str. 1 NŁ
oraz str. 3 Wieści
i NŁ wyd. dla Żychlina

Z początku wychodziła zaledwie dwa razy w miesiącu – trudno było myśleć o większej objętości i częstotliwości, gdy wszyscy pracowaliśmy społecznie, jedynie Komitet Obywatelski sfinansował druk pierwszego numeru. Lokalnej gazety nie było w Łowiczu przez kilkadziesiąt lat komuny, były tylko partyjne „Wiadomości Skierniewickie”, które czasem coś o Łowiczu pisały. Ten piątek otworzył więc nowy rozdział – Łowicz zasługiwał na własny tytuł prasowy, nie jesteśmy i nie byliśmy gorsi od Skierniewic.

Pierwszy numer wpisywał się w kampanię wyborczą przed pierwszymi wolnymi wyborami do samorządu lokalnego, byliśmy emanacją wolnej, zmieniającej się Polski, jednak już w pierwszym numerze, w artykule wstępnym, deklarowaliśmy, że będziemy patrzeć na ręce każdej władzy lokalnej, niezależnie od jej proveniencji. I traktowaliśmy to serio, tak też przez te 30 lat postępujemy – i nic się w tej sprawie nie zmieni.

Jesteśmy kibicami samorządu lokalnego, szanujemy wszystkich radnych, burmistrzów i wójtów, jednocześnie nie unikamy tematów dla nich trudnych, bo uważamy, że samorząd to my wszyscy, mieszkańcy, lokalna wspólnota. Że każdy z nas zasługuje na dołączoną – nie powierzchowną, za to rzetelną, informację o lokalnych sprawach. Oczywiście nie tylko tych dotyczących samorządu, tematyka naszych tekstów jest różnorodna, choć zawsze lokalna. Staramy się być ciekawym źródłem informacji, dostarczać też materiału do refleksji i dyskusji. Tak będziemy trzymać.

Tygodnikowi towarzyszy od ponad 10 lat nasz portal internetowy Łowiczanie.info. Oba nasze media się uzupełniają: Łowiczanie.info to informacja najszybsza, a Nowy Łowiczanie – najpełniejsza i najszersza. Do tygodnika piszecie Państwo listy i maile, na portal komentarze. Każda z tych form wypowiedzi jest dla nas cenna, za każdą wypowiedź czy zwrócenie uwagi, zasugerowanie problemu – dziękujemy!

I kolejne podziękowanie, tym razem dla kilku osób z imienia i nazwiska, tych, bez których gazety by nie było lub byłaby o wie-

le słabsza. To, oprócz wspomnianych prof. Wiesława Wysockiego i śp. Zdzisława Mazurkiewicza, także śp. Tadeusz Gumiński, który nam zaufał i pierwsze swe cenne teksty historyczne podsyłał już w pierwszych tygodniach gazety. To Marek Wojtylak, który też pisał już od drugiego numeru, a do dziś redaguje nasz kwartalnik historyczny „Łowiczanie”. To Jacek Rutkowski, który opracował graficznie pierwszą winięta, a do dziś daje do myślenia swymi rysunkami. To Paweł Doliński, który stworzył dział sportowy, bodaj największy i najżywszy w polskich gazetach lokalnych. To Urszula Klimkiewicz, najbardziej doświadczona z naszych kolporterów. Obok nich około setki osób, które w różnych okresach w NŁ pracowały, w tym tych kilkanaście, które pracują obecnie. Każdy jest ważny – dziękujemy!

Wreszcie podziękowanie dla burmistrza i wójtów gmin, na których obszarze się ukazujemy: za otwartość w kontaktach. Oczywiście, ustawy nakazują im udzielanie odpowiedzi prasie w sprawach publicznych. Ale diabeł zawsze tkwi w szczegółach: można tak odpowiadać, by obrzydzić

... I ZAŁOŻYŁEM
WŁASNĄ GAZETĘ!



pytającemu życie. My z takimi postawami wśród naszych samorządowców się nie spotykamy. Mamy wrażenie, że po 30 latach wykształciło się już w naszym lokalnym świecie przekonanie, że naprawdę tworzymy wspólnotę losu i celów i że ma w niej ważne miejsce zarówno wybierana władza, jak i wolne media. To już jest standard – a nie wszędzie

tak jest. Łowickie to dobre miejsce na mapie Polski.

Kończąc ten jubileuszowy wstępniak przypomnijmy, że naszym hasłem jest od kilku lat: Nowy Łowiczanie – i zawsze wiesz więcej. To jest nasze zobowiązanie wobec Czytelników. Potwierdzamy je.

Wojciech Waligórski
Redaktor naczelny

Łowicz | 30-lecie Nowego Łowiczanie

Internauci pamiętali o nas

Nasz jubileusz, za sprawą znanych łowickich regionalistów, nie umknął uwadze internautów. Jacek Rutkowski – znany w Łowiczu grafik, heraldyk napisał o tym w grupie „Łowicki Wehikuł Czasu”. Równie znany przewodnik PTTK, z wykształcenia historyk, Zdzisław Kryściak, napisał i opowiedział o nas na swoim nowym fanpage’u „Łowicz w dwie minuty” – oba posty są dostępne na Facebooku.

Zdzisław Kryściak pokazał pierwszy numer Nowego Łowiczanie i przypomniał, że w nazwie użyto słowa „nowy”, ponieważ gazeta nawiązywała do Łowiczanie wydawanego i drukowanego przez Karola Rybaczkiego od 1911 roku. Mówił, że podobnie jak pierwowzór, gazeta od początku poruszała lokalne tematy, co było widać już w pierwszym numerze. Znalazł się w nim materiał o spodziewanych problemach

budżetowych miasta, wspomnienie o śp. Helenie Jastrzębskiej oraz kronika policyjna, w której była informacja o kradzieży Mercedesa obywatelowi RFN oraz o dwóch zabójstwach, do których doszło w kwietniu 1990 roku. Były tam też artykuły o Towarzystwie Rolniczym i o przebiegu świąt wielkanocnych. Zdzisław Kryściak odczytał ze stopki redakcyjnej, kto tworzył ten pierwszy numer.



Zdzisław Kryściak opowiada o pierwszym numerze Nowego Łowiczanie.



Setny numer Nowego Łowiczanie z 5 sierpnia 1994. Na zdjęciu twórcy, pracownicy i współpracownicy gazety. Jak zauważyli internauci, gazeta kosztowała 4.000 zł.

Mówił też, od kiedy gazeta ma format A3 i od kiedy jest tygodnikiem. – Nowy Łowiczanie – 30 lat. Wszystkiego najlepszego

dla całej redakcji – powiedział na koniec. Dodać trzeba, że Zdzisław Kryściak, występując w imieniu Koła Przewodników PTTK w Łowiczu, już przed południem 11 maja przyszedł do nas do redakcji z gratulacjami i życzeniami, za które serdecznie dziękujemy!

Z kolei Jacek Rutkowski, wymieniony w poście Zdzisława Kryściaka jako twórca pierwszej winięty naszej gazety, w grupie Łowicki Wehikuł Czasu, która skupia blisko 8 tys. członków, zamieścił kopię 100. numeru gazety, który ukazał się 5 sierpnia 1994 roku. Na stronie tej widnieje zdjęcie twórców NŁ, pracowników i współpracowników, wykonane przed blokiem nr 8 na os. M. Konopnickiej, w piwnicy którego, w latach 1991-1994, działa redakcja.

Obaj Panowie złożyli nam życzenia, a internauci ciepło przyjęli te posty. Wszystkim serdecznie za to dziękujemy. mwk

Media

Biedronka zaproponowała pomoc, a potem nie odpowiedziała

Stanowisko wydawców w sprawie odmowy kolportażu gazet lokalnych w sieci Biedronka

My, wydawcy gazet lokalnych ze zdumieniem przyjęliśmy odmowę kolportażu przez firmę Jeronimo Martins prasy lokalnej w sieci Biedronka. Uważamy, że jest to sprzeczne z deklaracją, iż Biedronka wspiera małą przedsiębiorczość.

Wydawcy gazet lokalnych od wielu lat starają się, by prasa ta znalazła się na półkach sieci Biedronka. Jej markety powstają już nie tylko w dużych i mniejszych miastach, jest ich coraz więcej także w mniejszych miejscowościach. Wypierają małe sklepy, wiele z nich jest zamykanych, inne ograniczają działalność. A to właśnie te punkty handlowe są podstawą kolportażu gazet lokalnych w środowisku wiejskim, ale też na miejskich osiedlach. Likwidacja takich sklepów sprawia, że kurczy się sieć dystrybucji gazet.

Dlatego staraliśmy się i staramy o to, by gazety lokalne znalazły się w sprzedaży w sieci Biedronka. Spotykamy się nie tyle z odmową, co brakiem chęci przeprowadzenia jakichkolwiek rozmów na ten temat ze strony firmy Jeronimo Martins.

Ostatnio sieć Biedronka ogłosiła, że w związku z epidemią koronawirusa otwiera się na małych, lokalnych przedsiębiorców, że chce ich wspierać, oferując ich produkty na swoich półkach. W ślad za tą deklaracją wydawcy gazet lokalnych złożyli swoje oferty. Żaden z nich nie otrzymał odpowiedzi na swoją propozycję. W związku z tym uważamy, że deklaracja sieci Biedronka, że chce ona wspierać polską drobną przedsiębiorczość jest niezgodna z faktem, jakim jest odmowa sprzedaży gazet lokalnych, a nawet podjęcia rozmów na ten temat.

Podpisało 32 wydawców, reprezentujących 46 gazet, zszonych w Stowarzyszeniu Gazet lokalnych. Podpis złożył też Wojciech Waligórski – za Nowy Łowiczanie oraz Wieści z Głowna i Strykowa

REKLAMA

ZŁOMowanie POJAZDÓW

AUTOHOLOWANIE
GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

• ODBIÓR GRATIS
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

Balustrady ze stali kwasoodpornej

- konstrukcje stalowe
- bramy garażowe
- ogrodzenia
- kurtyny okienne
- świetliki
- zadaszania aluminiowe

tel. 518-151-870

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica Dolna 41

608-409-643; 600-438-181

ROZŁADUNEK HDS

NAWOZY Yara

- ogrodnicze • dolistne
- fertygacyjne
- hydrocomplex 65 zł
- nitrabor 39 zł • tropicote 38 zł

pełny asortyment najtaniej

ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

BRYKIET KOMINKOWY

SALETRA SALETRZAK MOCZNIK

- nawozy inne
- wysłodki suche
- węgiel • miął
- groszek EKO

NAWOZY HYDRO SPRZEDAŻ NA RATY

ROZŁADUNEK HDS

Klimkiewicz
łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

Łowicz | W poniedziałek dzieci mogą wrócić do przedszkola, ale...

Gwaru w naszych placówkach nie będzie

Burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński podjął decyzję, że od 18 maja miejskie przedszkola będą mogły być otwarte. Placówki są do tego przygotowane, chociaż na razie niewielu rodziców wyraziło wolę posłania do nich swoich dzieci. Dyrektorzy, z którymi burmistrz konsultował się przed podjęciem decyzji, uważają jednak, że choć rodzice mają jeszcze obawy, to zainteresowanie przedszkolami będzie stopniowo rosło.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Kluczowe mogą być też decyzje rządu o wypłaceniu zasiłków opiekuńczych – a nie wiadomo, czy po 24 maja nadal będą one obowiązywać oraz decyzja o otwarciu szkół – gdyby ona zapadła, rodzicom łatwiej byłoby zdecydować o posłaniu dziecka do przedszkola.

Jak pisaliśmy w NŁ przed tygodniem, 29 kwietnia rząd ogłosił możliwość otwarcia przedszkoli, dyrektorzy i pracownicy łowickich placówek obdzwonili rodziców i okazało się, że jest około 150 chętnych dzieci na 925 zapisanych, liczba ta jednak zmieniała się kilkakrotnie, ponieważ kilkakrotnie zmieniały się też odgórne wytyczne. W chwili zamykania tego numeru NŁ prawdopodobnie wydawało się, że w poniedziałek do 7 przedszkoli przyjdzie około 60 dzieci.

Joanna Mostowska, dyrektor Zakładu Ekonomiczno-Administracyjnego w Łowiczu powiedziała nam, że po 29 kwietnia burmistrz dwukrotnie spotkał się z dyrektorami, którzy przekazali mu zebrane informacje. 7 maja podjął decyzję, że przedszkola będą otwarte od 18 maja.

– Na razie to nie jest pełne otwarcie, ale w systemie alarmowym, ponieważ dzieci chcą posłać rodzice, którzy chcą lub muszą wrócić do pracy. Faktycznie będzie to sytuacja nietypowa, ponieważ dzieci nie będą miały zajęć dydaktycznych (te nadal będą wysyłane do rodziców, do zrealizowania w domu), ale będą miały zapewnioną opiekę i posiłki.

Urząd Miejski dostarczył do nich niezbędne materiały (rękawice jednorazowe, dozowniki, płyny dezynfekcyjne), pomogły w tym również stowarzyszenia Łowickie.pl oraz Łączy nas Łowicz. Jej zdaniem po pierwszym tygodniu pracy przedszkoli będzie wiadomo więcej. Spodziewa się, że większe zainteresowanie przedszkolami będzie od 25 maja, ale to zależy od decyzji, czy jeszcze zostanie wydłużone wypłacanie zasiłków opiekuńczych.

Jakie zmiany ogłosił MEN i GIS

Główny Inspektor Sanitarny określił 4 maja wytyczne epidemiologiczne dla przedszkoli, które przekazuje też MEN przez rządowe strony. Wynika z nich, że w pierwszej kolejności do przedszkoli będą mogły wrócić dzieci, których rodzice nie są w stanie pogodzić opieki nad nimi z pracą zawodową. Szczególnie pierwszeństwo mają pracownicy ochro-



Plac zabaw przy Przedszkolu nr 5 czeka na powrót dzieci. Jak zapowiada dyrektor, będą one mogły korzystać z tych urządzeń, które można dezynfekować. Pozostałe będą wygradzone.

ny zdrowia, służb mundurowych, handlu i przedsiębiorstw realizujących zadania związane z przeciwdziałaniem, zapobieganiem lub zwalczaniem Covid-19.

W jednej grupie może być maksymalnie 12 dzieci, ale pod warunkiem, że na jedno dziecko i opiekuna będzie w sali 4 m². W sali mogą pozostać tylko te zabawki, które można uprać lub zdezynfekować. Obowiązek dezynfekcji dotyczy też urządzeń na placu zabaw. Dzieci nie mogą przynieść ze sobą z domu zabawek lub innych przedmiotów. Pomieszczenia, w których przebywają dzieci, należy wietrzyć co godzinę – w czasie przerw w zajęciach lub w czasie ich trwania.

Dziecko przychodzące do przedszkola musi być zdrowe, przyprowadzić może je zdrowy opiekun. Dystans między sobą muszą zachować zarówno opiekunowie (1,5 m), jak i rodzice przyprowadzający dzieci (2 m). W drodze do przedszkola oraz w drodze powrotnej do domu maseczkę muszą mieć dzieci powyżej 4. roku życia. W przedszkolu

ani dzieci, ani opiekunowie nie muszą mieć maseczek. Dzieci będą w przedszkolu korzystać z posiłków. Jakie zajęcia będą prowadzone – zdecyduje dyrektor.

Ile dzieci w jednym przedszkolu

Najwięcej rodziców zgłosiło chęć powrotu dzieci do Przedszkole nr 1 „Stokrotka” przy ul. Ułańskiej. Placówka ma do dyspozycji aż 7 sal, od poniedziałku 18 maja otwarte zostaną 3 z nich. Początkowo 30 rodziców deklarowało, że przyprowadzi swoje dzieci, potem liczba ta spadła do 25. Co będzie po 25 maja – nie wiadomo. Dyrektor Agnieszka Walczak powiedziała nam, że niektórzy rodzice planują dzieci przyprowadzić dzieci od czerwca, inni nie chcą tego robić do końca roku szkolnego. Sytuacja jest dynamiczna

W Przedszkolu nr 3 „Pszczółka Maja” przy ul. 3 Maja początkowo było 19 chętnych, ale po przesłaniu im do wypełnienia oświadczeń i informacji o nowych procedurach, rodzice jedynie 8 dzieci odesłali wypełnione doku-

menty, a potem jeszcze 4 z nich zrezygnowało. Wszystko więc wskazuje na to, że w poniedziałek do placówki przyjdzie 4 dzieci. Dyrektor Iwona Kosiorzek zdecydowała o przygotowaniu dwóch sal (jedna na parterze, jedna na piętrze), na wypadek, gdyby zdecydowali się kolejni rodzice.

Dyrektor uważa, że 18 maja to dobry termin, gdyż przedszkola będą otwarte przed szkołami. Niektórzy rodzice nie mają z kim, zostawić swoich pociech, a ich szefowie niecierpliwą się, że długo przebywają na zasiłku opiekuńczym. Wielu rodziców ma jednak obawy o bezpieczeństwo dzieci, ale powinni być spokojni, bo wszyscy w placówce będą się starać, aby przedszkolaki były tak bezpieczne jak w domu.

W Przedszkolu nr 4 „Słoneczko” przy ul. Sikorskiego od poniedziałku dzieci będzie kilkoro. Ile dokładnie – nie udało nam się dowiedzieć. Dyrektor wyjaśniła, że sytuacja jest dynamiczna, rodzice zapisują dzieci, a potem rezygnują. Pełniejszy obraz sytuacji będzie miała w piątek, 15 maja.



Wielu rodziców ma jednak obawy o bezpieczeństwo dzieci, ale powinni być spokojni, bo wszyscy w placówce będą się starać, aby przedszkolaki były tak bezpieczne jak w domu.

Przedszkole nr 5 „Jaś i Małgosia” przy ul. Chełmońskiego dyrektor Emilia Raczek spodziewa się 2 dzieci spośród 115 zapisanych. Ile dzieci wróci do placówki od 25 maja – nie wiadomo. Placówka jest przygotowana na przyjęcie dzieci, ale zdaniem dyrektora rodzice jeszcze są pełni obaw i trzeba ich zrozumieć. W salach pozostały tylko te plastikowe zabawki, które można dezynfekować parą o temperaturze 100 st. C. Również na placu zabaw dostępne będą tylko te, które można dezynfekować. Pozostałe zostaną wygradzone.

Przedszkole nr 6 „Pod Świerkami” w poniedziałek otwiera 5 grup, w sumie ma przyjść do niego 22 dzieci spośród 120 zapisanych. Dyrektor Emilia Żebrowska mówi, że zdecydowała się uruchomić tyle grup, aby były one mniejsze, dzięki czemu uda się zachować dystans i łatwiej będzie nauczyć dzieci przestrzegania nowych zasad. Początkowo rodzice zgłosili 39 dzieci, potem część z nich wycofała się.

Przedszkole nr 7 „Wiosenka” na os. Górki w poniedziałek powita 6 dzieci spośród 100 zapisanych. Od 25 maja liczba przedszkolaków wzrośnie do 20. Dyrektor Jolanta Kępka cieszy się, że placówka będzie już otwarta, deklaruje, że dzieci będą wychodzić na zewnątrz, a wszystko, co dotyka dzieci będzie dezynfekowane. – Przedszkole jest po to, żeby pracować. Zawsze powtarzam, że to jest służba człowiekowi i my chcemy ją wypełniać – dodaje.

Nie udało nam się dowiedzieć, ile dzieci przyjdzie do Przedszkole nr 2 „Pod Tęczą” na os. Starzyńskiego. Ani we wtorek, ani w środę, gdy dzwonił do tej placówki nie zastaliśmy w niej dyrektorki. ■

REKLAMA

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY DMOŚIN

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Dmosin obejmującego część obszaru obrębu ewidencyjnego Teresin

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 293)

ZAWIADAMIAM

o podjęciu przez Radę Gminy Dmosin uchwały nr XI/88/19 z dnia 28 listopada 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Dmosin obejmującego część obszaru obrębu ewidencyjnego Teresin, zmienionej uchwałą nr XV/107/2020 Rady Gminy Dmosin z dnia 6 marca 2020 r. zmieniającą uchwałę nr XI/88/19 z dnia 28 listopada 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Dmosin obejmującego część obszaru obrębu ewidencyjnego Teresin.

• Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Gminy w Dmosinie, Dmosin 9, 95-061 Dmosin w terminie do dnia 8 czerwca 2020 r. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

• Jednocześnie na podstawie art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 283 z późn. zm.) zawiadamiam o przeprowadzeniu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko związanej ze sporządzeniem wyżej wymienionego projektu planu.

• Każdy ma prawo do składania wniosków w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko przeprowadzanej dla wyżej wymienionego projektu planu miejscowego.

• Wnioski w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko można składać do Wójta Gminy Dmosin w Urzędzie Gminy w Dmosinie, Dmosin 9, 95-061 Dmosin w nieprzekraczalnym terminie do dnia 8 czerwca 2020 r., w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, poprzez skrzynkę podawczą gminy na adres e-mail: sekretariat@dmosin.pl.

• Można zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy, która jest dostępna w Urzędzie Gminy w Dmosinie, Dmosin 9, 95-061 Dmosin w godzinach urzędowania oraz na stronie internetowej gminy.

• Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Dmosin.

GARAŻE BLASZANE

- bramy garażowe
- pomieszczenia gospodarcze
- wiaty
- konstrukcje stalowe

STAL BLACH

603-809-850
605-059-235



AUTO NA GAZ

✓ montaż instalacji
✓ serwis ✓ RATY
NAPRAWY: ■ silników ■ zawieszzeń
■ hamulców ■ zbieżność kół:
osobowe, jeepy, 4x4
poleca: AUTO NAPRAWA
inż. mech. MAREK STREMBSKI
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369

Łowicz | II Liceum Ogólnokształcące im. M. Kopernika

Nowa pracownia geograficzna gotowa

Kiedy do II LO po przerwie spowodowanej epidemią powrócą już uczniowie, będą mogli zdobywać wiedzę z dziedziny geografii i przedmiotów przyrodniczych w zupełnie nowej scenarii. Gotowa jest już nowa pracownia, a w niej nowe meble, gabloty, rolety, rośliny, pomoce dydaktyczne i sprzęt audio video.

Szkola kupiła m.in. nowoczesny monitor interaktywny, drukarkę 3D, laptop, laboratorium matematyczno-przyrodnicze, oprogramowanie do nauki geologii 3D. Zakupy były możliwe dzięki dofinansowaniu z WFO-SiGW, który przekazał 42,446 zł, ale też rodziców, którzy wspar-



Pracownia geograficzna w nowej scenarii.

li inwestycję finansowo (łącznie wartość zamówienia to 47.162 zł), a także pomocą w pracach remontowych. Nad całością czuwały dyrektor szkoły Agnieszka Ruta-Ku-

cińska oraz nauczycielka geografii Magdalena Przyłuska.

Nie udało się jedynie dokonać planowanego na kwiecień uroczystego otwarcia. tm

REKLAMA

CZARNOZIEM

ZIEMIA OGRODOWA

DOWÓZ, TANIO,

tel. 500-600-600

NAWOZY

- Atrakcyjne ceny
- Transport GRATIS

Wygoda 31
tel. 726-530-587

STAROSTA ŁOWICKI reprezentujący Skarb Państwa informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30A został wywieszony na okres 21 dni tj. od 6 maja 2020 do 26 maja 2020r. WYKAZ NIERUCHOMOŚCI stanowiącej własność Skarbu Państwa położonej w Łowiczu, obręb 0004 KORABKA oznaczonej nr działki 1154 o powierzchni 0,0169 ha PRZEZNACZONEJ DO SPRZEDAŻY

Łowicz, Nieborów | Odmrażanie gospodarki. Tej branży potrzebne jak rybie woda

Hotele czekają na turystów

– Działaliśmy cały czas, zgodnie z rozporządzeniem mogliśmy przyjmować osoby, które podróżują służbowo. Chcieliśmy zachować relacje z gośćmi i utrzymać pracowników, aby ich nie stracić – powiedział nam Bolesław Mostowski, właściciel hotelu ECO w Nieborowie.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczainfo.info

Przedsiębiorca przyznał, że docierają do niego sygnały, że powoli rusza ruch turystyczny. W weekendy od kwietnia do września hotel odwiedzają tylko i wyłącznie turyści, osoby podróżujące służbowo nocują zwykle w dni robocze. W pierwszy weekend majowy, ale też w ostatni weekend kwietnia, do Nieborowa przyjeżdżali już turyści i pytali o nocleg. Niestety, hotel ECO musiał im odmawiać gościny, ponieważ wtedy obowiązywały jeszcze obostrzenia związane z epidemią, które nie pozwalały na przyjmowanie w hotelu turystów, pozwalały jedynie na przyjmowanie gości podróżujących służbowo.

Dzięki temu, że hotel cały czas działał, to już wcześniej właściciel zdecydował się na wiele zmian w celu zapewnienia gościom bezpieczeństwa sanitarnego. Wprowadzono sprzątanie pokoi na

czynie, ozonowanie pomieszczeń, udostępniono płyny do dezynfekcji rąk. Zamknięto części wspólne, za to umożliwiono spożywanie posiłków w pokojach. Zakupiono maseczki dla gości, które mogą nabyć w recepcji.

Gdy został ogłoszony II etap tzw. odmrażania gospodarki, w którym umożliwiono otwarcie hoteli dla turystów, ECO Nieborów był do tego niemal przygotowany. Zalecenie sanitarne już były zrealizowane w 90%.

Obiekt ten również przed epidemią nie miał ogólnie dostępnej restauracji. Działała ona tylko dla gości hotelowych oraz dla potrzeb organizowanych imprez. W zakresie gastronomii zmiana polegała na tym, że goście nadal mogą korzystać z pełnego wyżywienia, ale nie w sali restauracyjnej, lecz w hotelowych pokojach, ale to akurat od 18 maja będzie mogło się zmienić.

Bolesław Mostowski podkreśla, że goście – czy biznesowi, czy turyści, przyjeżdżają do Nieborowa z dwóch powodów (jedynie ich kolejność może być dla nich inna):



W hotelu Rozdroże w Nieborowie w maju rozpoczęło się weekendowe grillowanie.

Przy pracy szef kuchni Grzegorz Borchuch.

ze względu na urok miejsca i lokalizację. Dlatego ma nadzieję, że jego obiekt, który jest kameralny, bo liczy tylko 16 pokoi, położony nieco na uboczu, nadto z dużym ogrodem, będzie teraz atrakcyjny, bo turyści będą szukać takich miejsc.

I choć przedsiębiorca miał plany inwestycyjne, to dzisiaj wie, że musi je zweryfikować, bo żeby przetrwać – trzeba mocno „za-

cisnąć pasa”. Spodziewał się, że hotele ruszą w pełni dopiero od czerwca, więc jest mile zaskoczony, że stało się to miesiąc wcześniej. Ma jednak świadomość, że proces uruchamiania turystyki będzie powolny, ponieważ wiele osób będzie się obawiało podróży. To będzie się zmieniało stopniowo. – Jesteśmy okałeczeni przez ten kryzys, ale się nie poddajemy. Mam wielką nadzieję, że przetrwamy.

Przez cały czas otwarty był hotel ECO w Łowiczu, do którego przyjeżdżają tylko i wyłącznie klienci biznesowi. W nim również nie ma ogólnodostępnej restauracji. Nie był zamykany hotel Polonia w Łowiczu, który z kolei ma restaurację, która nie przerwała działalności – były w niej sprzedawane dania na wynos, możliwy był dowóz, korzystali z niej również goście hotelowi. Teraz będzie można w niej usiąść również w sali.

Z widokiem na kwitnące kasztany

Katarzyna Kośmier powiedziała nam, że hotel „Polonia” przy Starym Rynku w Łowiczu cały czas działał z myślą o klientach, którzy podróżują służbowo. Teraz szczególnie atrakcyjne jest to, że w pobliskim Parku Saskim kwitną kasztany.

Na razie nie podjęła decyzji, kiedy otworzy drugi swój hotel – „Białą Damę” w Nieborowie, która była zamknięta, ponieważ tamten hotel nastawiony jest na turystów. „Polonia” działała w ostatnim czasie w ograniczonym zakresie, w tygodniu przyjeżdżało około 25% liczby klientów sprzed epidemii. W weekendy gości było jeszcze mniej.

– Zdarzało się, że goście pytali czy potrzebna nam jest ich delegacja służbowa w celu potwierdzenia celu przyjazdu, ale wyjaśnialiśmy, że wystarczy ustna deklaracja. Uwiarygodnieniem ich słów była faktura, o którą prosili.



Cieszę się bardzo, że hotele będą normalnie działać, bo to daje nadzieję, że ludzie znów zaczną się przemieszczać. Czekamy, aż przestaną się bać.

Katarzyna Kośmier
Hotel „Polonia”



Taras hotelu Polonia w Łowiczu jest przygotowany z myślą o gościach. Można stąd podziwiać kwitnące kasztany.

OGRODKI RESTAURACYJNE BĘDĄ POWSTAWAĆ

Łowicka Pizzeria Da Grasso zdecydowała się rozpocząć ustawianie swojego ogródka na Starym Rynku, nie czekając na nowe informacje w sprawie rozmrażania gospodarki, z których będzie wynikało, kiedy będzie mógł być uruchomiony. Wczoraj, tj. 13 maja, zapadła decyzja, że gastronomia – z zachowaniem nowych zasad będzie mogła ruszyć od 18 maja. – Mamy zezwolenie na ustawienie ogródka – powiedział nam kilka dni wcześniej właściciel lokalu, Łukasz Jagiełło. W poprzednich latach w ogródku ustawionych było 10 stołów 4-osobowych, łącznie było tam więc

40 miejsc. Ogródek cieszył się dużym zainteresowaniem. Nowe reżimy sanitarne określają, że stoły będą mogły być ustawione w odległości 2 m od siebie. Kelnerzy i kucharze będą musieli pracować w maseczkach. – Liczyliśmy na to, że lokale będą otwierane, aby chociaż przy co drugim stoliku mogli siedzieć goście. Cała branża na to czekała – mówi Jagiełło. Dodaje przy tym, że nadszedł maj, zrobiło się ciepło i coraz więcej ludzi pojawia się w mieście. Jego zdaniem jest już ich tyle co przed epidemią. – Jesteśmy dobrej myśli, że stopniowo wszystko zacznie działać.



Przed pizzerią Da Grasso na Starym Rynku w Łowiczu w tym tygodniu pojawiła się rozkładana markiza. Wkrótce też będzie tu ogródek.

Jak nam powiedział Paweł Gawroński, naczelnik Wydziału Spraw Komunalnych Urzędu

Miejskiego w Łowiczu, wnioski o wyrażenie zgody na ustawienie ogródków

gastronomicznych w tym sezonie letnim składane były do ratusza jeszcze w grudniu 2019 roku oraz w styczniu 2020 roku. Ogródki zwykle rozpoczynają swoją działalność od maja, co poprzedzone było podpisaniem stosownej umowy. W tym roku część wnioskodawców zwróciła się już do ratusza z wnioskiem o przesunięcie terminu podpisania umowy na czerwiec. Ale nie wszyscy. W pierwszej kolejności, poza pizzerią Da Grasso przy Starym Rynku 13, ogródki będą mogły powstać w łodziarni przy ul. Zduńskiej 5B oraz przy pizzerii Novum przy ul. Krakowskiej 11. **mwk**



Proces uruchamiania turystyki będzie powolny, ponieważ wiele osób będzie się obawiało podróżowania. To będzie się zmieniało stopniowo.

Katarzyna Kośmier dodaje, że w działalności Polonii od 6 maja niewiele się zmieniło, bo wiele zmian ona wprowadziła wcześniej. Pokoje są bardzo dokładnie sprzątane i dezynfekowane. Regularnie dezynfekowane są klamki, poręcze na klatkach schodowych i korytarzach. Dozowniki z płynem do dezynfekcji rąk są dostępne w recepcji, w łazienkach i innych miejscach ogólnie dostępnych.

– Cieszę się bardzo, że hotele będą normalnie działać, bo to daje nadzieję, że ludzie znów zaczną się przemieszczać. Kiedy przyjadą turyści? – to zależy, co będzie otwarte. Obserwujemy, słuchamy, co będzie się dalej działo. Czekamy, aż ludzie przestaną się bać – mówi pani Katarzyna.

W „Rozdrożu” już grillują

Hotel „Rozdroże” w Nieborowie formalnie nie był zamknięty, choć tylko pojedyncze pokoje były w nim wynajmowane dla gości, którzy podróżują służbowo. Jacek Haczykowski powiedział nam, że jeśli chodzi o turystów, to na razie bardziej pytają o to, czy można przyjechać, niż rezerwują. Widać, że jeszcze się nad tym zastanawiają. Może gdy ruszą muzea w Łowiczu i Nieborowie, to będzie dla nich sygnał, że już warto przyjechać.

W „Rozdrożu” cały czas czynna była restauracja, z której mogli korzystać goście hotelowi, ale można było też zabierać jedzenie na wynos. Od poniedziałku będzie ona mogła działać również w nowym trybie. W pierwszy weekend majowy restauracja hotelowa zaprosiła też na grilla. Pogoda niestety była kapryśna, ponieważ, zwłaszcza w sobotę, padały przelotne deszcze, ale w piątek i niedzielę pierwsi klienci przyjechali, żeby zabrać do domu grillowane warzywa i mięso.

– Obroty bardzo nam spadły, szacuję, że o 90% – mówi Jacek Haczykowski, dodając, że nikt z pracowników nie został zwolniony i że zarówno on, jak i pracownicy, czekali na moment, że będzie można działać w większym zakresie. Liczył na to, że od 18 maja będzie można otworzyć ogródki przy restauracjach, a „Rozdroże” ma duży zagospodarowany teren, gdzie ustawiona jest altana i jest to bardzo przyjazne miejsce do zjedzenia posiłku. Okazało się, że będzie mógł udostępnić również wnętrza.

– Kuchnia pracuje, a kelnerzy czekają – można rzec – w „blokach startowych”. Wszyscy pytają, kiedy będą mogli wrócić do pracy – mówi przedsiębiorca, nie ukrywając, że choć sytuacja jest dla niego trudna, to postawa załogi, w której są też osoby z kilkunastoletnim stażem, jest budująca. ■

Łowicz | Ogródki działkowe

Idealne miejsce na relaks w trudnych czasach

Na ogródkach działkowych sezon w pełni. Choć po wprowadzeniu ograniczeń w przemieszczaniu się działkowcy obawiali się zakazów, okazuje się jednak, że przy zachowaniu elementarnych zasad bezpieczeństwa nikt nie zakłócał im wypoczynku w związku z epidemią. Ci, którzy nie mają takich działek, mogą pozazdrościć.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

W ogródkach działkowych „Relaks” przy Łódzkiej działkowicze nadal chętnie korzystają z wypoczynku. Tak jak było w poprzednich latach, frekwencja w danym dniu zależy przede wszystkim od pogody. Można też zauważyć, że częściej pojawiają się dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym, zostawiane przez rodziców pod opieką dziadków.

Różnica jest zasadniczo taka, że każdy teraz przebywa na własnej działce, nie odwiedza sąsiadów, a przemieszczając się zakłada maseczkę. – Muszę bardzo pochwalić działkowców za ich odpowiedzialność i samodyscyplinę w zachowywaniu zasad bezpiecznego przemieszczania się – mówi Grażyna Rosa-Wüstermann, prezes stowarzyszenia, które prowadzi te ogródki (nie należą one do struktur Polskiego Związku Działkowców). – U nas jesteśmy jakby wielką rodziną, wszyscy się znamy, więc raczej nie się nie ukryje, a jestem pewna, że gdyby coś było nie tak, na przykład pojawiłyby się osoby z zewnątrz, działkowicze sami zaczęliby zwracać sobie nawzajem uwagę.

Przedstawiciele zarządu mają dyżury, w trakcie których rozmawiają z działkowcami i rozglądają się też, czy wszystkie zasady są przestrzegane. Pojawiają się też rutynowe patrole policyjne –



Pan Mirosław podlewający kwiaty na swojej działce, należącej do POD I Dywizji Kościuszkowskiej w Łowiczu. Utrzymanie jej wymaga od czasu do czasu pracy, na szczęście nasz rozmówca mieszka niedaleko swojej działki, nie jest to więc dużym kłopotem.

zwykle radiowóz tylko podjeżdża na parking, ale czasami funkcjonariusze robią też obchód między działkami. – Mamy dobry kontakt z dzielnicowym, myślę, że pozytywnie podchodzimy do tego, że są te patrole – mówi prezes Rosa-Wüstermann.

Wszelkie informacje na temat aktualnych zmian w przepisach są przez zarząd umieszczane na tablicy ogłoszeń, a także przesyłane działkowcom drogą elektroniczną czy – rzadziej – telefoniczną. – Od dobrych 2-3 lat komunikujemy się głównie drogą elektroniczną – mówi prezes – i całe szczęście, bo trudno byłoby się powiadamiać przez telefon.

Podobnie nie mają żadnych problemów ci, którzy wypoczywają na ogródkach należących do struktur PZD. – My z żoną mieszkamy akurat tuż obok, możemy więc sobie przychodzić kiedy chcemy, na przykład na 2-3 godziny na poobiednią kawę czy posiedzieć wieczorem – mówi pan Mirosław na ROD im. I Dywizji Kościuszkowskiej przy ul. Bolimowskiej. Z działki widać dobrze blok, w którym mieszka. Z jego obserwacji wynika, że najłatwiej spotkać na ogródkach właśnie tych mieszkających blisko, mniej jest natomiast przyjeżdżających z dalszych stron.

Działkowcy podkreślają, że działka daje im relaks, jaki w trudnych czasach jest szczególnie potrzebny, wszak trzeba też dbać o zdrowie psychiczne. – Jest swoboda, jakby się miało dom z ogrodem, tylko że oddalony, w moim przypadku ok. 2 km od miejsca zamieszkania – mówi Daniel Pastenaci. Podkreśla, że nie można się wprawdzie spotykać z osobami spoza najbliższej rodziny, za to po swojej działce można chodzić swobodnie, bez maseczki.

Wypadek na ogródek to jednak nie zawsze relaks w pełnym znaczeniu tego słowa. – Kiedyś też myślałem, że na działce to będę leżał i się opalał – mówi pan Dariusz, także na



Na początku można było mieć obawy czy ktoś tego nie potraktuje jako niepotrzebnego przemieszczania się, ale chyba nikt kłopotów nie miał, wystarczy nosić maseczkę w drodze tutaj, jak i wszędzie w miejscu publicznym.

ROD przy Bolimowskiej. – Tymczasem praktycznie cały urlop tutaj pracuję, bo jednak utrzymanie wszystkiego w należytym stanie wcale nie jest łatwe.

Działkowcy z Bolimowskiej mówią, że praktycznie nie odczuli jakiegoś poważnego wpływu epidemii na życie na działkach. Robią to, co normalnie robiliby o tej porze i korzystają z ładnej pogody. – Na początku można było mieć obawy czy ktoś tego nie potraktuje jako niepotrzebnego przemieszczania się, ale chyba nikt kłopotów nie miał, wystarczy nosić maseczkę w drodze tutaj, jak i wszędzie w miejscu publicznym – mówi pan Dariusz. – Ja zresztą mam tutaj 30 gołębi, więc po prostu muszę tu co dwa, maksymalnie trzy dni zaglądać, więc od początku miałbym wytłumaczenie.

Sporo ludzi, zwłaszcza młodych, zaczęło w ostatnim czasie pytać o możliwość kupienia działki w ogródkach (a w zasadzie prawa do użytkowania tego co na niej), na ogródkowych tablicach ogłoszeń też widać ogłoszenia „Kupię działkę”.

– Co roku o tej porze było zainteresowanie ogródkami, w tym roku jest jeszcze większe, choć może nie jakoś przesadnie – mówi Justyna Walczak, zastępca prezesa ROD im. I Dywizji Kościuszkowskiej. – Problem w tym, że chętnych jest dużo, ale wolnych działek praktycznie nie ma lub są sporadycznie. ■

Łowicz

Kiedy bierzmowanie w łowickich parafiach?

Z powodu epidemii i panujących obostrzeń najczęściej na wrzesień przekładane są I Komunie Św. A jakie decyzje podjęły łowickie parafie w sprawie sakramentu bierzmowania?

Parafia katedralna

Parafia nie przewiduje na razie udzielenia sakramentu bierzmowania przeznaczonego dla młodzieży klas VIII. Prawdopodobnie taka możliwość będzie dopiero w nowym roku szkolnym, po odpowiednim przygotowaniu liturgicznym w październiku.

Parafia na Korabce

Bierzmowanie ma odbyć się zgodnie z planem, 31 maja. Jednakże, jak zapewnia proboszcz ks. Adam Domański, parafia chce zadbać o bezpieczeństwo swoich wiernych. Ze względów sanitarnych przystępujący do bierzmowania podzieleni zostaną na dwie grupy. Natomiast jeśli ktoś zdecydował, że nie chce przystąpić teraz do sakramentu, to może to zrobić w przyszłym roku.

Parafia p.w. Świętego Ducha

W parafii zazwyczaj bierzmowanie odbywało się w końcówce maja. Teraz, ze względu na epidemię, zostało odwołane. Jak poinformował nas ks. proboszcz Władysław Moczarski, nowy termin nie jest jeszcze planowany, ponieważ obecna sytuacja jest trudna do przewidzenia.

Parafia p.w. Chrystusa Dobrego Pasterza

W parafii bierzmowanie zaplanowane jest na jesień, choć dokładny termin nie jest jeszcze znany. Jak poinformował nas ks. prał. Wiesław Wronka, w tym roku sakrament od początku planowany był na jesień i nie ma to żadnego związku z epidemią, bowiem taka decyzja zapadła przed jej wybuchem. ■

Maurzye | Sezon turystyczny ruszył

Pierwsi goście odwiedzili skansen

132 osoby odwiedziły w miniony weekend 9-10 maja skansen w Maurzycach. Nie jest to wielka liczba, jednak dla Muzeum w Łowiczu, któremu skansen podlega, ważne jest, że w ogóle można było go już otworzyć. Dyrektor muzeum Grzegorz Dębski przyznaje, że muzeum odbierało już telefony z pytaniami, kiedy skansen zostanie otwarty. Planowano to zrobić w połowie maja, ale wcześniej udało się spełnić nowe wymagania sanitarne, co go bardzo cieszy.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Skansen można zwiedzać 7 dni w tygodniu w godz. 10-15. Zwiedzanie odbywa się w maseczkach, a przed wejściem na jego teren trzeba zdezynfekować ręce. Nie działa karczma na terenie skansenu, ale ona została zamknięta jeszcze w ubiegłym sezonie. Muzeum szukać będzie podmiotu, które będzie chciało ją prowadzić, ale nie bez obaw o to, czy będą chętni. Nie wiadomo jak długo do Maurzyc nie będą przyjeżdżać grupy zorganizowane.

W skansenie od poprzedniego sezonu zaszło kilka zmian i można spodziewać się następnych, o czym na sesji Rady Powiatu Łowickiego, która zdalnie obradowała 29 kwietnia, mówili starosta Marcin Kosiorek i wicestarosta Piotr Malczyk. Teren skansenu został posprzątaný, wykonano nasadzenia drzew, posiano len. Wymienione zostały ławki w amfiteatrze. Ogłoszony będzie przetarg na remont 3 stodół zniszczonych w czasie nawałnicy latem ubiegłego roku, ale trudno przewidzieć, jakie zostaną zaproponowane ceny, a więc – czy wszystkie te budynki uda się wyremontować w tym roku, czy remonty będą realizowane stopniowo.

Grzegorz Dębski, pytany o te zmiany, dodał, że jeszcze jesienią na terenie skansenu posadzono około 880 krzewów i drzew pozyskanych z Parku Krajobrazowego Wzniesień Łódzkich, były to m.in. sosny, jodły, buki, brzozy, wierzby i dęby. W tym roku posadzono drzewka owocowe pozyskane z Instytutu Sadownictwa w Skierniewicach, których jest 32. Są to jabłonie, grusze, wiśnie, sliwy i czereśnie. Część z nich posadzono w mini skansenie w Łowiczu.

Pytany o posadzone rośliny, przyznał, że zależało mu na sprawdzeniu czy w skansenie coś urosnie. Jak wiadomo, teren skansenu jest piaszczysty, więc



Skansen w Maurzycach, z opóźnieniem, został otwarty dla zwiedzających. Warto wybrać się na małą wycieczkę.

warunki do uprawy roślin są trudne. Te nasadzenia są jednak potrzebne do tego, aby można było w przyszłości zorganizować plenerowe imprezy z okazji święta Matki Bożej Zielnej czy pokazy np. wykopków (w tym celu już

w tym roku, na próbę, posadzono ziemniaki).

Co do remontu stodół zniszczonych w ubiegłym roku w czasie burzy, dyrektor powiedział nam, że przygotowana jest dokumentacja do przeprowadzenia

przetargu, który chciałby ogłosić w czerwcu. Ma na to pieniądze z odszkodowania, wypłacone przez ubezpieczyciela, ale one prawdopodobnie nie wystarczą. Ile starostwo będzie mogło dołożyć – to też nie jest przesądzone. ■

Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 1.05.2020–11.05.2020

† 1 maja: Krzysztof Biernacki, I.68, Łowicz; Dariusz Kantorek, I.40; Marianna Kazuń, I.92.
 † 2 maja: Jan Nalewajczyk, I.87; Helena Czubik, I.91; Sławomir Gzegdała, I.56.
 † 3 maja: Wiesława Zofia Rutka, I.74, Głowno.
 † 5 maja: Tadeusz Barlak, I.64.
 † 7 maja: Jerzy Bilski, I.74; Marianna Niedzielska, I.79;

† 8 maja: Bolesław Dałek, I.80;
 † 9 maja: Teresa Stepień, I.80; Tomasz Sylwestrzak, I.42;
 † 10 maja: Kazimierz Kołodziejczyk, I.80; Mieczysław Skoblewicz, I.84; Mariusz Maria Pietraszkiewicz, I.90; Genowefa Pierzak, I.82; Stanisława Kosiorek, I.88;
 † 11 maja: Marianna Solarek, I.79.

Wyrazy współczucia
dla naszej wieloletniej koleżanki
Jagody Lendzion
z powodu śmierci

MEŻA MIROŚŁAWA

składają
Pracownicy NZOZ Kaliska, Łowicz, Stary Rynek

Z głębokim żalem przyjęliśmy informację o śmierci
Pana Andrzeja Dałka
pełniącego wiele lat funkcję sołtysa wsi Baków Dolny,
aktywnie angażującego się w życie społeczne.

Wyrazy głębokiego współczucia najbliższym

składają:
Wójt oraz Rada Gminy Zduny
Sołtysi Gminy Zduny
Pracownicy Urzędu Gminy Zduny
Pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej
w Zdunach

Łowicz, Nieborów

Noc Muzeów wirtualnie

W tym roku nie będzie Nocy Muzeów w Łowiczu i Nieborowie, choć można udać się na spacer do parków w Nieborowie i Arkadii. W sobotę, 16 maja od rana na stronie Urzędu Miejskiego w Łowiczu (Łowicz Turystyczny) dostępne będzie za to wirtualne zwiedzanie baszty gen. Klickiego – właśnie w ramach Nocy Muzeów, która miała się odbyć z większym rozmachem.

Zanim wejdziemy do jej wnętrza, minąć może jeszcze trochę czasu, ale teraz na prezentacji wykonanej w technice 3D będzie można zobaczyć, jak wygląda ona po remoncie. Lektorzy opowiedzą o lochu, salach poświęconych gen. Stanisławowi Klickiemu i harcerstwu oraz o tarasie widokowym.

Muzeum w Łowiczu od najbliższej soboty, 16 maja będzie otwarte dla zwiedzających. Placówka będzie czynna od wtorku do niedzieli w godzinach od 11.00 do 15.00, zaś ostatni zwiedzający będą wpuszczani o godzinie 14.30. Na teren obiektu będą wpuszczane tylko osoby, które będą miały maseczki i zdezynfekują ręce.

Przypomnijmy, że od 9 maja jest już czynny skansen w Maurzycach, który przyjmuje zwiedzających codziennie w godzinach od 10.00 do 15.00.

Działa także Muzeum Ludowe w Sromowie, którego właściciele oprowadzają zwiedzających w grupach 10-osobowych. Goście muszą mieć maseczki i rękawiczki, nie mogą dotykać eksponatów.

mwk

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Maria Kutkowska-Matwiejczyk (1916-2019)

Maria Kutkowska urodziła się 12 lutego 1916 roku w Kamilewie w gminie Bedno, wraz z rodziną w latach 30. ubiegłego wieku sprowadziła się do Łowicza. Jej tata Franciszek (1874-1946) pracował na kolei, mama Katarzyna (1884-1958) zajmowała się domem i wychowaniem dzieci. Maria była najmłodsza z piętki dzieci.

Z rodziny tej znaną postacią był urodzony w 1908 roku Adolf Kutkowski – brat Marii, który był przedwojennym urzędnikiem łowickiego magistratu, a w latach 1939-1941 pełnił obowiązki wiceburmistrza Łowicza. Został on aresztowany przez gestapo i stracony w Palmirach 1 kwietnia 1941 roku. Żoną Adolfa była Janina Kutkowska (1909-2001), która za pomoc Żydom w czasie wojny otrzymała tytuł Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata.

Pozostałe jej rodzeństwo to brat Józef (1905-1946), siostra Stanisława (1906-1981) i brat Jan (1910-1949).

Maria Kutkowska w 1935 roku ukończyła Szkołę Handlową w Łowiczu, w której w 1933 roku założyła pierwszą drużynę harcerską. Była zaangażowana w działalność konspiracyjną Wojskowej Służby Kobiet, gdzie pełniła funkcję zastępcy Genowefy Mastalskiej. W czasie wojny pracowała w banku. Mieszkała wraz z rodziną przy ulicy Legionów (dzisiejsza Armii Krajowej). Była to ulica zarezerwowana dla niemieckich oficerów, dlatego jej rodzina została stamtąd eksmitowana. Maria mieszkała później w domu przy ul. Żabiej, gdzie ukrywała angielskiego lotnika Maxa Godsona – angielskiego lotnika zestrzelonego w okolicach Bydgoszczy.

W 1946 roku pani Maria została służbowo przeniesiona do pracy w Łodzi, gdzie spędziła resztę życia – najpierw przy ul. Roosevelta, potem przy Pięknej. Zawodowo związana była z bankowością, pracowała również przez wiele lat z młodzieżą w łódzkim harcerstwie. 23 czerwca 1957 roku wyszła za mąż za pochodzącego z Wilna Kazimierza Matwiejczyka, który był od niej starszy o 9 lat. Byli przykładnym małżeństwem, jednak nie doczekali się potomstwa. Do końca życia utrzymywała kontakt z Łowiczem, który wspominała ze szczególnym sentymentem. Kilka razy przyjeżdżała tutaj na zaproszenie Stowarzyszenia Szarych Szeregów, utrzymywała kontakt z niektórymi jego członkami, np. niezłym już ks. Stefanem Wysockim.

12 lutego 2016 r. łódzkie mieszkanie Marii Kutkowskiej-Matwiejczyk odwiedziła kilkunastuosobowa delegacja z Łowicza, żeby złożyć jej życzenia z okazji 100. urodzin. Wizyta burmistrza Krzysztofa Kalińskiego, harcerzy oraz członków Stowarzyszenia Szarych Szeregów, Martyny Kuś i Wiktora Dzika – czyli Księżanki i Księżaka Roku, sprawiła jubilatce wielką radość. W tym właśnie roku Łowicz obchodził 880-lecie, natomiast pani Maria w 1936 roku, podczas obchodów 800-lecia miasta, pełniła również reprezentacyjną funkcję Księżanki Łowicza.

– Harcerstwo było dla niej jak rodzina, harcerze – jak dzieci. Miała swoje zasady, których zawsze przestrzegowała. Była prawa, bezkonfliktowa i szczerą – czasem do bólu. Miała silny charakter, ale też poczucie humoru – wspomina



■ Maria Kutkowska-Matwiejczyk (1916-2019)

Spędziła w Łowiczu 30 lat swojego 103-letniego życia. Zawsze wspominała je z wielkim sentymentem, pomimo że były to również lata wojny. W Łowiczu ukończyła Szkołę Handlową, w której w 1933 roku założyła drużynę harcerską, następnie pracowała w banku. W czasie okupacji zaangażowana była w działalność Wojskowej Służby Kobiet, w ostatnich latach – w Stowarzyszeniu Szarych Szeregów. Jej bratem był Adolf Kutkowski, zamordowany przez Niemców w Palmirach w 1941 roku, który przez krótki czas pełnił obowiązki burmistrza Łowicza, bratową – Janina Kutkowska, która za pomoc Żydom w czasie wojny otrzymała tytuł Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata.

panią Marię jej wieloletnia sąsiadka, Urszula Kolasa. Życie związało je na wiele lat tak bardzo, że pani Urszula na Marię Kutkowską-Matwiejczyk, która była od niej pokolenie starsza, mówi-

ła „ciocia”. Tak też do pani Marii zwracały się jej dzieci, a następnie wnuki – w sumie trzy pokolenia.

Rodzina z wyboru

Los związał te rodziny w 1973 roku, gdy zamieszkały naprzeciwko siebie. Ich kontakty zawsze były bliskie, niemal rodzinne, Maria pomagała sąsiadom gdy trzeba było zostać z dziećmi, gdy chorowały – stawiała im bańki, a klucze od ich mieszkania Kolasów zawsze były w pogotowiu u Matwiejczyków. Obie rodziny miały swoje korzenie na Kresach, to też sprawiało, że czuły się sobie bliskie i miały wspólne tematy do rozmów.

Pani Urszula była jedną z osób, która opiekowała się panią Marią w starszym wieku, spędzały ze sobą nawet święta wielkanocne czy Boże Narodzenie. – Tak się ułożyło – mówi o tych relacjach nasza rozmówczyni.

Urszula Kolasa wysłuchała wielu anegdot z czasów okupacji, które pani Maria opowiadała na przestrzeni lat. Pokazują one wyjątkowy charakter jej bohaterki. Jedną z nich mówiła o tym, jak idąc kiedyś do pracy w banku spotkała na ulicy Niemca. Szli naprzeciwko siebie i w takiej sytuacji Polacy woleli ustąpić okupantowi, bo nawet „krzywe” spojrzenie na Niemca mogło grozić śmiercią. Młoda pracownica banku czekała, aż Niemiec zjeździe jej z drogi, na co inni przechodnie mieli patrzeć z przerażeniem.

Jako córka kolejarza korzystała z bezpłatnych przejazdów koleją, więc często była wysyłana przez bank do załatwiania spraw służbowych w Warszawie. Kiedyś nawet ktoś wziął ją za szpiega, z czego się śmiała.



Maria Kutkowska-Matwiejczyk w dniu swoich 100. urodzin z burmistrzem Łowicza Krzysztofem Kalińskim, który ma dla niej bukiet 100 czerwonych róż. Ta wizyta sprawiła jubilatce ogromną przyjemność.



Maria Kutkowska-Matwiejczyk otrzymuje od list gratulacyjny z okazji 100. urodzin od Stowarzyszenia Szarych Szeregów w Łowiczu. Wręcza go prezes Kazimierz Szymański z Agnieszką Pawłowską-Kalinowską – członkiem zarządu.

REKLAMA

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG
telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasenburg.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

**ZAKŁAD
POGRZEBOWY**

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”
ks. Jan Twardowski

W cyklu „Pozostaną w naszej pamięci”
publikujemy wspomnienia o osobach zmarłych

Jeśli chcieliby Państwo w ten sposób zachować
WSPOMNIENIE O WASZYCH BLISKICH

zachęcamy do kontaktu z naszą redakcją,
w celu przygotowania artykułu wspomnieniowego.
Można też nadsyłać własne teksty. Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57, e-mail: redakcja@lowiczainfo



Maria Kutkowska-Matwiejczyk i Urszula Kolasa czasami szły razem do kina. Zdjęcie z 2000 r., przed seansem filmu o Janie Pawle II.

W banku nauczyła się biegle liczyć na liczydło, czym imponowała Niemcom. Rozumiała niemiecki, ale nigdy nie posługiwała się tym językiem, wychodząc z założenia, że jak ktoś chce z nią rozmawiać w jej kraju, to niech się nauczy jej języka.

W tymże banku, niemal pod okiem Niemców, szyte były białoczerwone opaski dla Polaków, w co była zaangażowana. Nie bała się konsekwencji.

Wraz ze swoją rodziną pomagała Żydom w łowickim getcie, miała wspominać, że obok płotu getta przechodziła dzień przed jego likwidacją. Ktoś ją prosił o chleb, ale ona go nie miała, obiecała że przyniesie następnego dnia. Ale nazajutrz Żydów w łowickim getcie już nie było, zostali stąd wywiezieni. Pomaganie innym było przez wiele lat ważną częścią jej życia. U jego kresu sama potrzebowała pomocy.

Była osoba pełną życia

Maria Kutkowska-Matwiejczyk do końca życia zachowała sprawny umysł, sprawność fizyczną może nie była 100-procentowa, bo w ostatnich latach życia wspomagała się wózkami, ale jak na wiek, jakiego dożyła – 103 lata – była dość sprawna. Miała duszę sportowca.

Zdarzało się, że konieczna była pomoc lekarzy. Ze względu na swój wiek była przez nich szczególnie traktowana, np. proszono ją do gabinetu bez kolejki. Lekarze lubili ją, a ona ich. Była zdyscyplinowaną pacjentką – jeśli lekarz coś jej zalecił, stosowała się do tego.

Nie miała natomiast żadnej szczególnej diety. Nawet po 100. urodzinach, gdy została poczęstowana flakami, zjadała je. Pani Urszula, przynosząc jej obiad ze swojego domu, starała się, aby było to jedzenie raczej lekkostrawne. Jej „ciocia” pamiętała smaki z dzieciństwa i czasem nie chciała jeść nowych odmian jabłek, mówiąc, że ona pamięta smak prawdziwych jabłek – tych, które rosły w ogrodzie jej rodziny w Kamiliwie.

Co ciekawe – pani Maria bardzo lubiła mleko. I koniecznie musiało to być mleko Łowickie z zawartością tłuszczu 3,2%. Innego mleka nie chciała pić, nie przepadała też za jogurtami czy innymi wyrobami z mleka.

Łowicz | Powiatowa Biblioteka Publiczna Ks. Stefan Wysocki nie będzie zapomniany

Władze powiatu łowickiego przychylnie podeszły do wniosku Łowickiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, aby Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu nosiła imię ks. Stefana Wysockiego (1928-2017).

Wniosek taki został złożony do starostwa już kilka lat temu i wtedy nie został rozpatrzony. ŁTPN ponowiło go i tym razem został zaakceptowany. Ks. Stefan Wysocki dwukrotnie przekazał placówce na własność książki, w praktyce większość swojego dużego księgozbioru, co jest upamiętnione w postaci tablicy znajdującej się w hallu biblioteki.

Ks. Stefan Wysocki był członkiem Szarych Szeregów i jednym z uczestników akcji odbicia Zbigniewa Fereta, czyli „Cyfry”, z więzienia NKWD przy ul. Kurkowej w Łowiczu. Związany był przez wiele lat z parafią w Wesołej i tam też został pochowany. Do ostatnich lat życia starał się przyjeżdżać do rodzinnego miasta na zjazdy Stowarzyszenia Szarych Szeregów w II LO, na spotkania z Sybirakami w I LO oraz na rocznicę akcji na ul. Kurkowej.

– Bardzo się cieszę, że biblioteka będzie nosiła imię ks. Stefana Wysockiego i że Łowickie Towarzystwo Przyjaciół Nauk złożyło wniosek w tej sprawie – mówi prezes Tadeusz Żaczek. Zależało nam, żeby jego nazwisko funkcjonowało w przestrzeni publicznej.



Ks. Stefan Wysocki z dyrektorką Renatą Frączek podczas 10-lecia PBP w Łowiczu (w listopadzie 2012 roku).

Powiatowa Biblioteka Publiczna jest idealnym do tego miejscem.

Dyrektorka PBP Renata Frączek powiedziała nam, że właśnie w tym miesiącu planowana była uroczystość nadania placówce imienia, w rocznicę śmierci ks. Wysockiego, która minęła 7 maja. Teraz nie może jej zaplanować,

bo trudno jest przewidzieć, kiedy placówka będzie mogła pracować normalnym trybem. Ma nadzieję, że będzie to możliwe jesienią, ale chciałaby zaplanować to wszystko z odpowiednim wyprzedzeniem, aby się do tego dobrze przygotować i godnie uczcić księdza, który był przyjacielem biblioteki. **mwk**



Państwo Kutkowscy – Maria i Kazimierz – w Polanicy Zdrój. Zdjęcie z 1963 roku.

Pani Maria dbała o siebie, mniej więcej do 97. roku życia chodziła do fryzjera, potem – gdy po operacji wszczępienia endoprotezy pokonanie schodów było dla niej problemem, strzyżenie włosów i ich farbowanie powierzyła pani Urszuli.

Jak wspomina pani Urszula, „ciocia Marysia” była osobą bardzo pogodną, pełną życia. Lubiała kontakty z ludźmi i miała pewien niedosyt przebywania z innymi. Chwilami jej sąsiadka – opiekunka miała wrażenia, że najbardziej byłaby zadowolona, gdyby ktoś przebywał z nią 24 godziny na dobę. Mimo to nie była męcząca.

Miała zdolności plastyczne – własnoręcznie robiła kilimy, malowała. Pisała wiersze i wspomnienia z działalności harcerskiej. Miała obawy, że po jej śmierci zostaną one zniszczone. Tak się nie stało – trafiły do łódzkiej harcerzy.

Łowicz zajmował szczególne miejsce w jej wspomnieniach. Te wspomnienia były ciepłe, pomimo że dotyczyły lat wojennych. Na pewno tęskniła za Łowiczem. Przyjeżdżając tu odwiedzała na cmentarzu katedralnym grób swoich rodziców, komendantki Genowefy Mastalskiej oraz swojej koleżanki Krystyny Benoit-Preszczako. Uczestniczyła w jednej z organizowanych w Łowiczu rekonstrukcji historycznych, dotyczącej walk o miasto we wrześniu 1939 roku.

Maria Kutkowska-Matwiejczyk zmarła 22 października 2019 roku, pochowana została na cmentarzu przy ul. Ogrodowej w Łodzi.

mwk

Łowicz | Zakład karny charytatywnie

Osadzeni i funkcjonariusze dla Kuby

Kolejną już w ostatnich latach, potężną partię plastikowych nakrętek odebrał 29 kwietnia od Zakładu Karnego w Łowiczu Robert Chrabański. Za sprzedaż ok. 150 kg zebranego przez osadzonych i kadrę plastiku rodzina Chrabańskich otrzyma pieniądze na rehabilitację 14-letniego Kuby, zmagającego się ze skutkami ciężkiej choroby onkologicznej.

Zebrane w ciągu kilku miesięcy w zakładzie karnym nakrętki spakowano do jedenastu worków o pojemności 120 litrów. Wszystko to razem ważyło ok. 150 kg. Dodajmy, że podobne zbiórki nakrętek prowadzone są tam już od kilku lat. Pojemniki na nakrętki ze stosowną informacją o celu zbiórki są w każdym z oddziałów mieszkalnych, w budynku administracji, a nawet w sali widzeń i więziennej kuchni. Powstały stosowne plakaty, ulotki i gazet-



Być może pojedyncza nakrętka jest niewiele warta, ale co powiedzieć na taką ilość, jaką przekazali tacie Kuby funkcjonariusze i osadzeni?

ki ścienne. Komunikaty o zbiórce są czytane w zakładowym radiowęźle.

Determinacja w zbiorce jest widoczna. Także funkcjonariusze przynoszą nakrętki z domów. Za-

wsze z wdzięcznością odbiera je pan Robert Chrabański. – Tacy ludzie jak pan Robert po prostu imponują – mówi por. Robert Stepniowski, oficer prasowy łowickiej jednostki. – Obyśmy wraz z kontynuacją akcji mieli na koncie coraz więcej satysfakcji z niesienia pomocy innym.

Pomoc dla Kuby to najbardziej oczywisty cel, do którego nikogo chyba przekonywać nie trzeba, a przy tym to też przykład działania dobrego dla środowiska, bo tworzywo dzięki temu wraca potem do recyklingu.

Wychowawcy zakładu podkreślają natomiast również bardzo ważny aspekt wychowawczo-rehabilitacyjny akcji charytatywnej w takim miejscu jak więzienie. – Zbieranie nakrętek to dla więźniów kolejna próba przywrócenia ich społeczeństwu poprzez udział w tej szlachetnej akcji – podkreśla por. Stepniowski – a tym samym kształtowanie w nich pozytywnych postaw społecznych i moralnych. **oprac. tm**

WITAMY WŚRÓD NAS | W OSTATNICH DNIACH URODZILI SIĘ

W związku z obowiązującym w szpitalach zakazem odwiedzin, mamy ograniczone możliwości, aby wykonać zdjęcia Waszych nowo narodzonych dzieci.

Dziękujemy rodzicom, którzy zgodzili się na publikację i życzymy dużo radości z powiększenia rodziny. Każde nowo narodzone dziecko witamy serdecznie w naszej lokalnej społeczności. **A jeśli Wasze dziecko urodziło się w tych dniach – prosimy, przyslijcie nam fotografię i dane (redakcja@lowiczanie.info)** – także z przyjemnością je zamieścimy. **Redakcja**



Zuzanna Jarzębska, ur. 20.04.2020 r., godz. 14.20, dł. 51 cm, waga 2.600 g, córka Anny i Roberta, zam. Łowicz.



Piotr Mardofel, ur. 28.04.2020 r., godz. 5.00, dł. 53 cm, waga 3.000 g, syn Barbary i Kamila, zam. Rulice.



Leon Marczak, ur. 30.04.2020 r., godz. 13.45, dł. 59 cm, waga 3.840 g, syn Justyny i Mariusza, zam. Lipnice.



Witamy wśród nas

Zdjęcie Twojego nowo narodzonego dziecka

możesz przysłać do redakcji Nowego Łowiczanie mailem na adres redakcja@lowiczanie.info, albo w wiadomości na Facebooku/lowiczanie.info, czy też Messengerem

– z przyjemnością je opublikujemy.

Do publikacji niezbędne będą też następujące dane: imię i nazwisko dziecka, data i godzina narodzin, waga i długość dziecka, a także imiona rodziców i miejscowość zamieszkania.

Aktualności

Łowicz, Bolimów | Między liceum a uniwersytetem. O zaletach mało znanej szkoły

Kamila Przygoda: Ameryka zawsze mnie fascynowała

Nasza bohaterka jest jedną z wielu absolwentów liceum, którzy właśnie przygotowują się do matury, która w tym roku, z powodu epidemii, jest przesunięta o miesiąc. Ma jednak nadzieję, że koronawirus nie pokrzyżuje jej planów życiowych, które – choć często się zmieniały – są sprecyzowane. Chce studiować amerykanistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Kamila Przygoda mieszka w Łowiczu. Jest absolwentką Gimnazjum nr 2 im. Jana Węgnera. Po ukończeniu gimnazjum nie wiedziała co ze sobą zrobić. Rozpatrywała wiele możliwości, tym bardziej, że nie ma problemów z nauką. Z większością przedmiotów radzi sobie dobrze – może z wyjątkiem chemii, która z listy jej potencjalnych studiów wyeliminowała medycynę. I choć uważa się za humanistkę, to ostatecznie wybrała Liceum Ogólnokształcące w Bolimowie, klasę o profilu policyjnym. – Uznałam, że tam będzie najciekawiej. I było – mówi maturzystka.

W szkole się bardzo podobało, przekonała się, że warto się uczyć. Nie żałuje, że przez 3 lata chodziła w mundurze. Wykorzystała wiele możliwości, jakie jej stworzono. Już w I klasie była w drużynie trzysobowej, która zdobyła tytuł laureata w ogólnopolskim konkursie organizowa-



Kamila Przygoda – łowiczanka, absolwentka LO w Bolimowie, zdecydowała się walczyć o indeks Uniwersytetu Jagiellońskiego.

nym przez IPN dla szkół mundurowych pod nazwą „Policjanci w służbie historii”. Wygraną była kilkudniowa wycieczka śladami zbrodni katyńskiej, w programie której była Rosja, Litwa i Łotwa.

W klasie II w tym samym konkursie drużynowo ponownie zdobyła tytuł laureata, ale zdobyła nagrodę II stopnia, którą była kilkudniowa wycieczka do szkoły policyjnej w Szczytnie. Niestety nie pojechała na nią, z uwagi na próbne matury.

Przez trzy lata nauki w liceum miała stypendium premiera RP, przyznawane za najwyższą średnią w szkole. Dodatkowo starosta skierniewicki ufundował jej wyjątkową nagrodę – dwa wyjazdy zagraniczne. W I klasie była na łączonym z wycieczką

obozie językowym w Grecji, rok później – na objazdowej wycieczce do Włoch, podczas której z przewodnikiem zwiedziła m.in. Rzym, Wenecję i Neapol. – Pięć krajów mam „z głowy” dzięki temu, że uczyłam się z Bolimowie – mówi z satysfakcją.

Planując studia brała pod uwagę różne kierunki i trzeba przyznać, odległe, jak np. kryminologia i politologia. W ostatnie wakacje wymyśliła amerykanistykę i ma nadzieję, że to dobry wybór.

Kolejny etap marzeń

– Ameryka zawsze mnie fascynowała. Nie mogłam zrozumieć jak Stany funkcjonują, także z politycznego punktu widzenia – mówi Kamila Przygoda. Gdy pojawiła się myśl o studiowaniu amerykanistyki, zrobiła rozeznanie, które uniwersytety mają taki kierunek. Wtedy okazało się, że Uniwersytet Warszawski ma tylko studia w języku angielskim, które są płatne. W Gdańsku i Łodzi jest tylko taka specjalizacja. Jedynie w Krakowie może studiować amerykanistykę na studiach dwustopniowych. Limit przyjętych wynosi 75 osób, chętnych jest kilka razy więcej.

Podjęła decyzję, że chce studiować w Krakowie. Aby jednak mieć pewność, że się dostanie, postanowiła zdobyć indeks w konkursie organizowanym przez UJ, który poświęcony jest historii tego uniwersytetu. Do zdobycia jest 130 indeksów.

W styczniu wzięła udział w eliminacjach zorganizowanych w Warszawie (równolegle odbywały się one też w Krakowie i Warszawie). Zajął w nich 10. miejsce na 400 uczestników, zdobywając 60 pkt. na 100 możliwych. Pytana o przygotowania do tego konkursu, powiedziała nam, że jak człowiek jest zdeterminowany, to wielu rzeczy może się nauczyć. Przeczytała trzy wskazane książki, kilkanaście artykułów, opanowała materiał ilustracyjny. W sumie było tego ok. 800 stron.

23 i 24 marca miała jechać na finał do Krakowa, ale został on odwołany z powodu epidemii. UJ wyznaczył nowy termin finału na 16 i 17 czerwca, ale ten raczej się zmieni, ponieważ w tych dniach będą trwały matury. Kamila 16 czerwca będzie zdawała WOS, 17 czerwca – biologię.

– Myślę, że gdyby nie pandemia, to miałabym już ten indeks, ale mam nadzieję, że bez konkur-

su też się dostanę. Uczę się do matury, jest jeszcze miesiąc, dam radę – mówi maturzystka.

Warte podkreślenia jest również to, że będzie zdawała dwujęzyczny egzamin z języka angielskiego jako jedyna w szkole i jedna z 6 osób w całym województwie. Poziom, na jakim odbywa się ten egzamin, określany jest na C1.

Kamila jest zdeterminowana, żeby zrealizować swoje plany. A te sięgają daleko. Po studiach chciałaby zostać na uczelni jako wykładowca, ponieważ dobrze czuje się w środowisku akademickim. Pytana o to, czy chciałaby pojechać do Ameryki, odpowiada, że oczywiście, ale zaraz dodaje, że ma świadomość, że o tym jeszcze sobie pomarzy. – Niech się wszystko unormuje. Mam czas. Może podczas studiów pojawi się szansa na taki wyjazd? – dodaje z nadzieją.

mwk

Domaniewice

Uwiecznij wiosnę, zgarnij nagrodę

Lubisz wiosnę i jesteś miłośnikiem fotografii? Dobrze się składa, bo dzięki połączeniu tych dwóch pasji możesz wygrać nagrodę.

Gminny Ośrodek Kultury w Domaniewicach zaprasza do udziału w fotograficznej rywalizacji „Wiosenne przebudzenie”.

Aby wziąć udział w konkursie, wystarczy być mieszkańcem gminy Domaniewice, wykonać jedno zdjęcie o tematyce wiosennej i wysłać je w formie elektronicznej na adres gok@gokdomaniewice.pl. Treść przesłanej wiadomości, oprócz zgłoszonej fotografii, powinna zawierać imię i nazwisko autora, tytuł zdjęcia, wiek, telefon kontaktowy, a także oświadczenie o znajomości regulaminu. Termin nadsyłania prac upływa 30 maja. Zdjęcia zostaną ocenione w dwóch kategoriach wiekowych: do 12 lat i od 13 lat. Na zwycięzców czekają nagrody. Szczegóły na stronie internetowej ośrodka kultury oraz pod numerami: (46) 838-35-13 oraz 505-324-168. aw

Domaniewice | Nowe godziny otwarcia

Biblioteka czeka na czytelników

6 maja publiczna biblioteka, działająca przy Gminnym Ośrodku Kultury w Domaniewicach, ponownie otworzyła się na czytelników. W sposobie funkcjonowania placówki zaszło jednak sporo zmian.

Zgodnie z rekomendacjami ministerstwa kultury oraz Biblioteki Narodowej w najbliższej przyszłości działać będzie w tym miejscu jedynie wypożyczalnia, ale dla odwiedzających niedostępny będzie wolny dostęp do księgozbioru. Oznacza to, że odtąd książ-

ki podawać będzie bibliotekarz. W trakcie wizyty konieczne będzie stosowanie przez czytelników środków ostrożności i materiałów ochronnych: maseczek i rękawiczek. Dodatkowo, przyjęte w czasie epidemii książki odkładane będą na czternastodniową kwa-

rantannę, zaś czasopisma w ogóle nie będą wypożyczane.

Można składać już zamówienia na książki. Odbywa się to elektronicznie na dwa sposoby: poprzez czytelnicze konto online lub mailem do pośrednictwem adresu: gok@gokdomaniewice.pl. W sprawie wypożyczeń można się też kontaktować telefonicznie pod numerem telefonu: (46) 838-35-13. Zmianie uległy również godziny otwarcia biblioteki. Można ją odwiedzać od poniedziałku do czwartku w godz. 9.00-16.00 oraz w piątki między 10.00 a 18.00. aw

REKLAMA

Firma „W domu i w ogrodzie” w Łowiczu

zatrudni mechanika

do prowadzenia napraw i przeglądów sprzętu ogrodniczego

tel. 500 24 33 82

405801

PPH FRUCTODOR Sp. z o.o. w Bolimowie

PRZYJMUJE ZAPISY OSÓB chętnych do pracy w sezonie

do prostych prac związanych z przetwórstwem owoców.

Więcej informacji pod numerem 46/838-04-20

406162

Spółka Ogrodniczo-Pszczelarska „PSZCZÓŁKA” w Łowiczu Sp. z o.o.

ZATRUDNI MECHANIKA maszyn i urządzeń przemysłowych

Wymagany: 5-letni staż pracy

Bliższych informacji udzielamy pod nr tel.: 46 837-65-63 w godz. 7-15

406382

WAPNO NAWOZOWE

WĘGIEL

▪ kostka ▪ ekogroszek

▪ orzech ▪ miął

Dowóz do klienta

600-323-947

Złaków Borowy 59

405274

FIRMA OGRODNICZA

zatrudni pracowników

do prac przy zakładaniu terenów zielonych

tel. 602-679-236

Łowicz ul. Powstańców 2

405800

Łowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 1

OGŁASZA PRZETARG OFERTOWY na remonty nawierzchni w zasobach ŁSM w 2020 roku

Termin składania ofert do dnia 28.05.2020 roku do godz. 10.

Warunki przetargowe i zakres realizacji robót do odbioru przez zainteresowanych w biurze ŁSM pokój nr 11, ul. Starzyńskiego 1 w Łowiczu, po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym tel. 46 837-38-76 w. 22 w godz. 9⁰⁰ do 14⁰⁰

406104

NAWOZY ROLNICZE

atrakcyjne ceny

DOWÓZ ROZŁADUNEK NDS

tel. 696 345 659

Łowicz ul. Armii Krajowej 61

405997

Rolnictwo | ŁODR Bratoszewice przygotował internetowe wsparcie dla rolników

E-targowisko z kontaktami do producentów rolnych

Dodatkową, internetową formę wsparcia lokalnych sprzedawców i producentów branży rolniczej, przygotował Łódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Bratoszewicach. Nazwane to zostało E-targowiskiem, a idea jest taka, by zgromadzić na stronie internetowej adresy bądź adresy i telefony bezpośrednio do producentów rolnych, u których można kupić na przykład owoce, warzywa i inne płody rolne. Czasami proste rozwiązania okazują się bardzo skuteczne. Czy tak będzie tym razem?

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Podobnych, czasami prywatnych inicjatyw, jest w internecie więcej, ta rodzina z ŁODR Bratoszewice jest jedną z nich. Rolnicy i drobni producenci rolni chętnie korzystają też z Facebooka, by informować o tym co i w jakich terminach mają do sprzedaży. Bratoszewickie e-targowisko to kolejne miejsce, gdzie mogą próbować zwiększyć sprzedaż plonów. Od komercyjnych platform zakupowych e-targowisko w wykonaniu ŁODR-u różni się tym, że nie można bezpośrednio na owej stronie złożyć zamówienia z dostawą do domu, a jedynie umożliwiony jest kontakt bezpośredni z rolnikiem.

Na e-targowisku można znaleźć przede wszystkim kontakty telefoniczne do lokalnych sprzedawców i producentów rolnych, a także krótką charakterystykę oferowanych przez nich produktów. W wielu przypadkach jest to bardzo krótka informacja typu: „sprzedaż włoszczyzny” z adresem i telefonem, ale są też takie oferty, które zostały opatrzone dłuższymi opisami oraz zdjęciami. Tak jest np. w przypadku gospodarstwa ogrodniczego z ul. Sowińskiego w Głownie, które oferuje wybór kwiatów rabatowych i związających.

Przeglądanie e-targowiska nie jest trudne – gospodarstwa rolnicze zostały pogrupowane na powiaty, żeby przeglądanie lokalnych ofert było łatwiejsze. Mankamentem takiego rozwiązania na obecnym etapie jest to, że niektóre wpisy są zbyt lakoniczne i po rozwinięciu listy przy części gospodarstw nie ma podanej miejscowości czy też asortymentu oferowanego przez rolnika. Najlepiej opisać to na przykładzie: są to wpisy rodzaju „Gospodarstwo Rolne „Wężyk”. Trzeba przyznać, że to bardzo skromna informacja dla potencjalnego klienta. Dopiero po kliknięciu w link z nazwą gospodarstwa dowiadujemy się, że owe gospodarstwo produkuje i sprzedaje byliny i trawy ozdobne. – Będziemy uzupełniać dane, żeby użytkownik e-targowiska było wygodniejsze i cieszymy się z każdej sugestii. O dziwo nie wszyscy rolnicy byli skłonni udostępnić na naszej stronie adres swojego gospodarstwa – wtedy będzie tylko telefon – powiedział nam pomysłodawca powstania platformy Waldemar Sender.

Aktualnie projekt nabiera rozpędu, wpisów przybywa. Obecnie z terenu powiatu zgierskiego jest na e-targowisku tylko 4 rolników, natomiast z terenu powiatu łowickiego już 15. – Będzie jeszcze



Impulsem do przygotowania miejsca wystawowego z bylinami bezpośrednio przed gospodarstwem była dla Łukasza Wężyka z Kiełminy sytuacja związana z epidemią i ograniczeniem działalności targowisk.

więcej informacji, cały czas można się do nas zgłaszać – zachęcają w ŁODR. Żeby zamieścić informację o charakterze handlowym na owej stronie, należy skontaktować się mailowo bezpośrednio z pracownikami ŁODR, którzy się tym zajmują: Izabelą Fabijańską – tel. 516-815-714, e-mail: i.fabijanska@lodr-bratoszewice.pl lub Waldemarem Senderem – tel. 516-816-296, e-mail: w.sender@lodr-bratoszewice.pl.

– Pomysł na wykonanie czegoś takiego, tzn. bazy rolników, którzy informują o tym, co mają do sprzedania, powstał jeszcze przed rozpoczęciem epidemii i związanym z nią zamykaniem niektórych targowisk. Przyspieszyliśmy więc działania. Co prawda teraz już część targowisk działa, ale na ograniczonych zasadach. Mamy nadzieję, że nasze e-targowisko będzie cieszyło się powodzeniem również i po epidemii – powiedział nam Waldemar Sender.

Informacja handlowa na e-targowisku ma być publikowana przez 60 dni. Po tym okresie będzie usuwana. W przypadku



Pomysł na wykonanie bazy rolników, którzy informują o tym, co mają do sprzedania, powstał jeszcze przed rozpoczęciem epidemii i związanym z nią zamykaniem niektórych targowisk. Przyspieszyliśmy więc działania.

wcześniejszego jej zdezaktualizowania, rolnicy powinni skontaktować się z ŁODR.

Rolnicy, z którymi rozmawialiśmy na temat tego projektu, byli z niego „umiarkowanie zadowoleni”, ale doceniali inicjatywę. – Może to i dobra sprawa, ale musi się chyba jeszcze rozbujać. Do tej pory skorzystała z kupna ziemniaków u mnie jedna osoba, ale też rozmawiałem z klientem, który był zainteresowany regularnymi dostawami co tydzień. Zobaczymy co z tego wyjdzie – powiedział nam Mariusz Kobierecki z Brodnego Towarzystwa w gminie Kiernozia. Dodajmy, że jest to jeden z dwóch Mariuszów o tym samym nazwisku, którzy reklamują się na bratoszewickim e-targowisku. Jeden z nich sprzedaje ziemniaki, zaś drugi – włoszczyznę.

– Jak do tej pory, to dostałem jednego sms-a od zainteresowanej osoby. Może jeszcze ludzie nie wiedzą, że coś takiego jest? – zastanawia się Gabriel Zwierchowski z podłowickiego Szczudłowa oferujący poprzez platformę (ale nie tylko!) między innymi warzywa, rozsądę warzyw i kwiatów, ogórki, pomidory i paprykę wczesną z tunelu. – Gdyby było trzeba większą ilość, to mógłbym dowieźć na miejsce, zawsze można się jakoś domówić – powiedział w rozmowie z NŁ. Jest to dla niego forma dodatkowej reklamy, ale na wielkie zyski z uczestnictwa w e-targowisku raczej nie liczy. Zaprasza natomiast na „prawdziwe targowisko”. Można go bowiem spotkać co tydzień np. na targowisku w Łowiczu. – Drużga alejka z warzywami. Taki kolorowy namiot – zachęca.

Z zaistnienia na e-targowisku zadowolony jest też Łukasz Wężyk prowadzący gospodarstwo rolne i szkółkarskie w Kiełminie

w gm. Stryków. – Przeglądając internet znalazłem na stronie ŁODR informację o projekcie e-targowiska, wysłałem maila i sprawa została załatwiona.

Czy jest przyływ klientów, którzy namierzali jego gospodarstwo przez e-targowisko? – Wydaje się, że tak, ale zrobiliśmy też stronę internetową, jesteśmy na Facebooku, mamy banery i ulotki. E-targowisko to dodatkowa możliwość – mówi.



Materiał szkółkarski z Kiełminy można kupić również na targowisku w Strykowie.

– Odbieram e-targowisko jako taką lokalną formę przekazania klientom informacji o tym, co mamy do zaoferowania. Dobrze, że takie formy powstają – uważa.

Niestety spośród ofert na e-targowisku były też i takie, które wydawały się być nieaktualne. Nie udało nam się do niektórych rolników dotrzeć. ■

REKLAMA

BURMISTRZ GŁOWNA OGŁASZA

I przetarg ustny nieograniczony na oddanie w dzierżawę niezabudowanej części nieruchomości gruntowej

stanowiącej własność Gminy Miasta Głowna.

1. Przedmiot przetargu.

Niezabudowana część działki gruntu nr 15/34 w obrębie ewidencyjnym G-11, o powierzchni przeznaczonej do oddania w dzierżawę: 160 m², położonej w Głownie przy ul. Swoboda 2, uregulowanej w księdze wieczystej nr LD1G/00015769/4. Przedmiot dzierżawy określa mapa stanowiąca załącznik graficzny do niniejszego regulaminu.

2. Warunki dotyczące zagospodarowania i celu oddania w dzierżawę przedmiotu przetargu:

Zgodnie z miejscowym planem ogólnym zagospodarowania przestrzennego miasta Głowna zatwierdzonym Uchwałą Nr XIX/161/04 Rady Miejskiej w Głownie z dnia 25 czerwca 2004 roku (Dz. Urz. Woj. Łódz. Nr 244 z dnia 25 czerwca 2004 roku, poz. 2153) – grunty będące przedmiotem przetargu znajdują się na terenie przeznaczonym pod zabudowę o funkcji usług centrówotwórczych, z obiektami i urządzeniami towarzyszącymi (na plany w/w planu teren oznaczony jest symbolem E 2 UC).

Oddanie gruntów w dzierżawę następuje na cele prowadzenia całorocznej działalności handlowo – gastronomicznej. Dzierżawca będzie zobowiązany, w umowie dzierżawy, do wybudowania obiektu budowlanego o funkcji usługowej, z zachowaniem przepisów ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku Prawo budowlane.

3. Okres dzierżawy.

Określony w punkcie 1 przedmiot dzierżawy, oddaje się w dzierżawę na okres 15 lat od dnia podpisania umowy dzierżawy.

4. Termin i miejsce przetargu.

Przetarg zostanie przeprowadzony w dniu 29 maja 2020 r. o godzinie 13.00 w budynku Urzędu Miejskiego w Głownie przy ul. Dworskiej 4 (sala na parterze).

5. Warunki finansowe przetargu:

– wywoławcza kwota czynszu miesięcznego wynosi: 880,00 zł netto,

– wysokość wadium – 2.000,00 zł,

– minimalne postąpienie – 10,00 zł,

– do wycycytowanej w przetargu kwoty czynszu miesięcznego zostanie doliczony należny podatek VAT według obowiązującej stopy procentowej.

• Wadium (wnoszone w pieniądzu) należy wpłacać przelewem na rachunek Urzędu Miejskiego w Głownie w Banku Spółdzielczym w Głownie, nr konta: 80 8787 0000 0024 6899 2000 0004 – w terminie do dnia 26 maja 2020 r. (włącznie).

• Za termin wpłaty wadium uważać się będzie datę wpływu wymaganej kwoty na wskazane powyżej konto bankowe.

• Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet czynszu za dzierżawę nieruchomości.

• Wadium ulega przepadkowi w razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy dzierżawy.

• Wadium wpłacone przez pozostałych uczestników przetargu zostanie zwrócone na wskazane konto nie później niż przed upływem 7 dni od dnia zamknięcia, odwołania lub unieważnienia albo zakończenia przetargu wynikiem negatywnym.

• Wycycytowana w przetargu wysokość miesięcznego czynszu z tytułu dzierżawy, powiększona o należny podatek VAT, płatna będzie na zasadach określonych w umowie dzierżawy. Płatność czynszu winna nastąpić od momentu rozpoczęcia działalności gospodarczej na przedmiocie dzierżawy, jednak nie później niż po upływie 3 miesięcy od dnia podpisania umowy.

6. Warunki przystąpienia do przetargu:

Warunkiem przystąpienia do przetargu przez osoby zainteresowane jest przedłożenie Komisji Przetargowej przed otwarciem przetargu:

• dowodu wpłaty wadium (w oryginale), w wysokości określonej w §5 ust. 1;

• w przypadku osób fizycznych – dowodu tożsamości, pełnomocnictwa sporządzonego notarialnie w przypadku reprezentowania osoby fizycznej przez osobę trzecią. W przypadku małżeństw wymagana jest obecność obojga małżonków lub jednego z nich, posiadającego pełnomocnictwo (z podpisem notarialnie poświadczonym) do przystąpienia do przetargu na dzierżawę nieruchomości i zaciągnięcia zobowiązań z tego tytułu;

• w przypadku osób fizycznych zamierzających nabyć nieruchomość w dzierżawę w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą – dowodu tożsamości i aktualnego wyciągu z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. W przypadku małżeństw wymagana jest obecność obojga małżonków lub jednego z nich, posiadającego pełnomocnictwo (z podpisem notarialnie poświadczonym) do przystąpienia do przetargu na dzierżawę nieruchomości i zaciągnięcia zobowiązań z tego tytułu;

• w przypadku spółek cywilnych – dowodów tożsamości współników spółki, właściwych pełnomocnictw sporządzonych notarialnie, aktualnego wyciągu z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej współników, numeru NIP, numeru REGON, umowy spółki, w przypadku nieobecności któregośkolwiek ze współników – uchwały spółki zezwalającej na nabycie nieruchomości w dzierżawę i zaciągnięcie zobowiązań z tego tytułu;

• w przypadku osób prawnych – aktualnego odpisu z właściwego rejestru, właściwych pełnomocnictw sporządzonych notarialnie, dowodów tożsamości osób reprezentujących podmiot, umowy spółki, uchwały odpowiedniego organu osoby prawnej zezwalającej na nabycie nieruchomości w dzierżawę i zaciągnięcie zobowiązań z tego tytułu;

7. Pozostałe warunki przetargu:

• Uczestnik przetargu może, w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyniku przetargu, zaskarżyć czynności związane z przeprowadzeniem przetargu – do Burmistrza Głowna.

• Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z Regulaminem Przetargu, publikowanym na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Głownie: www.glowno.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej (BIP), jak również zasięgnąć dodatkowych informacji pod nr telefonu: 798-831-550.

• Burmistrz Głowna może odwołać ogłoszony przetarg, bez podania przyczyny, informując o tym niezwłocznie w formie właściwej dla ogłoszenia o przetargu.

Ogłoszenia

CZWARTEK 14 maja 2020 | NR 20

www.lowiczanie.info

■ KUPUJESZ ■ SPRZEDAJESZ ■ SZUKASZ PRACY ■ MIESZKANIA
Twoje ogłoszenie przeczytają w powiatach:



**U NAS WARTO
DAĆ OGŁOSZENIE**

Każde ogłoszenie drobne zamieszczone do druku w Nowym Łowiczanie oraz Wieściach z Głowna i Strykowa, ukaże się na terenie całego powiatu łowickiego, dużej części zgierskiego i kutnowskiego (Żychlin i okolice) oraz fragmentów gostynińskiego (Sanniki i okolice) i skierniewickiego (Bolimów i okolice)

samochodowe

kupno

■ Skup aut, café i uszkodzone, najlepsze ceny, tel. 604-191-186.

sprzedaż

■ AUDI A3, 1.9 TDI, 2001 rok, 5-drzwi, 4200 zł, tel. 602-584-266.

■ AUDI A4, 2.0 TDI, 2007 rok, czarny, garażowany, tel. 506-336-944.

■ AUDI A4, 1.9 TDI, 2003 rok, kombi, krajowe II właściciel, tel. 880-099-514.

■ BMW 318D, 2004 rok, 6.900 zł, w rozliczeniu mogę przyjąć mniejszy, tel. 604-706-309.

■ BMW 320 D, 2007 rok, tel. 668-594-262.

■ BMW X3, 2.0 diesel, 2008 rok, automat, bogate wyposażenie, tel. 601-593-171.

■ CHEVROLET Aveo, 1.2 benzyna/gaz, 2005 rok, cena promocyjna, tel. 604-706-309.

■ FIAT 126p, 1999 rok, motocykl TS MZK, tel. 668-003-008.

■ FIAT Panda, 1.1, 2009 rok, tel. 606-348-077.

■ FIAT Panda III, 1.2, 2012 rok, 59.000 km, tel. 695-323-452.

■ FIAT Punto, 1.2 benzyna/gaz, 2000 rok, zadbane, 2.400 zł, tel. 604-213-682.

■ FIAT Seicento, 2004 rok, niski przebieg, tel. 793-497-528.

■ FIAT Seicento, 900, 2002 rok, stan bdb, tel. 657-917-611.

■ FORD Fiesta, 2007 rok, tel. 577-028-979.

■ FORD Focus, 1.6 diesel, 2005 rok, 275 tys km, tel. 889-561-893.

■ FORD Mondeo, 2007 rok, tel. 601-052-026.

■ FORD Mondeo, 1.8 benzyna/gaz, 2002 rok, niski przebieg, tel. 733-125-163.

■ HONDA Civic, 1.4 16V, 2005 rok, bogate wyposażenie, atrakcyjna cena, tel. 513-375-786.

■ HONDA CRV, 2012 rok, tel. 668-594-262.

■ HYUNDAI I 30CW gaz, 2008 rok, 137892, tel. 573-327-374.

■ HYUNDAI I30, 1.4, 2011 rok, I właściciel, tel. 600-944-728.

■ HYUNDAI Tuson, 2006, tel. 601-301-412.

■ MAZDA Demio, 1.3 16V, 2001 rok, I właściciel, 90.000 km, stan rewelacyjny, tel. 513-375-786.

■ MERCEDES B KLASA 2.0TDI, 2009 rok, 105000, tel. 600-358-249.

■ MERCEDES VITO, 1997, 190000, tel. 889-257-554.

■ OPEL Antara, 2007 rok, tel. 694-154-861.

■ OPEL Astra III, kombi, 2006 rok, tel. 606-348-077.

■ OPEL Corsa, 1.2 benzyna/gaz, 2007/2008 rok, 140.000 km, tel. 696-703-363.

■ OPEL Corsa, 1.2, 2012 rok, tel. 600-944-728.

■ OPEL Corsa B, 1.2, 2000 rok, tel. 606-348-077.

■ OPEL Corsa C, 1.0, 2003 rok, tel. 606-348-077.

■ OPEL Corsa C, 1.3 diesel, 2005r, 3-drzwiowa, biała, drugi właściciel, tel. 609-688-461.

■ OPEL Corsa, 1.3D, 2011 rok, klimatyzacja, 11.900 zł, w rozliczeniu mogę przyjąć tańszy, tel. 513-375-786.

■ OPEL Mokka, 1.6, 2012 rok, 95000 km, bezwypadkowy, 1-właściciel, serwisowany w ASO, 41,700zł, tel. 502-422-823.

■ OPEL Vectra C GTS, 1.9 TDI, 2009 rok, skrzynia „6”, 13.200 zł, tel. 513-375-786.

■ OPEL Vivaro, 2011 rok, tel. 602-814-481.

■ RENAULT Laguna 2, 2004 rok, cena do negocjacji, tel. 696-385-646.

■ RENAULT Megane, 1.4 16V, 2000 rok, w oryginale, bezwypadkowy, stan rewelacyjny, cena atrakcyjna, tel. 604-706-309.

■ SKODA Fabia, 1.4 benzyna, 2012 rok, tel. 664-097-819.

■ SKODA Fabia, 1.4 benzyna/gaz, 2001 rok, kombi, tel. 515-914-009.

■ SKODA Rapid, 1.6 TDI, 2014 rok, 89000 km, tel. 509-775-218.

■ SKODA Superb, TDI, 2004 rok, tel. 697-049-593.

■ SMART Fortwo, benzyna, 2009 rok, 11.500 zł, tel. 601-286-499.

■ Sprzedam Opla Corsę D, tel. 667-115-453.

■ TOYOTA Rav4, 2007 rok, tel. 695-027-515.

■ TOYOTA YARIS, 2004, benzyna + gaz i klimatyzacja, tel. 609-524-676.

■ TOYOTA Yaris, 1.4D4D, 2003 rok, klimatyzacja, cena atrakcyjna, tel. 513-375-786.

■ VOLVO S40, 2.0D, 2005 rok, czarny metalik, bogato wyposażony, tel. 513-375-786.

■ VW Golf 4, 1.9 DTI, 2001 rok, tel. 693-975-404.

■ VW Golf IV, 1.9 TDI, 2001 rok, 5-drzwiowy, 4000zł, tel. 602-584-266.

■ VW Golf IV, 1.9 TDI 101 KM, 2002 rok, II właściciel, oryginalny przebieg, stan dobry, tel. 724-438-377.

■ VW Polo, 1.4, 2009 rok, 11.700 zł, tel. 513-375-786.

■ VW Passat, 2009 rok, tel. 692-451-978.

inne

■ Klucze samochodowe, piloty, stacyjki, Głowno, tel. 606-319-335.

■ Opony, felgi z Niemiec, hurtownia. Największy skład w rejonie, klimatyzacja, mechanika. Bratoszewice, ul. Łódzka 28, www.opony-gaweda.pl, tel. (42) 719-63-08, tel. 505-151-701.

■ Sprzedam przyczepę handlową trójstronną, koła, hak, dowód rejestracyjny, możliwość przeznaczenie na działkę, tel. 601-459-309.

■ Opony letnie 175/65 R14 na alufelgach 4 śruby tylko sms opony, tel. 606-687-756.

motorowe

kupno

■ Stare motocykle, części, tel. 513-185-357.

■ Kupię stare motory i części, tel. 603-444-431.

sprzedaż

■ Honda XL 350, tel. 665-349-136.

■ Skuter 50 cm3, 4TRXL Romet, tel. 504-627-755.

garaże

sprzedaż

■ Sprzedam garaż murowany 20 mkw. przy Intermarche 30.000 zł, tel. 730-954-544.

■ Garaż blaszany, tel. 692-451-978.

nieruchomości

kupno

■ Kupię ziemię, gm. Łyszkowice i okolice, tel. 502-602-463.

■ Mieszkanie, dom, działkę Głowno-Łowicz kupię, tel. 606-319-335.

■ Kupię kawalerkę Tkaczew lub Reymonta, tel. 668-900-763.

sprzedaż

■ Działka 1,22 ha, Zielkowiec I, tel. 609-106-174.

■ Sprzedam działkę na Zielkowicach 1000 mkw, tel. 602-504-924.

■ Sprzedam mieszkanie na osiedlu Tkaczew, 51,5 m² III piętro, tel. 604-449-538.

■ Sprzedam mieszkanie 73 mkw., osiedle Bratkowice, 1 piętro, tel. 661-800-516.

■ Dom, stan surowy zamknięty z działką 1.150 mkw., Arkadia, tel. 530-370-088.

■ Sprzedam 6 ha w miejscowości Wrzask, tel. 510-278-543, 516-129-819.

■ Oddam w dzierżawę 1 hektar w Zielkowicach, tel. 515-612-347.

■ Sprzedam dom w Łowiczu, tel. 797-777-537.

■ Polesie, 9.400 mkw., tel. 603-878-783.

■ Ziemia Złaków, tel. 692-101-989.

■ Sprzedam działki o pow. 3073m² i 3032 m² w Dobieszowie z projektami budynków, tel. 782-596-220.

■ Działka budowlana przy drodze Łowicz-Strzelce, tel. 793-024-030.

■ Działka 900 mkw, uzbrojona, Betchów Osiedle, tel. 880-280-527.

■ Pół bliźniaka, stan surowy zamknięty, tel. 609-009-558, po 16.00.

■ Sprzedam mieszkanie IV piętro, 48 mkw., Głowno, Sikorskiego, tel. 668-405-227.

■ Sprzedam działkę budowlaną k./Łowicza 88 arów z lasem, tel. 606-818-288.

■ Sprzedam lub wynajmę mieszkanie M-3, po remoncie, Skierniewice osiedle Widok, tel. 781-580-984.

■ Sprzedam 3ha ziemi, Maurzyce 22, tel. 661-192-414.

■ Sprzedam plac budowlany z budynkami (do rozbiurki) Maurzyce 22, tel. 661-192-414.

■ Sprzedam pokój, kuchnię + ganek, działka 150m, tel. 608-138-685.

REKLAMA

KONSTAŁ PRODUCENT
GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ
Dogodne **RATY**

GARAŻE WZMOCNIONE

www.konstal-garaze.pl 509-574-644; 505-526-036
24-368-32-17; 46-880-50-31; 44-738-02-06

NAPRAWA-SPRZEDAŻ
• **MOTOCYKLE RATY**
• **SKUTERY • QUADY**

RATY

ZAPEWNIAMY TRANSPORT
Głowno ul. Łódzka 4
tel. 42/710-76-11

PUNKT SKUPU ZŁOMU

MATUSIAK rok założenia 1989
www.matusiakzlom.pl

→ wystawiamy zaświadczenia
→ rzetelna wycena
→ sprzedaż części

najwyższe ceny w regionie

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
Głowno, ul. Grunwaldzka 9, tel. 537-537-300
na terenie starej Mleczarni

ogłoszenie drobne
możesz zamieścić
ZE ZDJĘCIEM

39x20 mm kosztuje 21 zł netto
39x40 mm – 41 zł netto

Do ceny zdjęcia doliczamy treść ogłoszenia

Tylko 1 zł dopłaty*

a Twoje ogłoszenie drobne
ukaże się także na naszym portalu

www.lowiczanie.info

* Kwota netto na jeden tydzień

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NOWEGO ŁOWICZANINA”: BIURO OGŁOSZEŃ ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3A; BEDNARY, SKLEP P. PAPIERNIK 24A; BOBROWNIKI 27, SKLEP P. PACLER; BOLIMÓW, UL. FARNA 1 SKLEP „EWA”, P. PAPIERNIK; DOMANIEWICE, UL. GŁÓWNA 26, SKLEP P. JAKUBIAK; GAĞOLIN POŁUDNIOWY, SKLEP „KOS”; ILÓW: PL. RYNEK STAROMIEJSKI 21; SKLEP P. PAPIEROWSKIEGO; KIERNOZIA, RYNEK KOPERNIKA, KIOSK P. WESOŁOWSKIEJ; KOCIERZEW PÓŁNOČNY: SKLEP „NA PÓŁNOČNYM” KURABKA 17A, SKLEP P. TOPOLSKIEJ; ŁOWICZ, OS. BRATKOWICE, KIOSK LOTTO; ŁYSZKOWICE, SKLEP „DUET”, UL. GMINNA 6; NIEBORÓW, AL. LEGIONÓW POLSKICH 18, SKLEP P. FIGATA; NOWA SUCHA 22, SKLEP P. SIEWIERY; OSTRÓW 20, SKLEP P. BEJDY; OSMOLIN: UL. RYNEK 2, SKLEP P. SERWACH; UL. RYNEK 19, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; PSZCZONÓW 147, SKLEP P. LIPŃSKIEGO; SANNIKI, UL. WARSZAWSKA 183, SKLEP P. OŁKOWICZ; SOBOTA, PL. ZAWISZY CZARNEGO 12, SKLEP P. BIŃCZAK; STACHLEW 113A, SKLEP P. WIERZBICKIEJ; STARY DĘBSK 6A, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY, ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆZYŃSKIEJ; ZAWADY 67, SKLEP P. SOKALSKIEJ; ZŁAKÓW BOROWY 139A, SKLEP P. PIECKI;

„WIEŚCI Z GŁÓWNA I STRYKOWA”: BIURO OGŁOSZEŃ GŁÓWNO, UL. ŁOWICKA 40; GŁÓWNO, UL. BIELAWSKA 3, SKLEP WIELOBRANŻOWY; DMOSIN 1: PIEKARNIA BOŻENA, KRZESZEWSKA; STRYKÓW: STARY RYNEK 1; UL. CMENTARNA 12.

„NOWY ŁOWICZANIN” WYDANIE DLA ŻYCHLINA I OKOLIC”: BEDLNO 28 SKLEP MINI-MAG; DOBRZELIN SKLEP „MAGDA”, UL. WŁ. JAGIEŁŁY; PACYNA, UL. TOWAROWA 4, SKLEP P. M. DURKI; PLECKA DĄBROWA, SKLEP „MONIKA”; PODCZACHY 16, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆZYŃSKIEJ; ŻYCHLIN, UL. 29 LISTOPADA 28, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY.

WYDAWCA I REDAKCJA NIE PONOSZĄ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ I REKLAM OPUBLIKOWANYCH ZGODNIE Z ART. 36 USTAWY Z DNIA 26.01.1984 R. „PRAWO PRASOWE”

■ Działka budowlana 1737 mkw Kłewków oraz działka w Łowiczu ul. Cegielniana 2604m², tel. 502-323-404.

■ Mieszkanie 60m², 3 pokoje, os. Dąbrowskiego I piętro, tel. 605-180-881.

■ Sprzedam mieszkanie II piętro 48m², tel. 791-768-666.

■ Gospodarstwo rolne 22,13 ha klasa III-VI, Seligi gmina Bielawy. Możliwość nabycia placu z budynkami i przyległą działką 0,95ha, tel. 535-730-887.

■ Działka budowlana 13 arów; Plecka Dąbrowa; przy trasie, media, prąd, woda, tel. 604-529-656.

■ Działki 17 i 23a, Marywól; Borówek, tel. 604-529-656.

■ Mieszkanie 50 m², os. Kostka, do remontu, tel. 601-942-050, po 18:00.

wynajem

■ Wynajmę mieszkanie na Starzyńskiego 39 mkw., dwa pokoje + kuchnia, tel. 501-359-563 po 16.00.

■ Wynajmę lokal użytkowy 70 m², ul. Zduńska, tel. 607-442-383.

■ Wynajmę lokal użytkowy 50 mkw, ogrzewanie gazowe, ul. Zduńska, Łowicz, tel. 607-442-383.

■ Wynajmę 36 mkw., Noakowskiego 1-piętro, tel. 602-218-179.

■ Wynajmę 2 pokojowe mieszkanie w Łowiczu, tel. 510-177-041.

■ Pokój Starzyńskiego, tel. 692-101-989.

■ Do wynajęcia mieszkanie os. Sikorskiego Głowno, tel. 507-892-390.

■ Mieszkanie do wynajęcia, tel. 693-499-861.

kupno różne

■ Kupię wszelkiego rodzaju złoto, tel. 515-612-347.

■ Piec CO ekogroszek używany, tel. 668-594-262.

sprzedaż różne

■ Sprzedam krzesła do renowacji, tel. 669-325-029.

■ Kregi, pokrywy, przepusty, płytki chodnikowe w kolorze, tel. 531-467-981.

■ Drewno kominkowe, opałowe (workowane). Skrzynki uniwersalki, jedynki, klepki. Producent, tel. 501-658-261.

■ Drewno kominkowe, opałowe, tel. 504-257-615.

■ Piasek płukany, pospółka, żwir, podsyp, transport, tel. 600-895-026.

■ Drewno opałowe, tel. 798-877-090.

■ Palety, 5 zł, tel. 502-919-192.

■ Betonarka, sprężarka samoróbka, silnik 1,5 KW, tel. 530-370-088.

■ Sprzedam kostkę brukową, używaną około 40 metrów, tel. 604-645-075.

■ Sprzedam trelinkę z rozbiórki, tel. 605-094-165.

■ Rusztowania warszawskie, tel. 500-262-573.

■ Sprzedam silnik elektryczny 11 kW, silnik do motocykla WSK, tel. 668-003-008.

■ Sprzedam okna PCV, tel. 502-433-800.

■ Sprzedam meble używane do sypialni, ławę i stolik pod telewizor, fotel rozkładany, łóżko 1-osobowe, tel. 668-032-439.

■ Sprzedam trapezową blachę aluminiową, tel. 695-130-433.

■ Gałęzie do rozdrobnienia i zabrania darmo, Łągów 18, tel. 604-497-153.

■ Tunele foliowe 4 sztuki 30x4,20 dodatkowo folię, tel. 607-760-119.

■ Sprzedam plandeki-banery siatkowe w różnych rozmiarach, tel. 603-809-795.

■ Sprzedam silnik 5,5 KW i 7,5 KW, tel. 508-831-707.

■ Sprzedam kuchnię gazową metalik, tel. 608-138-685.

■ Sprzedam łuparkę do drzewa, tel. 692-668-521.

praca

dam pracę

■ Przyjmę do pracy przy układaniu kostki brukowej na terenie Łowicza, Sochaczewa, okolic. Praca od poniedziałku do piątku. Godne wynagrodzenie, tel. 691-700-209.

■ Zatrudnię osobę do serwisu opon na stanowisko mechanik-wulkanizator, Bratoszewice, dobre warunki, tel. 505-151-701.

■ Zatrudnię kierowców C+E w transporcie międzynarodowym, chłodnie, izotermy, tel. 601-720-805.

■ Przyjmę do pizzerii w Łowiczu barmankę oraz pomoc kuchenną, tel. 504-859-387, 885-353-500.

■ Przyjmę stażystkę do sklepu spożywczego Łowicz, tel. 501-011-198.

■ Murarzy i pomocników, okolice Głowna, tel. 515-697-643.

■ Zatrudnię do ociepleń, tynkarza, tel. 513-985-412.

■ Dam pracę: elewacje, wykończenia wnętrz, tel. 500-005-095.

■ Praca przy warzywach, tel. 696-441-178, Sierzniki.

■ Zatrudnię do obróbki warzyw, praca 8 km od Łowicza, 606-901-931.

■ Zatrudnię pracowników do rozbiórki pól i produkcji wędlin, tel. 662-296-699.

■ Zatrudnię do zbioru truskawek, praca od początku czerwca. Dobre warunki, nocleg, tel. 691-744-376.

■ Zatrudnię do rwania truskawek. Praca od początku czerwca. Dobre warunki, nocleg, tel. 691-744-376.

■ Przyjmę do dociepleń budynków, tel. 507-458-670.

■ Zatrudnię dociepleniowców i pomocników, tel. 600-575-945.

■ Zatrudnię do zbioru truskawek, tel. 723-969-749.

■ Zbiór bobu, tel. 507-325-984.

■ Zbiór truskawek, tel. 600-988-028.

■ Zatrudnię do zbioru truskawek, tel. 663-715-969.

■ Zatrudnię hydraulika, pomoc hydraulika, tel. 691-991-000.

■ Zatrudnię pomoc domową, tel. 691-991-000.

■ Zatrudnię do zbioru truskawek, tel. 605-725-688.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, kraj, chłodnia, tel. 605-680-709.

■ Zatrudnię do układania kostki, tel. 692-789-266.

■ Ślusarz, Zduny, Praca na miejscu., tel. 601-303-235, Zduny.

■ Zatrudnię diagnostę samochodowego na Okręgową Stację Kontroli, tel. 698-535-737.

■ Zatrudnię kierowcę do rozwoju gazu na terenie Głowna i okolic, tel. 600-237-175.

■ Zatrudnię pomocnika na budowę, tel. 607-168-196.

■ Firma Krolux zatrudni do prac torowych. Atrakcyjne wynagrodzenie, dzwonić 9-13, tel. 668-391-722.

■ Zatrudnię pracownika do prac wykończeniowo-remontowych, tel. 607-343-338.

■ Pomoc domowa 3 razy w tygodniu x 6h(9:00-15:00) szczegóły do uzgodnienia kontakt mail: mavim@poczta.onet.pl, tel. 602-752-113.

■ Firma BabyCam/Vinci Group zatrudni magazyniera - operatora wózka widowego wysokiego składowania z uprawieniami, tel. 537-313-915.

■ Zatrudnię pracowników do firmy budowlanej, tel. 605-051-991.

■ Hurtownia budowlana w Strykowie zatrudni na stanowisko sprzedawcy i magazyniera. Dobre wynagrodzenie, tel. 601-153-348.

■ Pracowników do produkcji ogrodzeń betonowych (praca akordowa) koło Strykowa, spawacza na 1/2 etatu lub jako pracę dodatkową, tel. 606-238-181, 509-345-234.

■ Firma w Łowiczu zatrudni kobiety do sortowania tekstyli, tel. 784-073-289.

■ Zatrudnię kierowcę C+E; trasę: Włochy-Finlandia (przez Polskę), tel. 793-500-433.

■ Poszukujemy kierowcy do pracy przy przewozie warchlaków po kraju praca od poniedziałku do piątku. Atrakcyjne wynagrodzenie, tel. 602-331-130.

■ NZOZ zatrudni pielęgniarkę w pełnym wymiarze godzin. Mile widziany kurs pielęgniarki środowiskowo-rodzinnej, kontakt mailowy: nzo.anna@gmail.com lub telefoniczny 511-438-646.

■ Szwalnia w Głownie zatrudni Szwacki, nowy park maszynowy, praca na stałe, tel. 518-203-421.

■ Zatrudnię do zbioru truskawek duże, ścielone, nawadniane, możliwy dowóz, tel. 796-569-721.

szukam pracy

■ Podwójna obsada kierowców C+E poszukuje pracy na chłodnie od zaraz Hiszpania-PL, tel. 605-470-435.

remontowo-budowlane

usługi

■ Wylewki agregatem, tel. 698-480-048.

■ Stawianie, renowacja kominów, wylewki, tel. 739-021-981.

■ Tynki tradycyjne, z piaskiem kwarcowym, wylewki, solidnie, tel. 501-931-961.

■ Usługi minikoparką, przeciski kretem, tel. 668-591-725.

■ Remonty wykończenia od A-Z, tel. 739-021-981.

■ Tynki maszynowe, tel. 796-954-454.

■ Tynki maszynowe profesjonalne, wylewki, tel. 604-144-668.

■ Układanie kostki brukowej, tel. 667-837-817.

■ Cyklinowanie, polerowanie, tel. 501-249-461.

■ Układanie kostki brukowej, opaski wokół nagrobków, tel. 667-189-380.

■ Tynki, tel. 575-661-940.

■ Brukarstwo, tel. 791-306-104.

■ Usługi kruszarka (rozbiórki), przesiewaczem, walcem, ładowarką, koparko-ładowarką, koparką gąsienicową, wywrotką, transport maszyn budowlanych, rolniczych, tel. 693-565-564.

■ Układanie kostki brukowej, tel. 605-565-647.

■ Ogrodzenia panelowe, metalowe, siatki, betonowe, łupane, bramy, furtki, balustrady, wiaty, fundamenty, tel. 798-877-090.

■ Malowanie, tel. 514-347-542.

■ Dachy, pokrycia dachowe, konstrukcje, obróbki, tel. 609-846-316.

■ Usługi budowlane, docieplenia, tel. 572-947-448.

■ Usługi minikoparką, wywrotka do 3,5 tony, tel. 608-632-134.

■ Brama garażowa, wrota, drzwi, ogrodzenia, bramy, montaż ogrodzeń, tel. 506-771-822.

■ Ogrodzenia - montaż, tel. 606-303-471.

■ Docieplenia budynków, elewacje, glazura, terakota, adaptacja poddaszy, kompleksowe wykończenia wnętrz. FVAT, tel. 606-737-576.

■ Podłogi drewniane, parkiety: układanie, cyklinowanie, polerowanie, lakierowanie, olejowanie. Schody: renowacja. Profesjonalnie, solidnie, tel. 733-552-113, 601-378-677.

■ Docieplenie budynków, elewacje, struktury: agregatem. Tanio, szybko, solidnie, tel. 607-612-176.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. 609-135-411.

■ Wykończenia wnętrz, remonty, tel. 532-115-111.

■ Układanie płytek, remonty, tel. 666-152-315.

■ Dachy, elewacje. Szybko, tanio, 8% VAT, tel. 502-859-742.

■ Montaż pokryć dachowych, blachodachówka termozgrzewalna, tel. 515-236-149.

REKLAMA

KONKURS NA STANOWISKO PREZESA ZARZĄDU Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Łowiczu

Rada Nadzorcza Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Łowiczu

ogłasza konkurs stanowisko PREZESA ZARZĄDU Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

I. Wymagania konieczne:

1. Wykształcenie wyższe o kierunku ekonomicznym, prawniczym lub technicznym.
2. Co najmniej 10 letni staż pracy, w tym co najmniej 5 letni staż pracy na stanowisku kierowniczym.
3. Znajomość prawa spółdzielczego i zasad funkcjonowania spółdzielni mieszkaniowych.
4. Znajomość zagadnień technicznych z zakresu obsługi i utrzymania zasobów mieszkaniowych.
5. Umiejętność kierowania zespołem i zarządzania zasobami ludzkimi oraz wiedza z zakresu prawa pracy.
6. Korzystanie z pełni praw publicznych.
7. Posiadanie pełnej zdolności do czynności prawnych.
8. Niekaralność za umyślne przestępstwo, w tym przestępstwo skarbowe.
9. Nie prowadzenie działalności konkurencyjnej wobec Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej lub zaprzestanie jej prowadzenia po wyborze na Prezesa.
10. Złożenie oferty wraz z pisemną koncepcją działalności Spółdzielni.

II. Wymagania pożądane:

1. Prawo jazdy kat. B.
2. Dyspozycyjność.
3. Mile widziane zamieszkiwanie w zasobach ŁSM Łowicz.

III. Oferta kandydatów powinna zawierać:

1. CV ze zdjęciem oraz klauzulą o treści: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w zgłoszeniu dla potrzeb konkursu zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity Dz. U. z 2016r. poz. 922)”.
2. Ksero dyplomu ukończenia studiów wyższych.
3. Świadczenia pracy potwierdzające wymagane doświadczenie.
4. Oświadczenie o korzystaniu z pełni praw publicznych.
5. Oświadczenie o posiadaniu zdolności do czynności prawnych.
6. Aktualną informację z Krajowego Rejestru Karnego o niekaralności.
7. Aktualne zaświadczenie lekarskie stwierdzające brak przeciwwskazań zdrowotnych do pracy na stanowisku kierowniczym.
8. Pisemna koncepcja działalności Spółdzielni.
9. Oświadczenie o terminie podjęcia zatrudnienia w przypadku wygrania konkursu.

- Oferty należy składać do dnia 29 maja 2020 r. do godz. 14.00 w sekretariacie Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej 99-400 Łowicz ul. Starzyńskiego 1 w zaklejonej kopercie, z dopiskiem „Konkurs do Zarządu”.
- W przypadku składania oferty za pośrednictwem poczty decyduje faktyczna data wpływu zgłoszenia do Spółdzielni, a nie data stempla pocztowego.
- Zgłoszenia kandydatów, które wpłynęły po terminie, jak też zawierające braki formalne pozostawia się bez rozpoznania.
- Rada Nadzorcza zastrzega sobie prawo zakończenia postępowania kwalifikacyjnego w każdym czasie bez podania przyczyn.
- W terminie składania ofert można zapoznać się z dokumentami organizacyjnymi Spółdzielni wyłożonymi w pokoju nr 13 ŁSM w godz. 9.00-14.00.

PGE Dystrybucja S.A. Oddział Łódź Rejon Energetyczny Łowicz informuje, że ze względu na przeprowadzane prace eksploatacyjne **NASTĄPIĄ PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ dla niżej wymienionych miejscowości:**

data	w godz.	miejscowość
21.05.2020 r.	8:00-12:00	Piaski Stare 2.
25.05.2020 r.	8:00-12:00	Bednary ul.: Bitwy nad Bzurą Nr od 1 do 22.
	11:00-15:00	Przemysłów B.
26.05.2020 r.	8:00-15:00	Rogów SKR.
	8:00-12:00	Sypień 2, Piaski Bankowe B.
27.05.2020 r.	11:00-15:00	Jastrzębia.
	8:00-12:00	Wrzeczeko 3.
28.05.2020 r.	8:00-12:00	Bolimowska Kolonia 1.
29.05.2020 r.	8:00-12:00	Bolimowska Kolonia 2.

Informacje o ww. przerwach można uzyskać pod nr tel. 991
Dodatkowo informacje o wyłączeniach znajdują się na stronie internetowej: www.pgedystrybucja.pl

WÓJT GMINY KOCIERZEW POŁUDNIOWY

ogłasza nabór na wolne stanowisko urzędnicze – Referenta

1. **Nazwa i adres jednostki:** Urząd Gminy Kocierzew Południowy, Kocierzew Południowy 83, 99-414 Kocierzew.
2. **Określenie stanowiska:** referent do spraw księgowości podatkowej – 1 etat
3. **Wymagania niezbędne związane ze stanowiskiem to m.in.:**
 - 1) obywatelstwo polskie lub obywatelstwo państwa członkowskiego Unii Europejskiej lub innego państwa, którego obywatelom, na podstawie umów międzynarodowych lub przepisów prawa wspólnotowego przysługuje prawo podjęcia zatrudnienia na terytorium RP,
 - 2) wykształcenie wyższe, preferowane ekonomiczne.

4. **Zakres zadań wykonywanych na stanowisku to m.in.:**
 - 1) obsługa programów księgowo – ewidencyjnych dla zobowiązań pieniężnych podatków i opłat,
 - 2) dokonywanie rozliczeń softysów z inkasa,
 - 3) prowadzenie egzekucji zaległości,
 - 4) prowadzenie ewidencji podatków podatku od środków transportowych.

Szczegółowe informacje dotyczące ogłoszenia można uzyskać pod numerem telefonu: 46 839 40 55 oraz znajdują się na stronie www.kocierzewpoludniowy.bipst.pl



SLUŻBA WIĘZIENNA

Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Łodzi

PROWADZI NABÓR

do Zakładu Karnego w Łowiczu

na stanowiska:

pielęgniarka/pielęgniarsz/ratownik medyczny,

młodszy psycholog/młodszy wychowawca

działu penitencjarnego,

strażnik działu ochrony

Termin składania aplikacji upływa 29 maja 2020 r.

Informacje pod numerem
42 675 00 54, 42 675 00 20, 46 830 97 11
oraz na stronie www.sw.gov.pl zakładka rekrutacja

OSRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW



Krzysztof Bandos
Łowicz, ul. Słowackiego 44
tel. 46/837-02-58, 502-278-722

ORGANIZUJE KURSY NA PRAWO JAZDY

→ kat. AM (motorower, quad)

→ kat. A1, A2, A, B,

Bezpieczny OSK #
Działamy zgodnie z procedurami bezpieczeństwa. **Ozonujemy i dezynfekujemy** pojazdy nauki jazdy, sale wykładowe i **używamy środków ochrony osobistej.**

ROZPOCZĘCIE KURSU 28 maja, godz. 15³⁰

zatrudnię szwaczki tapicerów

tel. 602-398-944

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKA na fermę loch

- pełny etat
- umowa o pracę

tel. kom. 693-117-878
665-027-661

■ Cyklinowanie bezpytlowe, tel. 504-960-515.

■ **Malowanie elewacji, tel. 607-168-196.**

■ Papa - tanio, solidnie!, tel. 608-677-525.

■ Krycie dachów i sprzedaż materiałów budowlanych. Tanio, solidnie!, tel. 608-677-525.

■ Adaptacja poddaszy, ścianki, sufity G/K, malowanie, gładzie, glazura, terakota, tel. 792-781-446.

■ Docieplenie budynków, malowanie elewacji, tel. 511-735-802.

■ Usługi minikoparką i wywrotką, przyłącza wodno-kanalizacyjne, piach, żwir 3 tony, tel. 508-175-031.

■ **Dachy: profesjonalnie, papa termozgrzewalna, malowanie, smarowanie, rynny, gwarancja!, tel. 735-300-550.**

■ Wykończenia poddaszy płytą k/g, sufity podwieszane, malowanie, gładzie, glazura, terakota, przystępne ceny, tel. 695-263-945.

■ Wykończenia wnętrz, malowanie, gipsowanie, ścianki działowe, sufity podwieszane, glazura, terakota, przeróbki hydrauliczne i elektryczne, itp. Wolne terminy, tel. 663-801-457.

■ Wykończenia wnętrz, malowanie, gipsowanie, ścianki działowe, sufity podwieszane, glazura, terakota, przeróbki hydrauliczne i elektryczne, itp. Wolne terminy, tel. 663-801-457.

■ Wylewki maszynowe, zacieranie mechaniczne, tel. 785-246-112.

■ Murowanie z klinkieru płyty i kominy, tel. 721-651-936.

■ Wykonujemy profesjonalne usługi hydrauliczne, tel. 509-137-971.

■ **Wylewki agregatem, mixokret, tel. 513-985-412.**

■ Dachy, pokrycia dachowe, tel. 723-917-819, 530-026-584.

■ Budowanie domów, garaży od podstaw, przeróbki budynków mieszkalnych i gospodarczych, murowanie kominów z klinkieru, tel. 530-026-584, 723-917-819.

■ Malowanie ogrodzeń, renowacja, tel. 793-394-921.

■ Tynki pod pacę, tanio, tel. 510-300-753.

■ Tynki, remonty, docieplenia, tanio, tel. 573-172-175.

■ **Brakarstwo, tel. 579-243-494.**

■ Dachy: konstrukcje, pokrycia, naprawy, konserwacje, malowanie, smarowanie, tel. 609-227-348.

■ Malowanie, gipsowanie, tapetowanie, panele, płyta G/K, wykańczanie poddaszy, tel. 535-466-501.

■ Gładź, malowanie, glazura, terakota, łazienki wykończenia, malowanie elewacji, tel. 609-541-373.

■ Gładzie gipsowe, malowanie, zabudowy K-G, tel. 796-689-987.

■ Gładzie gipsowe, malowanie, zabudowy karton/gips., tel. 796-689-987.

■ **Firma oferuje budowę domów od podstaw, garaży i budynków gospodarczych, tel. 605-051-991.**

■ Rozbiórki, wyburzenia budynków, kopanie zbiorników retencyjnych i stawów. Usługi koparką i koparko-ładowarką, tel. 721-771-517.

■ Układanie kostki brukowej, prace brukarskie, odwodnienia budynków, wykonanie dróg dojazdowych, tel. 782-452-548.

■ Układanie kostki brukowej, tel. 531-020-043.

■ Docieplenia, gładzie, malowanie, tel. 796-334-745.

■ **Remonty, glazura, terakota, gładzie, malowanie, tel. 721-108-965.**

■ Budowy domów, budynków gospodarczych, tel. 783-117-546.

■ Wylewki maszynowe mixokret, tel. 517-032-915.

sprzedaż

■ Extra czarna ziemia ogrodowa, po obróbce mechanicznej, tel. 601-239-779.

■ Żwir (kamień) 16-35 mm do ogrodu, odwrócić i drenażu, Kopalnia Maurzyce, tel. 601-239-779.

■ Sprzedaż piasku, kruszywo, ziemi ogrodowej sortowanej, tel. 693-565-564.

■ Drut zbrojeniowy, słupki ogrodzeniowe, tel. 665-464-794.

■ Sprzedaż stemple budowlane, tel. 601-157-601.

■ Tanie, dobre, nowe okna i drzwi, tel. 602-370-470.

■ **Wyprowadź rolet okiennych, tel. 602-370-470.**

■ Rusztowania warszawskie, tel. 500-262-573.

■ Rusztowania + cały sprzęt do ociepleń, tel. 602-814-481.

usługi instalacyjne

■ Hydraulicznie kompleksowo, tel. 601-818-310.

■ Anteny, telewizory naprawa, tel. 791-210-176.

■ **Fotowoltaika, tel. 727-534-450.**

■ Usługi hydrauliczne, tel. 785-543-610.

■ Usługi elektryczne, tel. 509-838-364.

■ Drobną hydrauliką, biały montaż, tel. 535-466-501.

■ Przyłącza wodno-kanalizacyjne, usługi minikoparką, tel. 535-466-501.

usługi inne

■ Wycinka drzew, usługi podnośnikami koszowymi 27-metrowymi, tel. 668-591-725.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. 609-135-411.

■ Rozdrabnianie gałęzi, wycinka drzew, zakrzaczeń, koszenie traw i prace ogrodnicze, tel. 667-732-751.

■ Usuwanie/frezowanie pni po ściętych drzewach, tel. 506-660-095.

■ Masz problem z komputerem: zadzwoni, tel. 504-070-837.

■ Cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. 782-718-483.

■ **Instalacje fotowoltaiczne, tel. 727-534-450.**

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. 609-135-411.

■ Naprawa telewizorów, Łowicz Topolowa 19, tel. (46) 837-70-20, tel. 728-227-030.

■ **Wycinka drzew, tel. 696-008-528.**

■ Odnawianie wanien, tel. 600-979-826.

■ Piaskowanie, tel. 667-285-669.

■ Usługi koparko-ładowarką, tel. 607-168-196.

matrymonialne

■ Poznam kobietę miłą, uczciwą, wierną wiek 43-59, sms, tel. 606-735-889.

■ Poznam kobietę do miłych spotkań, tel. 781-196-232.

■ Poznam zadbaną dziewczynę do związku, tel. 782-140-763.

■ Rozwódnik, 52 lata, Pani do stałego związku do 48 lat, szczupłej, tel. 696-273-987.

nauka

■ Prace licencjackie, magisterskie - pomoc, przepisywanie, tel. 794-060-711.

■ Matematyka, tel. 791-802-482.

■ Matematyka, tel. 601-303-279.

rolnicze – kupno

płody rolne

■ Kupię zboża, tel. 508-471-814.

■ Kupię każde zboże, odbiór własnym transportem, tel. 783-112-512.

■ Kupię zboże, tel. 693-157-117.

■ Skup zbóż paszowych: jęczmień 710 zł, pszenżyto 650 zł, pszenica 800 zł, transport/załadunek, Leśniczówka k./Soboty, tel. 505-406-917.

■ Pszenżyto, pszenica, ziemniaki jadalne, tel. 606-901-931.

■ Skup zboża, auto samozaładowcze, tel. 607-202-732.

■ Kupię zboże, tel. 667-566-276.

■ Kupię zboże paszowe, tel. 668-478-617.

hodowlane

■ **Skup macior, knurów, trzody chlewnej. Wysokie ceny, tel. 603-711-760.**

■ Kupię byczki, jałówki 100-500 kg do dalszego chowu, tel. 515-121-410.

maszyny

■ Kupię C-328, C-330, C-360, C-355, C-380, MTZ, MF-255, T-25 Władimirec bez dokumentów, do remontu, tel. 502-939-200.

rolnicze - sprzedaż

płody rolne

■ Sprzedam kukurydzę, tel. (46) 837-14-61.

■ Sprzedam bób, tel. 608-613-658.

■ Stoma, Mystkowice, tel. 791-542-072.

■ Sprzedam jęczmień jary 1 tonę, tel. 724-472-332, Mystaków.

■ Sprzedam żyto i pszenżyto, tel. 692-916-507.

■ Wydzierżawę 3 ha łąki, tel. 570-980-770.

■ Wydzierżawę 3 ha łąki, tel. 570-980-770.

■ Sprzedam słomę kostka, tel. 692-200-407.

■ Sprzedam zboże, mieszankę 3 tony, gmina Iłów, tel. 797-961-591.

■ Sprzedam ziemniaki jadalne Bryza grube, tel. 660-039-300.

■ Stoma ze stodoły, tel. 721-169-137.

■ Ziemniaki sadzeniaki, tel. 795-629-994.

■ Pszenżyto 4 tony, okolice Kiernozi, tel. 669-839-213.

■ Stoma mała kostka rolka 120x120, pszenżyto, Kiernozia, tel. 609-842-747.

■ **Suche wysłodki, śruty, otręby, tel. 602-235-159.**

■ Stoma z mieszanki magazynowana w stodole, tel. 660-266-355.

■ Siano bele, owies, oddam pieski, tel. 783-090-600.

■ Sprzedam słomę w kostce ze stodoły, tel. 691-517-844.

■ Pszenżyto, pszenica, tel. 669-419-342.

■ Mieszanka, pszenżyto, tel. 538-455-989.

■ Sprzedam suchą słomę w belach, Świącie, tel. 601-320-604.

■ Sprzedam słomę w balotach, tel. 609-353-426.

■ Stoma, okrągłe bele, pszenżyto, Skowroda Północna, tel. 727-944-414.

■ Pszenżyto, mieszanka zbożowa, słoma w kostkach, tel. 505-383-202.

■ Sprzedam pszenicę, pszenżyto i żyto, tel. 605-094-165.

■ Stoma ze stodoły, okrągłe bele, Świeryż 52, tel. 509-838-266.

■ Stoma, tel. 504-775-043.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. 603-298-429.

■ Siano, sianokiszonka, tel. 728-468-577.

■ Sprzedam słomę, tel. 516-477-037.

■ Stoma ze stodoły, tel. 664-837-390.

■ Sprzedam owies, pszenżyto, Skarłatki, tel. 667-539-954.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. 793-497-528.

■ Sprzedam słomę w balotach, tel. (42) 719-60-14.

■ Sprzedam owies, tel. 502-585-456.

■ Sprzedam pszenicę, tel. 882-694-103.

■ Pszenżyto, słoma, gmina Dmosin, tel. 604-871-975.

■ Sprzedam ziemniaki sadzeniaki i ziemniaki odpadowe, tel. 508-364-849.

■ Pszenżyto, pszenica jara, tel. 607-181-404.

■ Pszenżyto, tel. 607-172-809, po 17:00.

■ Sprzedam żyto w balotach świeże, tel. 607-890-158.

■ Stoma sucha, bele 120x120 Świeryż, tel. 696-565-452.

■ Sprzedam pszenżyto Bąków Dolny 58, tel. 510-516-101.

■ Sprzedam żyto, pszenżyto, słomę, tel. 695-027-515.

■ Sprzedam siano, tel. 694-057-900.

■ Zboże, tel. 723-585-201.

■ Siano z łąk sianych 130/130-15 sztuk, słoma ze stodoły 130/130 50 sztuk, tel. 792-320-050.

■ Pszenżyto, pszenica, żyto, Zduny, tel. 532-277-616.

■ Sprzedam pszenicę, jęczmień i siano, tel. 512-179-465.

■ Sprzedam pszenżyto, żyto, owies, mieszankę, słomę bele ze stodoły, tel. 601-814-220.

■ Siano, tel. 694-919-113.

■ Sprzedam żyto, tel. 607-376-264.

■ Sprzedam pszenżyto ok. 20 ton, owies ok. 8 ton, Chaśno, tel. 694-898-511.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. 513-063-945.

■ Sprzedam pszenżyto zimowe ok. 5 ton., tel. 515-906-002.

■ Sprzedam mieszankę zbożową 2 t, Głowno, tel. 694-477-961.

■ Pszenica, tel. 723-030-883.

■ Sprzedam 35 ton zboża, tel. 513-518-320.

■ Stoma, sianokiszonka: baloty, tel. 667-380-523.

■ Sprzedam pszenżyto 7t, jęczmień 17t, tel. 515-270-479.

■ Jęczmień, Kiernozia, tel. 609-842-747.

■ Ziemniaki paszowe, siano, tel. 602-473-422.

■ Sprzedam owies, żyto, tel. 530-306-673.

■ Ziemniaki, tel. 782-072-806.

■ Pszenżyto, jęczmień, tel. 789-319-421.

■ Stoma ze stodoły, duże bele; pszenżyto, Chaśno 1, tel. 721-737-369.

■ Stoma w małych kostkach, tel. 668-061-353.

■ Sprzedam zboże, tel. 602-387-024.

■ Sprzedam pszenżyto oraz mieszankę zbożową, Chaśno, tel. 502-123-315.

■ Sprzedam zboże pszenżyto, jęczmień, mieszankę, tel. 669-037-421.

■ Sprzedam mieszankę, tel. 880-646-919.

■ Sprzedam słomę po 17, tel. 665-277-589.

■ Top bób, tel. 691-620-963.

■ Sprzedam zboże paszowe, tel. 668-478-617.

■ Sprzedam owies i żyto, tel. 725-805-968.

■ Sprzedam siano + słomę w kostkach ze stodoły, tel. 797-385-959.

■ Żyto, pszenżyto, tel. 504-629-438.

■ Jęczmień 23 tony, tel. 502-659-506.

■ Stoma kostka, pszenżyto, tel. 663-491-197.

■ Siano, słoma, tel. 600-822-089.

■ Siano kostka Głowno, tel. 600-251-962.

■ Sprzedam żyto, tel. 501-235-473.

REKLAMA



Aktualnie do naszej fabryki w Teresinie poszukujemy osób na stanowisko:

USTAWIACZ MASZYN

Miejsce pracy: TERESIN (powiat sochaczewski)

Nasze oczekiwania:

- Wykształcenie minimum średnie (średnie techniczne będzie dodatkowym atutem)
- Mile widziana znajomość technologii przetwórstwa tworzyw sztucznych
- Gotowość do pracy w ruchu ciągłym / 3 zmiany
- Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku
- Samodzielność
- Umiejętność pracy w zespole

Twoje zadania:

- Optymalizacja procesów produkcyjnych
- Monitorowanie procesów maszynowych
- Nadzór nad stanem technicznym maszyn i form
- Przebieranie form
- Współpraca z operatorami
- Udział w próbach wdrożenia nowych technologii
- Udział w diagnozowaniu i rozwiązywaniu zagadnień technicznych (awarie)

Oferujemy:

- Program wdrożeniowy (minimum 1 miesiąc)
- Zatrudnienie w ramach umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku
- Konkurencyjne wynagrodzenie
- Możliwość rozwoju zawodowego
- Pracę pełną wyzwań w dynamicznym zespole
- Przyjazną atmosferę w pracy
- Wsparcie w zdobywaniu nowej wiedzy
- Pakiet benefitów (

- Gryka, kukurydza, owies, pszenica, pszenżyto, mieszanka, jęczmień, słoma, tel. 506-115-015.
- Sprzedam ziemniaki jadalne Denary, tel. 725-700-677.
- Zboże, tel. 509-853-384.
- Sprzedam tonę żyta z pszenżytem, słomę ze stodoły duże bele po 30 zł, tel. 536-016-611, Płaskocin 53.

hodowlane

- Drob ozdoby, noski, kaczkę, indyki, perliczki, tel. 726-121-861.
- Sprzedam krowę na wycieleniu, tel. 509-137-971.
- Sprzedam jałówkę cielną, tel. 795-629-994.
- Jałówka wysokocielna, Mysłaków, tel. 692-101-976.
- Sprzedam jałóWKI na wycieleniu, tel. 665-727-703.
- Sprzedam jałóWKI cielne, tel. 517-669-648.
- Prosiaki, tel. 604-436-938.
- Prosiaki 10 sztuk, tel. 575-429-669.
- Sprzedam byczka Simentala, tel. 503-562-330.
- JałóWKI wysokocielne obora pod oceną, tel. 508-985-884.
- Sprzedam jałóWKI na wycieleniu, tel. 723-958-440.
- Sprzedam 2 jałóWKI cielne, tel. 798-966-412.
- Sprzedam jałóWKę wycielenia 20.05, tel. 721-296-923.
- **Młode kury noski, perliczki, indyczki, kaczkę, gęsi i przepiórki, tel. 726-121-861.**
- **Kurczaki jednodniowe, tel. 726-121-861.**
- JałóWKa z terminem wycielenia 30.05.2020r, tel. 668-162-199.
- Prosiaki, tel. 795-629-994.
- Sprzedam rocznego ogierka, tel. 506-267-101.
- Sprzedam 10 byczków 3-miesięcznych, tel. 695-825-509.
- Sprzedam 2 jałóWKI cielne, tel. 668-424-376.
- Sprzedam prosięta 10 szt, tel. 735-303-501.
- Sprzedam byczki, tel. 511-611-296.
- Sprzedam prosięta, tel. 603-497-566.
- Sprzedam jałóWKę wysokocielną, termin wycielenia 29.05.2020, tel. 721-145-736.
- Sprzedam jałóWKę wysokocielną, simental, tel. 664-748-795.

maszyny

- Pług 3 skibowy, wózek, tel. 601-301-412.
- Kupię kombajn (Bolko, Anna, Karlik), sadzarkę, cyklop, troll, rozrzućnik, glebogryzarkę, kopaczkę, inne, tel. 511-713-596.
- Sprzedam opryskiwacz 400 litrowy. Śrótkownik z mieszalnikiem 1 tona, tel. 502-453-671.
- Przetrasacz Kuhn, zgrabiarka Pottinger, prasa zwijająca metal-fach, tel. 792-674-001.
- Prasa New Holland 648, stan techniczny, wizualny bdb., tel. 609-562-159.
- Grabiarka 7, karuzela, Kos, tel. 570-980-770.
- Sprzedam prasę małą kostkę, zgrabiarkę 4, beczkę aluminiową 1200l, wentylator duży z silnikiem, tel. 729-304-322.
- Sprzedam wóz, platforma do ciągnika.
- Sprzedam wóz, platforma do ciągnika, tel. 513-184-091.
- Przyczepa do balotów, tel. 795-583-677.
- Sprzedam opryskiwacz 300 litrów i bronę 3, tel. 601-738-342.
- Kombajn duński kosa 3 metry, tel. 575-429-669.
- Ursus C-360 po kapitalnym remoncie, tel. 666-726-261.
- Prasa Warfama, 2011 rok, tel. 693-975-404.
- Chwytnak do balotów, tel. 721-169-137.
- Schładzalnik mleka Trigomilk 550 litrów, pług 2-skibowy zagonowy, prasa Sipma kostka, stan bdb, sieczkarnia 1-rzędowa Mengele, tel. 722-208-094.
- Ładowacz czołowy do Ursus C-330, C-360, 3512, T-25 hydrauliczne lub na linkę, tel. 608-686-489.
- Sprzedam rozrzućnik 2-osioły w dobrym stanie, tel. 665-974-254.
- Sprzedam T-25, tel. 518-360-010.
- Redła do uprawy warzyw, tel. 693-652-261.
- Kombajn Bizon ZO56, tel. 888-822-173.
- Kombajn zbożowy Deutz-Fahr M1080, tel. 511-241-504.
- Sprzedam prasę kostkę SIPMA 224/1, pierwszy właściciel, zawsze garażowana, tel. 693-591-546.
- Opryskiwacz 400 litrów z atestem, tel. 607-902-650.
- Kosiarka rotacyjna 1,35 m, 2017 rok, stan prawie nowy. Przekładnia do wyciągu obornika o dużej mocy, tel. 608-580-044.

- Opryskiwacz 400-litrowy, przyczepa 4 tony, przyczepa do balotów, słoneczko do siana 4, tel. 664-759-891.
- Sadownicze, MF 374, 3330, opryskiwacz i kosiarka, tel. 504-475-567.
- Przyczepa, siewka do nawozu, tel. 728-468-577.
- Rozrzućnik 6t, 3,5t, talerzówka, agregat uprawowy, rozsiewacz Motyl, lejek i inne maszyny, tel. 602-473-422.
- Sprzedam traktorek Esa, tel. 513-981-547.
- Sprzedam przetraszaczo-zgrabiarkę taśmową, tel. 602-264-275.
- Dwukółka ciągnikowa, tel. 668-003-008.
- Sprzedam śrutownik, krajeżę, sieczkarnię ręczną, silnik 4,5 kW, tel. 667-360-203.
- Sprzedam kosiarkę rotacyjną, tel. 880-214-141.
- Zgrabiarka 2,5 metra szerokości, tel. 665-349-136.
- Agregat talerzowy na zabezpieczeniach talerzowych + wał gumowy Crosskill szerokość 2,5, tel. 606-192-202.
- Sprzedam łyżki i paleciaki do turów i ładowarek różne wymiary, tel. 605-884-584.
- Rozrzućnik obornika, tel. 605-725-688.
- Przyczepa do zielonki Krone, XXL, dyszel łamany, wałki z tyłu, 40 m³, 1990 rok, tel. 509-282-300.
- Kombajn do ziemniaków Glines, tel. 509-282-300.
- Kosiarka rotacyjna Class, Corto 210 m, hydraulicznie składana, tel. 509-282-300.
- Prasa rolująca John Deere 950 m na pasach, tel. 509-282-300.
- Przekładnie shimano, tel. 509-282-300.
- Przystawki do kombajnu New Holland, przystawki do rzepaku, szerokość 3m; 4,5 m; 5m, 6m, tel. 509-282-300.
- Pług zagonowy Rabenwerk, 5-skibowy, tel. 509-282-300.
- Głębosz Kuhn 4-redlicowy, tel. 509-282-300.
- Rozsiewacze do nawozu Amazone, Raw; ładowność 600-2.000 kg, duży wybór, import Niemcy, tel. 509-282-300.
- Rozładownice do warzyw, taśmociągi 5, 6-metrowe, koszt przyjeżdżania do warzyw, tel. 509-282-300.
- Zgrabiarka do siana, 2,8 m; 3,40, 3,80, 4,20; 4,80; 8m, 1-2gwiazdowa, Kuhn, Pottinger, Fella, duży wybór, tel. 509-282-300.
- Agregaty bierne 3-metrowe Rau, z hydropakiem, tel. 509-282-300.
- Beczki asenizacyjne ocynkowane 4, 5, 6, 7, 8, 10.000 litrów, oś skrętna, sprowadzone z Niemiec, tel. 509-282-300.
- Orkan do trawy Tarup, szerokość 1,4-1,6 m, tel. 509-282-300.
- Rozrzućniki obornika Fortschritt T088, Welgler, Bergman, Strautman 4-10 t., duży wybór, tel. 509-282-300.
- Talerzówki 3, 4, 4,5 m, typ X, V, z wałem strunowym, sprowadzone z Niemiec, tel. 509-282-300.
- Wycinaki do kiszzonek Fell Kuhn, podwójny nóż, winda, duży wybór, sprowadzone z Niemiec, tel. 509-282-300.
- Ciągnik rolniczy Fendt 511 115 KM, 1999 rok, tel. 509-282-300.
- Ciągnik rolniczy Case 956 XL, 95PS, 4x4, 28.500 zł, tel. 509-282-300.
- Ciągnik rolniczy MF294 z ładowaczem czołowym, kabina, 4x4, tel. 509-282-300.
- Ciągnik rolniczy Same Tiger 100ZE 4x4 100PS, 25.800 zł, tel. 509-282-300.
- Karmniki dla świń z Niemiec, duży wybór, tel. 509-282-300.
- Paszowóz Silowolf 12,5 m³, 2004 rok, tel. 509-282-300.
- Przyczepy do remonty sztywne, wywrotki 6, 8, 10 ton, przyczepa tandem 16 ton, 3-stronny wywrot, tel. 509-282-300.
- Brona aktywna Rabewerk 3 m z hydropakiem, tel. 509-282-300.
- Siewnik do zboża Amazone D7, D8, 2,5, 3, 4 m; Izaria lobster Super, duży wybór, tel. 509-282-300.
- Pługi obrotowe 4, 5-skibowe Kverneland, Frost, Rabewerk, Landsberg zabezpieczenia resorowe, sprężynowe, kołkowe, duży wybór import Niemcy, tel. 509-282-300.
- Obsypniki do kopców, kukurydzy Wulkan, tel. 509-282-300.
- Kojce przegrodowe do tuczników z tworzywa sztucznego, sprowadzone z Niemiec, tel. 509-282-300.
- Kombajn do zboża Class, heder 3 m, sprowadzony z Niemiec, tel. 509-282-300.
- Taśmociągi do warzyw, 3, 4,5; 5, 6, 7, 8, 10 metrów, duży wybór, import Niemcy, tel. 509-282-300.
- Wąskie koła do ciągnika, kompletne, 48, 46, 42, 38, 36 cali, więcej informacji pod telefonem, tel. 509-282-300.
- Kosiarki, gałęziarki, kompresory, tel. 513-666-808.
- Obsypnik do kiszzonek, tel. 505-319-895.
- Sprzedam prasę FAMROL mała kostka z podajnikiem z 2003 r., tel. 782-978-976.

- Sprzedam C-330M, 1987 rok, 13500zł, tel. 669-480-845.
- Wózki sadownicze 1-paletowe, tel. 576-948-173.
- Bizon Z-56, cyklop, Ursus U-902, prasa Z-224, beczka 2000l, rozrzućnik obornika, tel. 512-179-465.
- Sprzedam kosiarkę rotacyjną, tel. 792-247-013.
- Ciągnik rolniczy Same Roller 55W z turem, 2008rok. Krokodyl do obornika 130cm, rozrzućnik obornika Krone Optimat 4-tonowy, tel. 508-194-191.
- Ciągnik C-355, tel. 504-019-557.
- Prasa Sipma 1211; owijarka samoładowca Sipma, tel. 604-213-682.
- Ciągnik Changfa 80 KM, 1200 Mth, 2008 rok, tel. 669-020-024.
- Pług 3 skibowy, wózek, tel. 601-301-412.
- Ciągnik T60 wyrejstrowany stan dobry, przyczepa 6 ton sztywna rejestrowana stan bardzo dobry, tel. 507-117-438.
- Rozrzućnik 2-osioły na resorach, zgrabiarka 7-gwizdowa, tel. 601-662-955.
- Opryskiwacz 300 litrowy, siewka Motyl, tel. 601-052-026.
- Kombajn zbożowy MF835, Klasik 88, tel. 607-706-343.
- Ciągniczek ogrodowy Fortschritt oprzyrządowaniem, tel. 504-627-755.
- Sprzedam talerzówkę, rozsiewacz 600 litrów 2014 rok, opryskiwacz 400 litrów, tel. 530-342-110.
- Pługi 3-skibowe, prasa Z-224 Sipma, zgrabiarka 7, pająk, tel. 669-034-195.
- Sprzedam MF255, maszt do balotów, tel. 790-781-890.
- Traktorek Muraj z koszem do trawy, tel. 513-491-379.
- Przetraszaczo-zgrabiarka 4, sieczkarnia 2-kołowa, tel. 691-620-963.
- Sprzedam C-330 16000zł igła, tel. 885-973-099.
- Sprzedam C-328, 1964 rok, 13000zł stara maska, tel. 885-973-099.
- Sprzedam kombajn Anna, tel. 725-805-968.
- Sprzedam prasę Claas typ 410, przetraszacze koruzelowy, zgrabiarkę Słoneczko, tel. 797-385-959.
- Sprzedam prasę rolującą Sipma, kombajn do cięcia kukurydzy Jaguar, tel. 697-920-224.
- Przetraszarka i zgrabiarka karuzelowa do siana, tel. 600-822-089.
- Sprzedam pompę do opryskiwacz polskiego, tel. 503-562-330.
- Sprzedam przyczepę samobierającą, tel. 668-434-902.
- Sprzedam dwukółkę sadowniczą, tel. 603-610-952.
- Rozrzućnik 1-osioły, cyklop, wycinak na podwójny nóż z windą, przyczepa samobierająca Class Sprint 330S, tel. 600-361-148.
- Pająk, cyklop, bronę 3, tel. 692-451-978.
- Rozrzućnik 2,5-tonowy, kultywator, zgrabiarka 4-ka zawieszana, tel. 508-192-016.
- Sprzedam siewnik poznaniak, stan dobry, tel. 502-253-639.
- Rozrzućnik Fortschritt, tel. 506-115-015.
- C-330, C-360, talerzówka, tel. 509-853-384.

inne

- Basen na mleko Frigomilk 850l, tel. 791-542-072.
- Sprzedam maszery 1000 litrów, tel. 601-286-499.
- **Żużel, tel. 600-323-947.**
- Schładzalnik 500 litrów DeLaval, tel. 506-486-990.
- Plandeki, billbordy, siatki, tel. 665-349-136.
- Opony rolnicze 16-9/30 Zetor, tel. 511-740-971.
- Stanowiska dla bydła, pług dwuskiłowy, tel. 693-829-615.
- Sprzedam obornik bydłowy, tel. 530-342-110.
- Waga 25kg, tel. 735-303-501.

rolnicze - usługi

- Białkowanie obór, tel. 518-168-598.
- Transport maszyn rolniczych, tel. 665-734-042.
- Okna: naprawa, regulacja, tel. 609-135-411.
- **Naprawa ciągników i maszyn rolniczych z dojazdem na miejsce, tel. 782-273-568.**

zwierzęta

sprzedaż

- Owczarki górskie + mieszańce, Seligów 29.
- Sprzedam psy dorosłe sznaucer miniatura i jamnik, tel. 515-277-426.
- Suczka owczarka niemieckiego czarna, tel. 506-641-866.
- Króle Kalifornijskie, tel. 723-500-144.
- Wilczór 100 zł, tel. 692-451-978.

REKLAMA

SKUP BYDŁA FHU „BOLO”

Działamy już 15 lat!
Posiadamy Certyfikat Rzetelnej Firmy



• **Najlepsze aktualne ceny!**
• **Płatność bezpośrednia lub krótkie terminy przelewów!**
• **Odbiór na miejscu u Klienta!**

tel. 697-645-967
41/307-42-40

SKUP BYDŁA Siemieniczki 13 99-314 Krzyżanów

Rosiak



odbior z gospodarstwa
płatność: gotówka/przelew

Wojciech 601-649-778, Szymon 605-135-430

SKUP BYDŁA NA UBÓJ

Z KONIECZNOŚCI U ROLNIKA

tel. 601-704-344

SKUP BYDŁA

WE WSZYSTKICH KLASACH

607-547-777

KUPIĘ cielaki odsadki

waga od 120 do 400 kg

tel. 601-307-164

kupujemy: byki, krowy, jałóWKI

Skup bydła od A do Z we wszystkich klasach

+ kozy, owce i cielęta

502-460-724
500-258-237

• jałóWKI • byki • krowy

SKUP TRZODY I BYDŁA

• tuczniki • knury • maciory

tel. 508-317-721, 608-605-193

SKUP cieląt i bydła

SPRZEDAŻ cieląt

PIOTR SIUTA
518 555 911

Ubojnia

skupuje cielaki i bydło każdego rodzaju i w każdej wadze

Odbiór z gospodarstwa
GOTÓWKĄ!

600-437-847
600-437-852

SKUP

• macior • knurów
• trzody chlewnej

SZYBKI ODBIÓR WYSOKIE CENY

tel. 603-711-760

KUPIĘ BYDŁO:

• rzeźne
• do dalszego chowu

PŁATNE GOTÓWKĄ LUB PRZELEWEM W CIĄGU 3 DNI
KONKURENCYJNE CENY
ODBIÓR Z GOSPODARSTWA

• Marcin Wzorek
tel. 796-574-410

Informator

DLA ŁOWICZA I OKOLIC

ważne telefony

- Infolinia PKP: Intercity 703 200 200, Koleje Mazowieckie 22 364 44 44, Łódzka Kolej Aglomeracyjna (42) 205 55 15
- Informacja PKS 609-846-204
- Pogotowie ratunkowe 999 alarmowy
- Straż pożarna 998 alarmowy
- Komenda Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu 46 830 25 50, 46 830 25 69
- Policja 997 alarmowy
- Komenda Powiatowa Policji w Łowiczu 46 837 95 00
- Policjny telefon zaufania 837-80-00
- Pogotowie energetyki ciepłej 46-837-59-16
- Pogotowie wod.-kan. 46-837-35-32
- Pog. energetyczne 991, 46-830-15-00
- PGE: przerwy w dostawach prądu 422 222 222, infolinia 422 222 298
- Awarie oświetlenia ulicznego w Łowiczu: 881-551-551, 46 830-91-53
- Warsztat konserwatorski ŁSM: 46-837-42-33 (całodobowo); 609-135-423 (po godz. 15.00)
- Taxi osobowe: 46-837-34-01; 46-191-91; 46-830-05-00; 606-486-555; 600-508-308; Dworcowa: 602-774-552
- Taxi bagażowe: 46-837-35-28

dyżury przychodni

■ Nocna i świąteczna pomoc lekarska ul. Ulańska 28, tel. 46-837-56-11, 46-837-56-12, 46-837-56-13 lub 509-056-091 - czynna: w dni robocze 18.00-8.00, soboty, niedziele i święta od 8.00 (przez 24 h).

infolinie

- Infolinia NFZ w sprawie koronawirusa czynna całą dobę - 800 190 590
- Infolinia Państwowej Inspekcji Sanitarnej województwa łódzkiego: czynna codziennie w godz. 8.00-22.00 695 422 338, 663 114 439, 782 236 442, 782 277 228, 782 154 463, 665 386 932
- Infolinia dla mieszkańców woj. łódz.

kiego czynna całą dobę: 42 664 19 04

- Sanepid w Łowiczu 46 837 64 94, alarmowy (całodobowy) 604 691 091
- Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Skierniewicach 46 83346 00, 46 83330 21, 509425343

apteki

- Łowicz - apteka całodobowa: ul. Stanisławska, tel. 46-830-22-02
- Bielawy, ul. Garbarska 10, tel. 839-22-76
- Chąsno 64, tel. 838-18-25
- Domaniewice, ulica Główna 9, tel. 838-33-85; ul. Górna 1A, tel. 911-55-44
- Kiernozia, Rynek Kopernika 12, tel. 24-277-91-58; ul. Kościuszki 6, tel. 24-277-97-64; ul. Łowicka 12A, 24-382-11-66
- Kocierzew Płd. 101, tel. 839-42-42
- Łyszkowice, ul. Kościelna 3, tel. 46-838-87-86; ul. Wolności 6B, tel. 606-221-872
- Nieborów 209, tel. 46-838-56-25
- Bełchów, Przemysłowa, tel. 46-837-11-83
- Sobota, Pl. Zawiszy Czarnego 20, tel. 46-838-22-81
- Zduny 1a, tel. 46-838-74-68
- Zduny 34, tel. 46-838-75-35

msze święte w niedziele i święta

- Kościół pw. św. Ducha: 7.00, 8.30, 10.00, 12.00, 18.00.
- Kościół pw. Chrystusa Dobrego Pasterza: 7.00, 8., 10., 11.15, 12.30, 17.00, w czasie epidemii i obowiązywania ograniczeń dodatkowo o godz. 9.00 i 18.00
- Katedra: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00.
- Kościół o.o. Pijarów: 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00.
- Kościół Sióstr Bernardynek: 8.00, 10.
- Kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy: 8.00, 10.00, 12.30, 18.00.
- Kaplica seminarjna: 10.00.

urzędy i instytucje

- Starostwo Powiatowe w Łowiczu Wydział Organizacyjny 46 837 59 02
- Urząd Miejski w Łowiczu Sekretariat, tel. 46 830 91 51
- Powiatowy Urząd Pracy 46 830 98 00

■ Powiatowy Inspektorat Weterynarii 46 837 55 78

- Powiatowy Rzecznik Konsumentów 46 830 00 64
- Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Łowiczu 46 837 42 71
- Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu 46 837 03 44, 46 830 01 77, 46 830 03 16
- Urząd Stanu Cywilnego 830 91 81 /80
- Pomoc przy zakupie leków, podstawowych artykułów spożywczych i higieny osobistej 792 792 412 (pon. - sob. godz. 8-16)
- ZGM tel. 837 60 63
- ZUK tel. 837 36 62
- ZUM tel. 46 830 91 82, tel. kom. 519 130 551, 536 381 000
- Zakład Obsługi Przedszkoli Miejskich tel. 46 837 49 76
- Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej tel. 46 837 39 43
- SDS tel. 46 837 41 11
- Biblioteka Miejska 46-837-76-03
- Biblioteka Powiatowa 46 837 38 74
- Łowicki Ośrodek Kultury 46 837 40 01
- Sąd Rejonowy w Łowiczu - Biuro Obsługi Interesanta 46 830-43-10
- PTTK o/Łowicz tel. 513 767 511;
- ZAZ „Ja-Ty-My” Łowicz tel. 511 917 282
- Urząd Gminy Bolimów 46 83803 05,
- UG Bielawy 46 838 26 95
- UG Chąsno 46 838 14 23
- UG Domaniewice 46 830 17 60
- UG Kiernozia 24 277 90 80,
- UG Kocierzew Płd. 46 838 48 25
- UG Łowicz 46 830 26 30;
- UG Łyszkowice 46 838 87 78
- UG Nieborów 46 838 56 13,
- UG Sanniki 24 277 78 10
- UG Zduny 46 838 74

muzea

- Muzeum w Łowiczu tel. 46 837 39 28, czynne od wtorku do niedzieli w godz. 11.00-15.00 (ostatnie wejście o 14.30), wstęp w maseczkach i po dezynfekcji rąk
- Skansen w Maurzycach czynny w godzinach 10.00-15.00, wstęp wyłącznie w maseczkach i po dezynfekcji rąk
- Ogrody w Nieborowie i Arkadii czynne codziennie w godzinach 10.00-18.00.
- Muzeum w Nieborowie i Arkadii pałac, wystawa majoliki, oranżeria oraz Świątynia Diany nieczynne do odwołania

DLA GŁOWNA I STRYKOWA

ważne telefony

- Policja 997 alarmowy; w Głownie 42-719-20-20; w Strykowie: 42-719-80-07
- Straż pożarna: 998 alarmowy, w Głownie 42-719-10-08, w Strykowie 42-719-82-95;
- Pogotowie ratunkowe 999 alarmowy
- Pogotowie wodociągowe w Głownie 42-719-16-39
- Pogotowie energetyczne w Strykowie 42-719-80-10; w Zgierz 42-675-10-00.
- Sanepid w Zgierzu 42 714 02 53
- Powiatowy Urząd Pracy w Zgierzu tel. 42-716-49-41, 42-716-67-82, 42-717-41-76; sekretariat 42-714-12-77, 42-714-12-78; fax 42-717-41-60; lozg@praca.gov.pl
- Informacja PKS 42-831-97-06
- Taxi w Głownie 42-719-10-14

dyżury aptek

- Głowno: czwartek, 14 maja: ul. Zgierska 27, tel. 736-697-733

piątek, 15 maja: ul. Kopernika 19, tel. 42 719-20-12

- sobota, 16 maja: ul. Sikorskiego 59, tel. 42 710-12-99
 - niedziela, 17 maja: ul. Młynarska 1, tel. 42 716-45-95
 - poniedziałek, 18 maja: ul. Sikorskiego 45/47, tel. 42 719-10-28
 - wtorek, 19 maja: ul. Zgierska 27, tel. 736-697-733
 - środa, 20 maja: ul. Łowicka 38 A, tel. 42 719-21-31
- Apteki pełnią dyżury:** w dni powszednie od zakończenia zmiany dziennej do godz. 8.00 dnia następnego; w soboty 20-8 dnia nast.; w niedziele 18-8 dnia nast., w święta 8-8 dnia nast.

■ Stryków: niedziela, 17 maja: pl. Łukasiewskiego 15, w godz. 9-14.00

dyżury przychodni

- Przychodnia Rejonowa w Głownie, ul. Kopernika 19, tel. 42-719-10-92; poradnia ogólna: pn.-pt. 7.00-18.00
- Przychodnie w Strykowie: ul. Kościuszki 27: tel. 42-717-45-15 ul. Targowa 16: tel. 42-719-92-30
- Punkt Konsultacyjny ds. Uzależnień

i Przemocy w Rodzinie: 42-719-26-46

- Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej: Głowno, tel: 665-530-294 Stryków, tel: 665-529-866

urzędy i instytucje

- Urząd Gminy Dmosin 46 874-62-94
- Skansen w Nagawkach 722-007-525
- Urząd Miejski w Głownie - sekretariat 798 831 668, 798 831 480,
- Urząd Stanu Cywilnego w Głownie: 798 831 572, wronska@glowno.pl
- Miejski Ośrodek Kultury 42 719-11-43
- Schronisko dla zwierząt 509-104-718
- Urząd Gminy Głowno - sekretariat 42 719-12-91, 42 719-13-54,
- Biblioteka i Ośrodek Kultury w Bronisławowie 42 719-15-11
- Srodowiskowy Dom Samopomocy w Woli Zbrozkiej 42 717-20-77
- Urząd Miasta i Gminy Stryków - sekretariat 42-719-80-02
- OKIR w Strykowie 42-719-81-52
- Łódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego zs. w Bratoszowicach 42-719-89-28
- Dom Kultury w Niesułkowie 42-719-70-94; 516-049-886; 505-964-846

DLA ŻYCHLINA I OKOLIC

ważne telefony

- Policja w Żychlinie 24 253 00 14
- Policja w Pacynie 24 235-02-710
- Policja w Sannikach: 24 235-02-75
- KPP w Kutnie 24 253-22-00
- Pogotowie gazowe - 992
- Straż pożarna: 998 alarmowy
- OSP w Żychlinie 24 285-12-10
- OSP w Pacynie 604-349-406
- OSP w Bedlinie 24 285-51-91
- Pogotowie energetyczne 991
- Pogotowie energetyczne w Żychlinie: 285-10-27
- Stacja uzdatniania wody 24 285-13-59
- Oczyszczalnia ścieków 24 285-12-35
- Zakład Energetyki Ciepłej 24 285-11-52

■ Energetyk-Serwis 24 285-46-60

- Awaryjne oświetlenie ulicznego Kutno całodobowo: 606-605-494, 692-888-144
- Informacja PKP 22-194-36
- Informacja PKS 609-846-204
- Sanepid w Kutnie 24 355 71 00
- Powiatowy Urząd Pracy w Kutnie tel. 24 355 70 50, fax. 24 355 70 51

dyżury

- Nocna i Świąteczna Pomoc Lekarska Kutno, ul. Popieluski 1, NZOZ Red-Med tel. (24) 355-60-11, 697-859-705
- Apteka: Kutno ul. Mickiewicza 5, tel. 24-254-79-39 - dyżur całodobowy
- Nieodpłatna pomoc prawna - Punkt specjalistycznego poradnictwa obywatel-

skiego, mediacje: Urząd Gminy w Żychlinie, ul. Barlickiego 15a, tel. (24) 355-47-64

msze święte

- Żychlin, parafia pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00.
- Żychlin, kaplica pw. św. Maksymiliana Kolbego: 9.30, 11.00, 12.30

urzędy

- Gmina Bedlno 24 282 14 20
- Gmina Opów 24 383 11 50
- Gmina Pacyna 24 285 80 54
- Gmina Żychlin 24 351-20-32

„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o. producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach



POSZUKUJE PRACOWNIKÓW NA NASTĘPUJĄCE STANOWISKA:

OPERATOR LAKIERNI MOKREJ I SUCHEJ W DZIALE PRODUKCJI FERRYTÓW PIERŚCIENIOWYCH

Główne zadania i obowiązki:

- Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za obsługę urządzeń do lakierowania na mokro (pistolet, pompa), lakierowanie produktów, kontrolę procesu lakierowania rdzeni (wizualną, geometryczną, elektryczną).

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe.
- Znajomość techniki lakierowania mile widziane.
- Gotowość do pracy zmianowej w systemie 3-zmianowym.
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym będzie dodatkowym atutem.

MAGAZYNIER W DZIALE LOGISTYKI

Główne zadania i obowiązki:

- Dbanie o prawidłowe utrzymywanie zapasów wyrobów gotowych, odpowiednie zapakowanie i załadowywanie towaru na ciężarówki.
- Przyjmowanie wyrobów gotowych do magazynu fizycznie i w systemie SAP.

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe, średnie mile widziane.
- **Uprawnienia na wózki widłowe wydane przez Urząd Dozoru Technicznego - warunek konieczny.**
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym lub na magazynie.

ELEKTROMECHANIK W DZIALE UTRZYMANIA RUCHU

Główne zadania i obowiązki:

- Wykonywanie codziennej i okresowej kontroli stanu parku maszynowego.
- Usuwanie awarii oraz realizację remontów.
- Konserwację i modernizację urządzeń będących na wyposażeniu działu, zgodnie z dokumentacją techniczną.

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe o kierunku elektryk, elektromonter, elektromechanik.
- Uprawnienia SEP w zakresie eksploatacji maszyn i urządzeń.
- Znajomość zagadnień automatyki, elektroniki, pneumatyki.
- Biegłość w posługiwaniu się dokumentacją elektryczną.

MECHANIK - MŁYNOWY W DZIALE WYTWÓRNI GRANULATU

Główne zadania i obowiązki:

- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za produkcję granulatu o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe.
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym.
- Gotowość do pracy zmianowej w systemie czterobrygadowym.
- Gotowość do podjęcia pracy od zaraz.
- Uprawnienia do obsługi wózków widłowych (wraz z egzaminem UDT).

OFERUJEMY: • Stabilne warunki zatrudnienia. • Możliwość rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu.

MOŻLIWOŚĆ SKORZYSTANIA Z TRANSPORTU PRACOWNICZEGO BUSAMI NA TRASACH:

- 1) Łowicz ul. Starzyńskiego - Parma - Polesie - Stachlew - Wola Makowska - Ferroxcube
- 2) Łowicz os. Bratkowice - Mysłaków - Arkadia - Bobrowniki - Dzierżgów - Bełchów - Sierakowice Lewe - Ferroxcube
- 3) Topola - Miedniewice - Rawka - ul. Skłodowskiej - Osiedle Widok - ul. Sobieskiego - Ferroxcube
- 4) Lipce Reymontowskie - Święte Łaski - Słomków - Maków - Krężce - Dąbrowie - Halinów - Skierniewice ul. Łódzka - Ząbęcie - ul. Rawka - Ferroxcube
- 5) Jeżów - Byczki - Godzianów - Nowe Rowiska - Dębowa Góra - Balcerów - Siemiewice ul. Mszczonowska - Ferroxcube
- 6) Skierniewice - Łajszczyk Stary - Kamion - Prandotów - Franciszkany - Kaczorów - Stryboga CPN - Podtrzciana - Graniczna - Ferroxcube

CV z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres: rekrutacja@ferroxcube.pl

INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI OSOBAMI

Dane osobowe kandydatów, którzy nie zostaną zatrudnieni będą usunięte w terminie 3 miesięcy od zakończenia rekrutacji na w/w stanowisko.

Administratorem danych jest Ferroxcube Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Skierniewicach 96-100, Zwierzyniecka 2. Dane zbierane są dla potrzeb rekrutacji. Ma Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych w zakresie określonym przepisami ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy oraz aktów wykonawczych jest obowiązkowe. Podanie dodatkowych danych osobowych jest dobrowolne.

OGŁOSZENIE O WYŁOŻENIU DO PUBLICZNEGO WGLĄDU PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO - GMINA KIERNOZIA, FRAGMENT WSI KIERNOZIA

Na podstawie art. 17 pkt 9 i pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2020r. poz. 293) i art. 54 ust.2 i ust.3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2020 r. poz. 283)

zawiadamiam o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego - gmina Kiernozia, fragment wsi Kiernozia, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Projekt planu miejscowego obejmuje grunty położone w Kiernozii, przy ulicy Łowickiej, oznaczone jako działki ewidencyjne o numerach: 153/3, 153/4, 153/5, 154.

- Wyłożenie w/wym. projektu planu miejscowego wraz z prognozą nastąpi w dniach od 22 maja 2020 r. do 23 czerwca 2020 r. w siedzibie Urzędu Gminy w Kiernozii, ul. Sobocka 1a, w pokoju nr 10, w godzinach pracy Urzędu.
- Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu 15 czerwca 2020 r. w Urzędzie Gminy w Kiernozii, w godzinach od 13.00 do 15.00.
- Zgodnie z art. 17 pkt 11 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 54 ust.3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi do projektu planu miejscowego oraz uwagi (wnioski) do prognozy oddziaływania na środowisko.
- Uwagi należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 7 lipca 2020 r., z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu oraz oznaczeniem nieruchomości, której uwaga dotyczy.
- Uwagi można wnosić na piśmie do Wójty Gminy Kiernozia, bezpośrednio – poprzez złożenie w Urzędzie Gminy w Kiernozii, drogą pocztową na adres: Urząd Gminy w Kiernozii, ul Sobocka 1a, 99-412 Kiernozia, lub drogą elektroniczną – zgodnie z art. 18 ust.3 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym).

Informacja związana z przetwarzaniem danych osobowych uzyskanych w toku postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych: Zgodnie z art. 8a ust.1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz.Ur.Uz.L.2016, Nr 119 z 04.05.2016, str.1, z późn.zm.) informuję iż prawo, o których mowa w art. 15 ust.1 lit.g tegoż rozporządzenia (tzw. „RODO”) przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano. Administratorem danych osobowych przetwarzanych w wyniku uzyskania ich w toku prowadzonych postępowań dotyczących sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego jest Wójt Gminy Kiernozia. Przetwarzanie danych jest niezbędne do wykonania zadania realizowanego w ramach sprawowania władzy publicznej. Szczegółowe informacje dotyczące ochrony danych osobowych są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Kiernozii.

Wójt Gminy Kiernozia
Beata Miazek

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w Głownie, ul. Gen. Wł. Sikorskiego 45/49 ogłasza przetarg ofertowy na prace dekarско-błacharskie, tj. krycie dachów, naprawa uszkodzeń, wymiana oraz naprawa rynien, pasów podrynnowych, rur spustowych.

- Oferty należy składać do dnia 20.05.2020 r. w zakrytych kopertach, z dopiskiem na kopercie „oferta na prace dekarско - błacharskie”.
- Oferta powinna zawierać informację o firmie, wyszczególnienie rodzajów robót oraz stawki wraz z kosztami pośrednimi a także oświadczenie, że prace wykonywane są z materiałów własnych.
- Szczegółowych informacji udziela Dział Techniczny spółdzielni.
- Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu na każdym etapie.

Sztuka w Łowiczu | Prof. Jerzy Miziołek specjalnie dla Nowego Łowiczana

Refleks sztuki Michała Anioła w Łowiczu

Wśród zabytków Łowicza z czasów renesansu znajdują się dzieła sztuki, które pozwalają uważać nasze miasto za jedno z prawdziwych centrów kultury tamtego czasu. Należy do nich tryptyk z 1576 roku; jego środkowa kwarta zawiera niemal wierne powtórzenie słynnej kompozycji Michała Anioła.

Michał Anioł jest jednym spośród wielkich włoskich artystów epoki Renesansu, który zwrócił na siebie uwagę Polaków już w XVI wieku i to w takim stopniu, że dwa jego dzieła zostały z admiracją, choć nieco naiwnie, przywołane w opisie podróży, a wyraźne inspiracje lub adaptacje innych objawiły się w kilku dziełach malarstwa znajdujących się w Krakowie, Bieczu, Pułtusku i Łowiczu. Autorem relacji jest Maciej Rywocki, który w trakcie pobytu w Wiecznym Mieście w 1585 r., lub tuż po powrocie do kraju, tak pisał o słynnej Pietie (1497-1499) w watykańskiej bazylice św. Piotra: „Naprzeciwko statuy ś. Piotra jest kaplica bardzo piękna i kosztowna [...]. W tej kaplicy jest ołtarz z misternego kamienia: Panna Maria Pana Jezusa Chrystusa trzyma”.

Drugie zaś dzieło Buonarroto Rywocki opisał w tych słowach: „[...] widziałem statuę z marmuru wykonaną właśnie jako był Mojżesz; bardzo rzecz dziwna, że tak z marmuru osobliwie, jak żywego go urobiono...; ta statua jest w kościele w Rzymie u świętego Piotra w Okowach, kędy św. Piotr siedział [był uwieczony]”.

Uwagi Rywockiego, choć pozbawione wyrafinowania, są interesującym świadectwem podziwu dla sztuki rzeźbiarstwa w marmurze i znakomitości dzieła twórcy, którego imię – co nieco dziwi – nie zostało wymienione.

Najwcześniejszym przykładem recepcji sztuki Michała Anioła w Polsce jest obraz epitafijny z 1553 roku ufundowany przez Marco Revesli w krakowskim ko-

ściele franciszkanów. Epitafium zawiera dwa niezwykle wierne „cytaty” z Sądu Ostatecznego w Kaplicy Sykstyńskiej, świadczące o tym, że w zaledwie kilkanaście lat po ukończeniu arcydzieła, które Jan Paweł II tak pięknie zinterpretował w swoim poemacie „Tryptyk rzymski”, jego rytowane kopie dotarły też do ówczesnej stolicy Polski. Nie ulega bowiem wątpliwości, że to właśnie ryciny zainspirowały twórcę wspomnianego epitafium.

Ale do Polski docierały też włoskie obrazy; jeden z nich trafił do Pułtuska, do kaplicy grobowej biskupa Andrzeja Noskowskiego, wzniesionej przy tamtejszej kolegiacie. Nieznane jest nazwisko jego twórcy, ale za to wiemy, że dzieło powstało w 1559 roku i że z całą pewnością powtarza kompozycję wykonaną przez Michała Anioła dla Vittorii Colonna (1490-1547), która – jeśli przyjąć tezę prof. Karoliny Lanckorońskiej – mogła mieć znaczny wpływ na treści ideowe Sądu Ostatecznego w Kaplicy Sykstyńskiej. W 1576 roku kompozycja wykonana dla świątobliwej Wiktorii – noszącej imię patronki Łowicza – powtórzona na pułuskim obrazie pojawiła się na łowickim tryptyku.

Przyjaźń Michała Anioła z Vittorią Colonną, przedstawicielką słynnego rzymskiego rodu Colonnów, trwała ponad 10 lat – od 1536 roku do jej śmierci. Tak ją scharakteryzował jeden z jej współczesnych: „Czysta i piękna, uczona w łacinie i wysoka na duchu, posiada wszystkie cnoty i zalety, jakimi się szczycić może niewiasta”. Ascanio Condivi w biografii Buonarroto, którego był



Ten obraz nie jest tylko estetyczną ilustracją, ale i źródłem teologicznym.

uczniem, napisał: „Na życzenie tej pani wykonał [Michał Anioł] Chrystusa nagiego, który po zdjęciu z krzyża tak opada swoim martwym ciałem, że osunąłby się do stóp swojej przenaświętej Matki, gdyby nie był przez dwóch aniołków podtrzymywany za ramiona. Ona zaś, siedząc pod krzyżem z twarzą płaczącą i bolesną, wznosi oba ramiona ku niebu z tymi słowami, które na pniu krzyża wypisane czytać można: „Nie myśli się o tym ile krwi kosztuje””.

Podczas gdy w opisanym przez Condiviego dziele (jego XVI-wieczną, malowaną na desce kopię posiada Muzeum Narodowe w Warszawie) ukazane są tylko cztery postacie – Matka Boska, Chrystus i dwaj aniołowie – na obrazach z Pułtuska i Łowicza widnieją jeszcze dwie święte

niewiasty, św. Jan (w czerwonym płaszczu, ukazany po lewej stronie) i Józef z Arymatei, zamykający kompozycję z prawej strony.

Na pierwszym planie dostrzegamy nadto narzędzia Męki Pańskiej i kwitnące rośliny – zapowiedź Zmartwychwstania – nieobecne w niemal purystycznym dziele Michała Anioła, które już od połowy XVI wieku było kopiowane lub poddawane rozmaitym adaptacjom w dziełach malarzkich i rycinach. W niektórych z nich, jak m.in. na kopii wykonanej przez Marcello Venustiego, przechowywanej w rzymskiej Galleria Borghese, występują, podobnie jak w obrazach pułuskim i łowickim, narzędzia Męki Pańskiej.

Obraz w Pułtusku, osobiście zapewne zakupiony przez bisku-

pa Noskowskiego w Italii, charakteryzuje się wysokim poziomem artystycznym. Nasza łowicka wersja jest słabsza artystycznie, ale nie jest pozbawiona swoistej siły przekazu, którą dodatkowo wydobijają sceny ukazane na obydwu skrzydłach. Domorosły artysta w centralnej części tryptyku wierne naśladował dzieło włoskiego malarza i próbował oddać ducha dramaturgii wydarzenia zawartego w genialnej kompozycji Michała Anioła.

Jak można sądzić z reprodukcji tryptyku zamieszczonej w nieco zapomnianej dziś książce księdza Władysława Kwiatkowskiego „Łowicz prymasowski”, z trudem dzieło to przetrwało burzliwe dzieje kościoła św. Leonarda w Łowiczu, dla którego zostało wykonane. Fachowo przeprowadzone konserwacje przywróciły mu niemal w pełni dawny blask. Obecnie, w wyniku niedawnych, monumentalnych wystaw poświęconych Vittorii Colonne oraz późnym dziełom Michała Anioła i ciągle odszukiwanym nowym naśladownictwom kompozycji Michała Anioła, obrazy w Pułtusku, Łowiczu i w Muzeum Narodowym w Warszawie wymagają nieco nowego spojrzenia, co tylko częściowo jest możliwe w tym krótkim tekście.

Na czym polega fenomen dzieła Michała Anioła, które znamy tylko w postaci rysunku przechowywanego w jednej z kolekcji amerykańskich? Otóż w symetrycznym układzie czterech postaci zawarta jest głęboka myśl o współcierpieniu Matki Boskiej z Synem. Wyrażone jest to nie tylko bólem malującym się na Jej twarzy, ale także pełnym siły wyrazu gestem. „Matka Boska – pisze Condivi – z twarzą płaczącą i bolesną, wznosi oba ramiona ku niebu”.

Układ Jej ramion harmonizuje z układem rąk martwego Chrystusa podtrzymywanych przez dwa aniołki. Ten paralelizm układu rąk Matki i Syna to artystyczny wyraz

compassio, a więc współcierpienia i jednocześnie podkreślenie Jej udziału w Odkupieniu i drodze do Zbawienia.

Aby w pełni zrozumieć rolę twórczości Michała Anioła, a także siłę oddziaływania kopii jego dzieł i ich rozmaitych adaptacji – jak pułuska i nasza łowicka – warto sięgnąć po jeden z tekstów papieża Polaka. W „Liście do artystów” św. Jan Paweł II pisze: „W świetle [tego, że świat potrzebuje piękna i dzieł sztuki] nie budzi zdziwienia teza o. Marie Dominique Chenu, że również historyk teologii nie wykonałby w pełni swojego zadania, gdyby nie poświęcił należytej uwagi dziełom sztuki, zarówno literackim, jak i plastycznym, które na swój sposób są «nie tylko estetycznymi ilustracjami, ale prawdziwymi «źródłami» teologicznymi»”.

Takimi właśnie nie tylko ilustracjami, ale i źródłami, są m.in. dzieła Michała Anioła, jego Pieta (scena, w której w ujęciu Rywockiego „Panna Maria Pana Jezusa Chrystusa trzyma”), rozpamiętywana w kilku homiliach przez Jana Pawła II i przede wszystkim jego freski w Kaplicy Sykstyńskiej. Są nimi też późne dzieła tego genialnego artysty, jak kilka kolejnych Piet (jedna z nich w malowanej wersji trafiła pod koniec XVI wieku do fary w Bieczu) w tym, jakże ważna dla nas Pieta wykonana dla Vittorii Colonna.

Centralna kwarta tryptyku łowickiego, zawierająca interesującą adaptację tejże Piety, powinna być dla nas nie tylko cenną ilustracją do dziejów Odkupienia, ale również bezcennym „źródłem teologicznym”. I jeśli nawet nie mamy tu wysublimowanego piękna dzieła włoskiego geniusza, to w ukazaniu postaci Chrystusa możemy dostrzec wyraźne znamiona sztuki, a w całym dziele fascynującą wizualizację tekstów ewangelicznych i renesansowej myśli teologicznej.

Jerzy Miziołek
Uniwersytet Warszawski

REKLAMA

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog

wizyty codziennie online z dostępem do e-recept, e-druków www.neurolog-online.pl
tel. 602 706 803

*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu * i inne.

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. MAREK BURZYŃSKI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych ▪ elektroresekcja
- esperal ▪ kwalifikacje do zabiegów ▪ wizyty domowe

www.drburzynski.pl

Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)
gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

SKLEP MEDYCZNY
Główno, ul. Piłsudskiego 2, tel. 42/719-15-96
mgr rehabilitacji Halina Sadowska

REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ

- sprzęt ortopedyczny, wózki, balkoniki, laski, kule, gorsety
- artykuły przeciwoleżynowe, przeciwzylakowe, pieluchomajtki
- artykuły stomijne, stabilizatory, wkładki ortopedyczne

▪ **OBUWIE – TĘGIE, ZDROWOTNE, WYGODNE**
CZYNNIE: poniedziałek – piątek 9-17, sobota 10-13

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
dr n. med. Michał Rogowski-Tyłman
specjalista dermatolog

- CHOROBY SKÓRY
- BOTOX ▪ WYPEŁNIACZE
- ELEKTROKOAGULACJA
- MEZOTERAPIA ▪ PEELINGI

CZWARTEK, ŁOWICZ UL. PIJARSKA 3
ZAPISY: 539-337-165

GABINET MASAŻU KRĘGOSŁUPA
specjalizacja: PRZEPUKLINA KRAŻKOWA
Łukasz Kawczyński
Łowicz
ul. Grunwaldzka 1/11
tel. 691-705-314

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG ▪ EKG
Główno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska
wizyty on-line

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

tel. 502-375-482
PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywieniowa.pl

salveo
by Damian Pawłowski
FIZJOTERAPIA

- osteopatia
- rehabilitacja
- terapia indiba activ
- terapia manualna

mgr Damian Pawłowski
Łowicz, os. Kostka 1 lok. 5
www.salveopawlowski.pl
tel. 884-300-234

Mobilny Masażysta

- masaże lecznicze
- relaksacyjne
- klasyczne
- terapia manualna (nastawianie kręgosłupa)

Bielawy, ul. Rynek 4
tel. 793-488-439

Historia

Taki był rok 1920 | 100 lat zwycięstwa nad bolszewikami – część 4

Wiktoria 1920. Tydzień po tygodniu

Co tydzień, we współpracy z Ośrodkiem Karta, przedstawiamy kolejne etapy zwycięskiej wojny z bolszewikami – oraz obraz nastrojów społecznych tamtych dni.

8–14 maja

8 maja rano wojska polskie i ukraińskie wkroczyły do Kijowa. Powstaje tu rząd Ukraińskiej Republiki Ludowej atamana Semena Petlury. 9 maja odbywa się polsko-ukraińska defilada główną kijowską arterią. Państwa zachodnie traktują polski triumf z rezerwą – premier Wielkiej Brytanii Lloyd George: „Polacy mają skłonność do arogancji i powinni uważać, by nie dostać po łbie”. 11 maja Sowieci wydają dekret o „środkach walki z ofensywą polską”, wprowadzający stan wojenny w 24 guberniach Rosji. Do Armii Czerwonej zgłasza się wielu komunistów, w tym Polaków, a sama akcja militarna Piłsudskiego nie zyskuje znaczącego poparcia wśród ludności ukraińskiej. Oddziały sowieckiego

Frontu Zachodniego rozpoczynają ofensywę na litewsko-białoruskim odcinku frontu.

Ppor. Mieczysław Lepecki (1 Dywizja Piechoty):

1 pułk znajdował się od kilku dni w drodze, zmierzając dniem i nocą w kierunku Kijowa. Już o szóstej rano wkroczyliśmy do tego miasta. Pomimo wczesnej godziny, Bibikowski bulwar, którym szliśmy, przepiękny był tłumem ludzi, witających nas owacyjnie. Kobiety obdarzały nas kwiatami, a ponieważ był to czas kwitnienia bzów, żołnierze nasi wprost tonęli w powodzi pięknych liliiowych kwiatów.

Kijów, 8 maja 1920
[Mieczysław Lepecki, W blaskach wojny, Warszawa 1926]

Zofia Krauze (Polka, mieszkanka Kijowa):

Przyszedł do nas Czesław i oznajmił, że wojsko polskie jest w Kijowie, że właśnie idą Kreszczatikiem, a władza bolszewicka w nocy opuściła Kijów. Było to coś tak niewiarygodnego, tak niespodziewanego, że nie mogliśmy uwierzyć. (...) Ubrałam się szybko, wzięłam ze sobą córeczkę i pobiegłyśmy w stronę Kreszczatiku. Zobaczyłam przejeżdżające konno wojsko

polskie z orzełkami na rogatywkach!

Kijów, 8 maja 1920
[Zofia Krauze, Rzeki mojego życia. Wspomnienia, Kraków 1979]

Andrzej Konarski (ziemianin spod Kijowa):

Konie szły w luźnym trójkowym szyku, na podniesionych w górę lancach furkotały kolorowe porporce. Tłum oszalał. Deszcz kwiatów leciał z balkonów, okien i chodników. Sypały się na ułańskie głowy i tby końskie, tkwiły na ostrzach lanc i lufach karabinów. Stały się kolorową łąką pod kopytami. Ludzie krzyczyli. Ktoś śpiewał Jeszcze Polska nie zginęła, ktoś inny Warszawiankę. Wiwaty i okrzyki mieszały się z głośnym szlochem kobiet i mężczyzn.

Kijów, 8 maja 1920
[Andrzej Konarski, Wspomnienia, Archiwum Ośrodka KARTA, AW II/2698]

Andrzej Konarski:

Niekończąca się liczba przepływających przez Kreszczatik oddziałów robiła po prostu oszołamiające wrażenie. Ież musiało być tych wojsk, jeśli w samej defiladzie brało udział tyle oddziałów! Dopiero potem, już w drodze do Warszawy, do-



Kijów, maj 1920. Wkroczenie wojsk polskich i ukraińskich do miasta.

wiedziałem się, że cała defilada była trikitem propagandowo-strategicznym. Cały rajd przez Ukrainę – majstersztyk pod względem sztuki wojskowej – wykonany był żałośnie skąpą ilością wojska. W kijowskiej defiladzie „niekończące się oddziały”, po przejściu Kreszczatki-

ku, wsączały się w boczne ulice, przegrupowały się i dokonywały ponownie defiladowego przemarszu.

Kijów, 9 maja 1920
[Andrzej Konarski, Wspomnienia...]

Henryk Józewski (wiceminister spraw wewnętrznych w rządzie Petlury):

Udałem się z polecenia atamana Petlury do Kijowa. Miałem w imieniu rządu Ukraińskiej Republiki Ludowej przejąć władzę nad miastem z rąk gen. Rydzas-Śmigłego i mianować ukraińskiego komisarza Kijowa.

Sytuacja była dość oryginalna, a nawet w pewnym sensie niesamowita. Znany polskiemu społeczeństwu Henryk Józewski, kijowianin z urodzenia, działacz społeczny, prezes „Filaracji”, muzyk i współtwórca polskiego teatru „Studia” – zjawia się w Kijowie jako minister ukraiński i powołuje ukraińską administrację.

[...] Powszechny nastrój był ożywiony i wesoły. Kijowianki tańczyły z polskimi żołnierzami na skwerach i placach. Tego Kijów jeszcze nie widział, pomimo że nie jedna armia przez to miasto maszerowała. Nawet żołnierze ukraińscy nie mieli takiego powodzenia.

[Henryk Józewski, Życie konspirowane, „Karta” nr 5, 1991]

Ppor. Mieczysław Lepecki:

Ludność przechodziła straszliwy kryzys głodowy. Twarze przechodniów zdradzały niezwykły stopień wyczerpania i wynędznienia, ubranie ich składało się z łachmanów i to łachmanów brudnych. Przed naszą intendenturą batalionową, w czasie wydawania chleba, gromadził się zawsze wielki tłum ludzi, obserwujący w milczeniu niezwykle widok dużej ilości białego chleba. [...] Z głodem



Ludzie krzyczyli. Ktoś śpiewał Jeszcze Polska nie zginęła, ktoś inny Warszawiankę. Wiwaty i okrzyki mieszały się z głośnym szlochem kobiet i mężczyzn.

Andrzej Konarski
Kijów, 8 maja 1920

szła w parze okropna demoralizacja. Nędza zmuszała kobiety do handlowania swoim ciałem, mężczyźni do wszelkiego rodzaju szacherek i oszustw. [...] Wiadomość o przyjeździe [...] atamana Petlury przyjęto z wielką radością. Wszyscy chcieli go zobaczyć, wielu przypuszczało, że jego przyjazd przyniesie im polepszenie losu. [...]

Juliusz Zdanowski (polityk związany z Narodową Demokracją, działacz gospodarczy):

Lepiej by było, żebyśmy się mylili, a Piłsudski miał rację, ale przecież wnioski tylko na rzetelnych faktach budować można. A realne fakty to: że tworzenie Ukrainy scala Rosję, że zwolennicy Ukrainy nie stworzą pomocnego nam państwa, że nie mamy sił na tak wielki front i tak wielki kraj, że nie mamy sił na taką długą wojnę. To są wszystko pewniki. Wśród okrzyku triumfu prasy belwederskiej, wśród hymnów zachwyty nawet prasy francuskiej, trudno nam spełniać dzisiaj rolę czarnowidzów i kruków.

Warszawa, 11 maja 1920
[Dziennik Juliusza Zdanowskiego, t. 3: 4 VIII 1919 – 28 III 1921, Szczecin 2014]

Sierż. Jerzy Konrad Maciejewski (19 Pułk Piechoty) w dzienniku:

Śpiewając, z butnie podniesionymi głowami, wkroczyliśmy do miasta. Z początku ludność, sądząc, że to wchodzi oddział Wołyńca (okoliczny partyzant), pochowała się do piwnic i we wszelakich skrytkach, ale potem, słysząc obcy śpiew, w końcu skrycie obserwując regularne szeregi – wyległa na ulice i już w śródmieściu zaczęła obrzucać nas kwiatami, a u wielu osób w oczach dostrzegłem łzy. Nie dziwo. Na dzisiejszą noc naznaczona była rzeź inteligencji, a właściwie miejscowych Polaków. (...)

Hajsyn (Podole), 12 maja 1920
[Jerzy Konrad Maciejewski, Zawadiaka. Dzienniki frontowe 1914–1920, Warszawa 2015]

Cykl przygotowany przez Ośrodek KARTA na zlecenie Biura Programu „Niepodległa” w ramach obchodów setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości i odbudowy polskiej państwowości.

Dowiedz się więcej:
www.niepodlegla.gov.pl,
www.karta.org.pl

„Wiktoria 1920” – 31-odcinkowy, cotygodniowy cykl, ukazujący się w partnerskich mediach od 17 kwietnia do 13 listopada 2020. Cykl przygotowany przez Ośrodek KARTA na zlecenie Biura Programu NIEPODLEGŁA, w ramach obchodów setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości i odbudowy polskiej państwowości.

niepodległa

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Karta

PARTNERZY:

RZECZPOSPOLITA

POLITYKA

LOWICZANIN

DZIEJE.PL

HIST MAG

REKLAMA

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
dr n.med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg
– pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głuskowska spec. endokrynolog
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17³⁰ po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. periodontolog
– pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca
• endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewnętrznych kardiolog
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog
– wtorki po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

PODOLOG
Łowicz, ul. Mostowa 28
tel. 535 179 028
LECZENIE: wrastających paznokci, pękających pięt, usuwanie odcisków

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy: 696-736-880
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰

OD MAJA 2020
GABINET LARYNGOLOGICZNY
Prof. Józefowicz-Korczyńskiej
WZNAWIA DZIAŁALNOŚĆ
Zapisy pn.- pt. godz. 18-20, tel. 608 239 777
Łowicz, Plac Koński Targ 7

Gospodarka | Zarys drogi wyjścia z nieuchronnego kryzysu gospodarczego zdaniem byłego burmistrza Łowicza

Praca bogactwem narodów

Obecny kryzys gospodarczy, będący wynikiem ogłoszenia stanu epidemii, został spowodowany wymuszonym przez okoliczności i decyzje administracyjne zatrzymaniem działalności gospodarczej przez znaczną część przedsiębiorstw. Po prostu bardzo wielu z nas przestało pracować.

W fabrykach, centrach logistycznych, firmach usługowych i transportowych, hotelach, restauracjach i wielu innych miejscach pozostał „martwy majątek” (kapitał ruchomy i nieruchomy), który był ożywiany pracą zatrudnionych tam osób. Jednocześnie pozostało do płacenia większość zobowiązań, stanowiących koszty stałe, obciążających przedsiębiorstwa i przedsiębiorców. Utrzymanie takiego stanu grozi powszechnym bankructwem, nie tylko całych sektorów gospodarki narodowej, ale wręcz państwa polskiego.

Dlatego też naczelnym imperatywem programu wyjścia z kryzysu powinien być możliwie szybki powrót do pracy! A zważywszy na poniesione straty w realnej gospodarce, ograniczenia kapitałowe (nie uzbieraliśmy go wystarczająco dużo) i przeciążenie sektora finansów publicznych (wszystkie dodatkowo uzyskane pieniądze zostały już wydane) powinny zostać stworzone warunki prawne i organizacyjne do mobilizacji wszystkich posiadanych w kraju zasobów pracy i możliwie efektywnego jej wykorzystania.

„Praca stanowi podstawowy wymiar bytowania człowieka na ziemi” (Jan Paweł II, Laborem Exercens) i jednocześnie, jak słusznie zauważył Adam Smith (wielki myśliciel oświecenia szkołckiego i twórcę ekonomii klasycznej), jest źródłem bogactwa narodów. Szczęśliwie mamy w kraju duże grupy dobrze wykształconych i posiadających ogromne doświadczenie zawodowe pracowników. Należą do nich również zwalniani obecnie z firm, które zatrzymały lub zna-



Należy liczyć się z przywróceniem możliwości elastycznego rozliczania czasu pracy oraz wydłużonym tygodniem pracy do 46-48 godzin (także z wykorzystaniem sobót). Oczywiście za dodatkową pracę (ponad etat) powinno przysługiwać dodatkowe wynagrodzenie, które, dla zachęty pracobiorców i pracodawców, powinno być zwolnione ze wszystkich podatków i tzw. składek ZUS (za wyjątkiem składki na ubezpieczenie zdrowotne).

często ograniczyły swoją działalność, młodzi emeryci i renciści (zdecydowanie młodszy od emerytów bogatych państw skandynawskich), studenci oraz uczniowie techników i szkół branżowych, Polacy, którzy wrócili do kraju ze względu na pandemię w krajach dotychczasowego pobytu i wreszcie pracownicy zagraniczni, przede wszystkim z państw naszych wschodnich sąsiadów.

Co prawda przeczytałem ostatnio zdanie, wypowiedziane przez młodego, „prawicowego” polityka, który stwierdził, że po wyjeździe Ukraińców „odzyskaliśmy miejsca pracy”. Proponuję, żeby ten dżentelmen zechciał wskazać, może również w swoim najbliższym otoczeniu, kto ma zastąpić pracowników z Ukrainy na placach budów, w centrach logistycznych, przy taśmach produkcyjnych i robotach rolnych w polu?

A wracając do poważnych rozważań, to stwierdzić należy, że szczególnym wyzwaniem będzie stworzenie warunków do zatrzymania w kraju ostatnich dwu grup, tj. polskich (pracujących na Zachodzie) i ukraińskich (pracujących w Polsce) gasterbeiterów. Wszyscy oni stanowią niebagatelne zasoby dla gospodarki naro-



Ireneusz Jabłoński

dowej, które, właściwie zaangażowane, mogą nie tylko pozwolić na wyjście z kryzysu, ale również przywrócić potencjał wzrostu. Potencjał, który przed kryzysem osiągnął poziom 4,0 - 4,5% wzrostu PKB rok do roku.

Do wsparcia wychodzących z kryzysu przedsiębiorstw, poza przyjaznym prawem i pragmatyką stosowania go, będzie potrzebna znacznie większa aktywność i efektywność działania sektora publicznego. Aktywność polegająca nie na kontroli i reglamentacji poleceń, zgód etc., lecz na szybkim podejmowaniu możliwie przyjaznych decyzji (administracja rządowa i samorządowa), sprawnym rozstrzygnięciu sporów (wymiar sprawiedliwości) i wreszcie przygotowaniu dobrze wykształconych - zgodnie z potrzebami gospodarki naro-

rodowej - nowych kadr (system edukacji).

Zatem należy liczyć się z przywróceniem możliwości elastycznego rozliczania czasu pracy oraz wydłużonym tygodniem pracy do 46-48 godzin (również z wykorzystaniem sobót). Oczywiście za dodatkową pracę (ponad etat) powinno przysługiwać dodatkowe wynagrodzenie, które, dla zachęty pracobiorców i pracodawców, powinno być zwolnione ze wszystkich podatków i tzw. składek ZUS (za wyjątkiem składki na ubezpieczenie zdrowotne). Takie rozwiązanie pozwoliłoby możliwie szybko odbudować finansie gospodarstw domowych (plac pracowników), przedsiębiorstw (dodatkowo wytworzona wartość dodana) i państwa (zwiększone wpływy - przede wszystkim z podatków pośrednich).

W centrum wszystkich tych działań powinien być sektor Małych i Średnich Przedsiębiorstw, stanowiący polski żywioł gospodarczy. Sektor ten, będący największym pracodawcą w Polsce (zatrudnia 2/3 pracowników) oraz wytwarzający blisko połowę bogactwa narodowego mierzonego przez ostatnie trzy dziesięciolecia polityk: gospodarczej i fiskalnej, nie zdołał osiągnąć bezpiecznego poziomu kumulacji kapitału. Nie dysponuje też takim poziomem rezerwy, który pozwoliłby mu na samodzielne przetrwanie czasu kryzysu.

Jednocześnie to właśnie ta grupa podmiotów, poprzez wyjątkową na tle krajów europejskich przedsiębiorczość, ogromną elastyczność i niebywałą zdolność do mobilizacji wszystkich dostępnych zasobów, będzie podstawowym segmentem gospodarki narodowej w dobie jej odbudowy po czasach kryzysu.

Dla dopełnienia tak zarysowanego programu, poza sferą wytwórczą, konieczną będzie dodatkowa mobilizacja oszczędności prywatnych (przy braku kapitałów w przedsiębiorstwach) i zmiana struktury finansowania długu publicznego (przy nieuchronnym jego wzroście).

W tym celu należałoby znieść opodatkowanie dla osób fizycznych - obywateli Polski - dochodów kapitałowych z tytułu finansowania inwestycji bezpośrednich w przedsiębiorstwa oraz długu państwa (bony skarbowe, obligacje rządowe i samorządowe, publiczne listy zastawne).

Poprawnie definiując problem (tj. istotę i rzeczywiste skutki obecnego kryzysu) oraz mądrze dobierając narzędzia jego rozwiązania (tj. stawiając na prawdziwe czynniki wzrostu w gospodarce realnej), możemy w perspektywie kilku lat wyjść zdecydowanie wzmocnieni gospodarczo, a w konsekwencji też politycznie.

Każdy kryzys rodzi szereg ryzyk i zagrożeń, ale daje też szansę na przewartościowanie dotychczasowych (błędnych, bo obnażonych przez kryzys) metod działania (w skali państwa - polityk). Wybór drogi, jak zwykle, należy do nas.

Ireneusz Jabłoński
Centrum im. Adama Smitha
Łódź, 11 kwietnia 2020 roku

REKLAMA

prywatny gabinet lekarski
LEKARZ INTERNISTA
Roman Wasilewski
EKG
GODZINY PRZYJĘĆ:
poniedziałki i czwartki 17-20
Pozostałe dni po uzgodnieniu telefonicznym
Głowno, ul. Czarnieckiego 16
tel. 502-758-980

BOLESŁAW SAWICKI
spec. chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej
Lekarz uprawniony do badań:
▪ profilaktycznych pracowników
▪ kierowców ▪ posiadających i ubiegających się o posiadanie broni
USG jamy brzusznej
Przyjmuje: pon. i czw. 15⁰⁰-17⁰⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
Łowicz, ul. H. Wieniawskiego 34
tel. 602 491 325

RENATA WYKRĘTOWICZ
PROTEZY
EKSPRESOWE NAPRAWY
Głowno - Osiny 50
tel. 607-371-781

HOLLYDENT
dr n. med. **Monika Colonna-Walewska**
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji
- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty
Głowno
ul. Czackiego 2
tel. 42 710 76 47, 697 107 647

GABINET ORTOPEDYCZNY
SPECJALISTA
CHIRURG ORTOPEDA
-TRAUMATOLOG
lek. med.
Adel Elmgasbi
Głowno, ul. Targowa 78
tel. 606-636-400

Wiesław Bielecki
lek. med. chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ
uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52, 609-024-398

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
▪ USG SERCA
▪ USG TĘTNIC SZYJNYCH
▪ HOLTER EKG
▪ HOLTER CIŚNIENIOWY
▪ EKG (badania na miejscu)
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,
poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75
(pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

PROTEZY -NAPRAWY
Naprawa protez:
► akrylowe ► elastyczne
► szkieletowe
MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

GABINET STOMATOLOGICZNY
GŁOWNO
ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44
Codzienne umawianie wizyt
JANINA KRAKOWIAK
tel. 606-282-950
ALEKSANDRA KRAKOWIAK
tel. 734-407-668
PIOTR KRAKOWIAK
tel. 608-582-834

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg
Bożena Kosiorek
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17
▪ Gastroskopia
▪ Zabiegi chirurgiczne ▪ Esperal
▪ Wizyty domowe
Zapisy tel. 604-287-850

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI
▪ masaż leczniczy i relaksacyjny
▪ gimnastyka korekcyjna
▪ usprawnienie po udarze
▪ leczenie ostróg piętowych
▪ kinesiologia (możliwy dojazd do klienta)
501-248-229

LARYNGOLOG
Jarosław Czaplą
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
tel. 602-580-567

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Głowno, ul. Wyspiańskiego 8
(za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

ORTODONCJA KONSULTACJE
lek. stom. Paweł Włodkowski
w gabinecie dr Martyniaka
KONSULTACJE W ŁOWICZU
15 maja w godz. 13-17
Łowicz, ul. 3 Maja 2/11
tel. 46/837-44-12
501-707-969, 602-243-836

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko
▪ PROTEZY ekspresowe NAPRAWY
PRACOWNIA PROTETYCZNA
Głowno, ul. Kopernika 12 w godz. 9-16
po godz. 17.00 dom
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277
Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

Sport

Piłka nożna | Powrót do treningów

Gracze MUKS Pelikan trenują

Młodzi zawodnicy MUKS Pelikan Łowicz powrócili do zajęć treningowych. Zgodnie z decyzją rządu, kluby sportowe mogą od 4 maja prowadzić zajęcia sportowe w rygorze sanitarnym. Do zajęć w MUKS Pelikan Łowicz wróciły wszystkie grupy treningowe od 11-latków do 17-latków.

Zajęcia odbywają się w sześciuosobowych grupach i trenerem. Przed i po treningu zawodnicy muszą zdezynfekować dłonie, a pomiędzy grupami za każdym razem jest 15-minutowy odstęp czasowy. Obecnie w MUKS Pelikan Łowicz trenuje dziesięć grup treningowych. Po stanowisku rządu każda grupa treningowa musiała zostać podzielona na swoje podgrupy i tym samym „Biało-Zieloni” musieli utworzyć aż

26 podgrup treningowych! Każda z podgrup treningowych odbywa zajęcia treningowe dwa razy w tygodniu. Trening w nowej piłkarskiej rzeczywistości trwa 45 minut.

W zajęciach nie biorą udziału wszyscy gracze Pelikana. W treningach nie uczestniczą zawodnicy, których rodzice nie zdecydowali się „puścić” swoich podopiecznych na treningi. Jest to jednak niewielki procent wszystkich zrzeszonych w klubie.

– Treningi mamy od wtorku. Spotykamy się w trzech grupach sześciuosobowych, po 45 minut. Większość zawodników wyraziła zgodę na trenowanie. Tylko pojedynczy zawodnicy będą po-



Każda grupa treningowa musiała zostać podzielona na swoje podgrupy i tym samym „Biało-Zieloni” musieli utworzyć aż 26 podgrup treningowych!

woli dołączać do nas, ale to ze względu na sytuację rodzinną, jednak szesnaście osób trenuje. Z ligą nie ruszyliśmy, czekamy na dalsze decyzje – powiedział trener Pelikana 2005 Dawid Ługowski.

Chęć treningów w nowych warunkach zgłosili natomiast wszyscy zawodnicy z drużyny Pelikana 2008 A. – Cieszę się, że wszyscy zawodnicy zgłosili chęć uczestnictwa w treningach i biorą udział w zajęciach. Widać po zawodnikach, że tęsknili się za piłką, chociaż niektórzy z nich już wcześniej pracowali indywidualnie. Mamy zgraną grupę i nawet w poniedziałkowym treningu który odbywał się w strugach deszczu pojawili się wszyscy gracze – ocenił trener Maciej Grzegory.



Koszykarki z Księżaka na pierwszych zajęciach.

Koszykówka | Treningi wznowione Księżak i Bzura już po pierwszych treningach

Zgodnie z decyzją Ministerstwa Sportu od 4 maja możliwe są zajęcia na zewnętrznych boiskach w zespołach liczących do sześciu osób na obiekcie. Treningi koszykówki na orlikach i boiskach szkolnych zainaugurowali już trenerzy działający w ramach UMKS Księżak Łowicz i KKS Bzura Łowicz mają już przygotowany harmonogram zajęć dla dzieci i młodzieży.

UMKS Księżak Łowicz trenuje na boisku wielofunkcyjnym, znajdującym się przy Szkole Podstawowej nr 2 w Łowiczu przy ul. Adama Mickiewicza 1 oraz przy II Liceum Ogólnokształcącym w Łowiczu przy ul. Ułańska 2.

Jako pierwsze do treningów wróciły dziewczyny z grupy U 13 i U 14. Zainteresowanie jest duże i do treningów zgłosiły się aż 24 młode koszykarki. Na razie nie wszystkie się odliczyły na zajęciach, ale trener Mateusz Gładki ma nadzieję, że frekwencja będzie co raz większa.

– Po dziewczynach widać było, że tęskniły za koszykówką. Ponad 24 dziewczyn zadeklarowało chęć chodzenia na treningi. Bardzo mnie to cieszy, że dziewczyny po przerwie z chęcią wrócą na boisko. Forma powoli będzie wrastać. Przestrzegamy wszystkich przepisów i teraz najważniejsze, by pogoda dopisywała – mówi trener Gładki.



Działacze KKS Bzura Łowicz nie narzekają na frekwencję na zajęciach.



Jako pierwsze do treningów wróciły dziewczyny z grupy U 13 i U 14. Zainteresowanie jest duże i do treningów zgłosiły się aż 24 młode koszykarki.

Z zajęciami ruszył również drugi łowicki klub KKS Bzura Łowicz, gdzie trenują zawodnicy z Łowicza i Głowna. W klubie obecnie działają trzy drużyny – grupa chłopców z kategorii wiekowej U13 i U 14 oraz grupa starsza – kadeci (U16M). Zajęcia prowadzą trenerzy Dragan Ristanović i Michał Sekalski.

Treningi koszykarzy Bzury odbywają się na boisku wielofunkcyjnym, znajdującym się przy Szkole Podstawowej nr 7 na Bratkowicach.

– Już zaczęliśmy zajęcia. Trenujemy w małych grupach, pamiętając o wszystkich przepisach. Cieszymy się, że jest duże zainteresowanie. Frekwencja dopisuje, ponieważ młodzież już bardzo się nudziła i nie mogła się doczekać zajęć. – mówi prezes KKS Bzura Łowicz Grzegorz Kołaczyński.

Już niebawem będzie kolejny etap odmrażania sportu i będzie można prowadzić zajęcia na halach. Zajęcia koszykówki na powietrzu okazują się dobrym pomysłem i to bardzo podoba się zawodnikom. Może okazać się, że niektórzy pozostaną na orlikach na dłużej.

Sport szkolny | Program Szkolny Klub Sportowy Program SKS wraca na boiska

W całym kraju działa od trzech lat ogólnopolski program Szkolny Klub Sportowy, który jest działaniem systemowym skierowanym do uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych.

Program SKS ma na celu zachęcenie do dodatkowej aktywności fizycznej, realizowanej w formie zajęć sportowych i rekreacyjnych pod opieką nauczyciela prowadzącego zajęcia wychowania fizycznego w danej szkole. Stanowi motywację do podejmowania aktywności fizycznej, skupiając się w szczególności na dzieciach i młodzieży o mniejszej sprawności fizycznej, rzadziej podejmujących aktyw-

ność fizyczną w czasie wolnym oraz nieobjętych regularnymi formami aktywności fizycznej, np. treningami w klubie sportowym. Systematyczne, pozalekcyjne zajęcia sportowe w ramach Programu SKS są prowadzone w różnorodnych, nowoczesnych i atrakcyjnych formach.

W powiecie łowickim wiele szkół przystąpiło do programu, ale z dniem 12 marca nauczyciele musieli przerwać zajęcia.

Od 11 maja zajęcia SKS mogą być ponownie realizowane, jednak nie ma takiego obowiązku. Sytuacja nadal jest wyjątkowa, więc jeżeli nauczyciel ze względu na brak dostępności obiektów lub z innych powodów nie jest w stanie zorganizować zajęć, to zajęć nie organizuje.

Nauczyciel SKS-u ma obowiązek prowadzić zajęcia zgodnie z aktualnymi wytycznymi dotyczącymi reżimu sanitarnego. Zajęcia na Orlikach i innych obiektach otwartych muszą odbywać się w maksymalnej liczbie uczestników, 1 prowadzący. Dotyczy to również zajęć SKS, dlatego nauczyciele

muszą przyjąć taką formę, która będzie uwzględniała aktualne wytyczne.

Tu ważnym przepisem jest to, że dzieci do lat 13 muszą być pod opieką dorosłych, zatem w szkołach podstawowych, w klasach I-VI będzie to kłopotliwe dla rodziców.

Jak na razie opinie nauczycieli w sprawie zajęć są różne. Na pewno chętniej wrócą do pracy „wuefisci” ze szkół ponadpodstawowych.

Nauczyciele mają jednak pewne obawy, ponieważ w przypadku zarażenia się kogoś na takich zajęciach, można mieć sporo kłopotów. Na razie, z tego co wiemy, nikt nie zdecydował się ruszyć w Łowiczu z zajęciami, ale sytuacja może się szybko zmienić.

PROGNOZA POGODY | 14.05.2020 – 20.05.2020

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje obszar podwyższonego ciśnienia. Napływa chłodniejsza masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK – PIĄTEK:

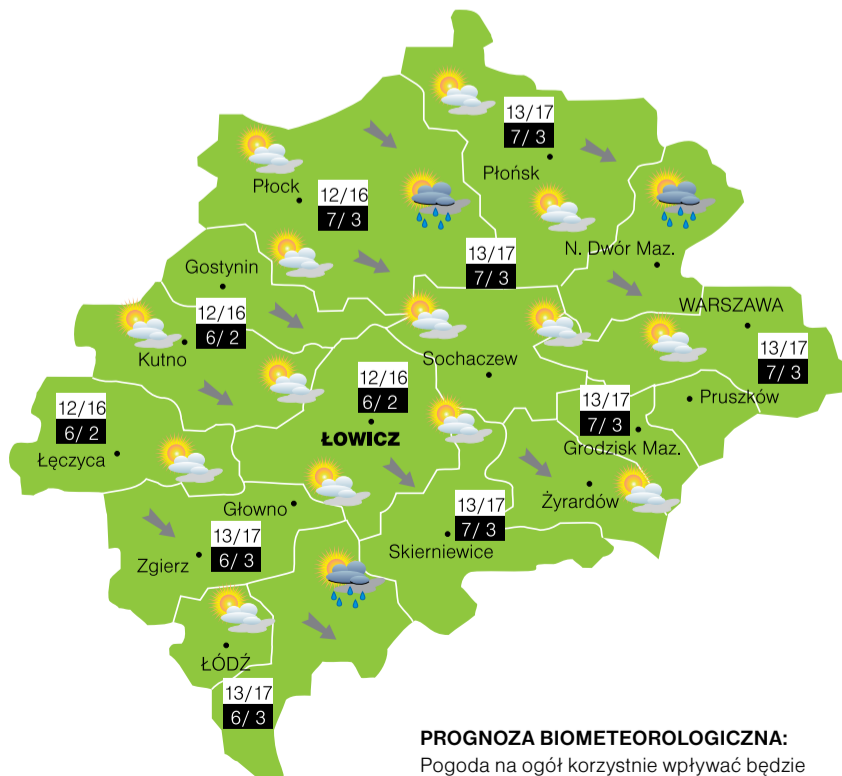
W czwartek zachmurzenie umiarkowane, w ciągu dnia możliwe lokalne opady przelotne deszczu. W piątek słonecznie, zachmurzenie małe, bez opadów. Widzialność dobra. Wiatr z kierunków północny i północno-zachodnich, słaby, 3-5 m/s. Temp. max w dzień: od + 12 st. C w czwartek do + 14 st. C w piątek. Temp. min w nocy: + 5 st. C do + 3 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

Słonecznie, zachmurzenie małe, okresami umiarkowane, bez opadów. Widzialność dobra. Wiatr zachodni i północno-zachodni, słaby i umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 15 st. C w sobotę do + 16 st. C w niedzielę. Temp. min w nocy: + 5 st. C do + 6 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Słonecznie, zachmurzenie małe, okresami umiarkowane, bez opadów. Widzialność dobra. Wiatr zachodni, słaby i umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 15 st. C do + 16 st. C. Temp. min w nocy: + 5 st. C do + 7 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA:

Pogoda na ogół korzystnie wpłynie na nasze samopoczucie.

Piłka nożna | III liga – co dalej?

W zawieszeniu

Ekstraklasa, I liga, II liga – kluby występujące w tych klasach rozgrywkowych szykują się do wznowienia rywalizacji. Piłkarze kolejno przechodzą testy na obecność koronawirusa i jeżeli po drodze nic się nie wydarzy, to pod koniec maja będą kontynuować sezon. Sytuacja jest również jasna (mniej więcej) od IV ligi w dół – tutaj rozgrywki zostały już zakończone, a za tabelę końcową uznaje się tę, po ostatniej rozegranej kolejce. W tym roku nie będzie spadków, a awanse zostaną przyznane na podstawie obecnie zajmowanych pozycji.

MATEUSZ LIS

mateusz.lis@lowiczanie.info



Są jeszcze kwestie, które wymagają doprecyzowania – na przykład w IV lidze mazowieckiej zwyczajowo o awansie decyduje baraż pomiędzy zwycięzcą grupy północnej, a południowej. Obecnie nie wiadomo jeszcze czy taki baraż zostanie w ogóle rozegrany. Zupełnie nieznana jest jednak przyszłość III-ligowców. Tutaj żadne decyzje nie zapadły. Data ich ogłoszenia była już kilka razy przekładana, a zawodnicy, sztabi szkoleniowe i generalnie całe kluby tkwią w zawieszeniu.

Trenują w grupach

W takim zawieszeniu tkwią obecnie właśnie biało-zieloni. Przypomnijmy, piłkarze Pelikana w tym roku rozegrali tylko jeden mecz o punkty. Później liga została przerwana. Jeżeli ktoś na siłę chce szukać plusów w tej sytuacji, to jest nim to, że łowiczanie na rozwój wypadków mogą czekać w miarę bezstresowo. Spadkiem zagrożeni nie są i chociaż do lidera tracą zaledwie pięć punktów, to nikt w tym sezonie nie brał pod uwagę walki o awans.

Łowiczanie na decyzje władz nie czekają jednak bezczynnie. W zeszłym tygodniu piłkarze powrócili do treningów. Nie są to jednak treningi typowe, takie jak zawsze. Biało-zieloni podzielili się na cztery sześciuosobowe grupy i trenują o określonych godzinach. Jest to związane oczywiście z koronawirusem i przestrzeganiem zasad reżimu sanitarnego.

Piłkarze trenują, ale wciąż nie wiadomo czy w tym sezonie powalczą jeszcze o ligowe punkty. Coraz częściej nieoficjalnie da się słyszeć, że tropem niższych lig rozgrywki zostaną zakończone, a spadków nie będzie. Wobec tego można się zastanawiać, jaki sens ma w ogóle spotkanie się piłkarzy na zajęciach skoro najbliższy mecz o punkty być może zagrają dopiero w... sierpniu.

– Pierwszy trening dał odpowiedź czy jest potrzebny. Widziałem, jak chłopcy wyglądali i to jest dramat – bez ogródek ocenił Mykła Dremluk. Zdaniem trenera to pokazuje, że kondycja i wybieganie w piłce to nie wszystko.

– Biegać sobie można, ale samo nic nie daje. Brakuje koordynacji, trzeba czuć piłkę – dodał.

Decyzja o nich, ale bez nich

Trenerzy i piłkarze z niecierpliwością czekają na decyzje władz o tym, czy rozgrywki będą kontynuowane. – Tęsknimy za piłką, za atmosferą – przyznał Dremluk. 12 maja (już po zamknięciu tego wydania Nowego Łowiczana) to dzień, w którym miały zapadnąć ostateczne decyzje. Ten termin ostateczny był już jednak kilka razy przekładany, co nie pozostaje bez wpływu na drużynę. – Już tyle razy było to przekładane. Nie wiem, jak plan przygotowani ustawić. Chłopaki nie wiedzą, co robić – powiedział nam szkoleniowiec Ptaków.

Próbując spojrzeć na możliwość kontynuacji rozgrywek pod względem zdroworozsądkowym, to niewiele za tym przemawia. – Chłopaki chcą grać, przecież po to trenujemy. Będziemy musieli się dostosować do decyzji, wszyscy na nią czekamy – opowiedział Dremluk. I wydaje się, że chęci piłkarzy i trenerów to jeden z głównych powodów, dla których liga miałaby być wznowiona.

Co w tym wszystkim budzi jednak pewien niesmak, to fakt, że nikt nie pyta się samych zainteresowanych, jaka decyzja będzie dla nich najkorzystniejsza. Wygląda na to, że władze związkowe podejmują decyzję w pełni samodzielnie. – Nie słyszałem, żeby ktoś dzwonił do klubu i się o to pytał. Nic mi o tym nie wiadomo – przyznał Dremluk. Pozostaje mieć nadzieję, że władze podejmą decyzje, skupiając się głównie na dobru zawodników oraz klubów.

Dodatkowo ciężko przy tym wszystkim odnieść wrażenia, że mamy do czynienia ze zwykłą „psychologią”. Stało na tym, że ostateczne decyzje mają zapadnąć na prezydium PZPN. Wygląda na to, że władze związków okręgowych postanowiły umyć ręce skoro od przyszłego sezonu rozgrywkami III ligi będzie zarządzał już bezpośrednio PZPN.

Ligi nie będzie, ale na mecz o stawkę możemy się załapać

Zalóżmy, że spełnią się scenariusze mówiące o tym, że w

tym sezonie ligowego grania już nie zobaczymy. Czy to oznacza, że na piłkarskie emocje w Łowiczu będziemy musieli poczekać do lata? Jest szansa, że aż tak źle nie będzie. Dokończyć trzeba nie tylko rozgrywki ligowe, ale też pucharowe. Puchar Polski na szczeblu centralnym ma być rozegrany do końca. Rozgrywki ekstraklasy, będą wznowione, I i II ligi również, co znaczy, że drużyny występujące w Pucharze Polski w przyszłym sezonie łatwo będzie wskazać. Zawsze jednak stawka była uzupełniona o zwycięzców wojewódzkich edycji Pucharu Polski.

W okręgu łódzkim jesteśmy dopiero na etapie ćwierćfinałów, które swoją drogą miały być rozegrane mniej więcej miesiąc temu. Na placu boju pozostało jeszcze osiem drużyn, a wśród nich jest Pelikan Łowicz. Biało-zieloni na tym etapie mieli rywalizować z rezerwami Widzewa Łódź. – Zobaczymy, co będzie z rozgrywkami. Okaże się czy podtrzymujemy formę czy tylko szukujemy się już na nowe rozgrywki – powiedział Mykła Dremluk.

Nawet jeżeli zapadłaby decyzja o niedogrywaniu sezonu w III lidze, to jest szansa na dogranie łódzkiego Pucharu Polski. Meczów do rozegrania jest tutaj znacznie mniej, można dograć je nawet w dużo późniejszym terminie i poczekać jeszcze na rozwój sytuacji epidemicznej w kraju. Poza tym, decyzję o lidze i pucharze podejmują dwa inne organy. Puchar Polski na szczeblu wojewódzkim leży oczywiście w gestii Łódzkiego Związku Piłki Nożnej, a grupą pierwszą III ligi zarządza w tym sezonie Warmińsko-Mazurski Związek Piłki Nożnej.

Problemem... jak zwykle pieniądze

Oczywiście nie będziemy tu nikogo przekonywać, że dogranie sezonu w III lidze (czy tak naprawdę w jakiegokolwiek innej) jest teraz rzeczą najważniejszą. Właściwie prawie cały świat cały czas walczy z epidemią, w Polsce nie jesteśmy nawet w fazie schyłkowej pandemii, a dużo poważniejszą kwestią wydają się być problemy gospodarcze.

Dlatego też chęci zawodników czy nawet kwestie ekonomiczne związane z funkcjonowaniem klubu

nie powinny być decydujące, gdy rozmawiamy o powrocie do III-ligowej rywalizacji. Może się jednak okazać, że to nie obawa o zdrowie zawodników i generalnie osób związanych z futbolem jest główną bolączką okręgowych ZPNów. Wszystko może rozbić się o pieniądze.

Co jest głównym warunkiem wznowienia rozgrywek w wyższych ligach w Polsce? We wszystkich klubach muszą zostać przeprowadzone testy na obecność koronawirusa. Finansowaniem badań w trzech najwyższych ligach w Polsce zajmie się PZPN, który zarządza tymi rozgrywkami. III liga, jak już pisaliśmy wyżej, pod jurysdykcję PZPN już nie podlega. Kto więc miałby zająć się zorganizowaniem i przede wszystkim sfinansowaniem testów, gdy koszt jednego badania może wynieść nawet prawie 500 zł?

– Kto w III lidze zapłaci za testy? – pyta właściwie retorycznie Mykła Dremluk. – Klubów na to nie stać, a podejrzewam, że bez testów nie pozwolą grać. Jakby III liga nie zrobiła testów i grała normalnie, to dopiero byłoby głupio – dodał trener.

Zarabiają połowę mniej

Skoro już poruszyliśmy kwestie finansowe to trzeba wspomnieć o zarobkach piłkarzy. Gospodarka zwolniła w całym kraju. Wydaje się, że większość firm ma problemy finansowe. A to już ma bezpośrednie przełożenie na futbol właściwie na całym świecie. Sponsorzy muszą szukać oszczędności, co właściwie w sposób naturalny oznacza niższe wypłaty do klubów. W wielu miejscach problemy mają również miasta – w końcu pojawiło się mnóstwo pilniejszych wydatków.

Kluby muszą odnaleźć się w nowej sytuacji decydują się na obniżenie pensji piłkarzom. Jest tak na całym świecie, a więc także i w Łowiczu. Pensje piłkarzy i sztabu szkoleniowego oraz pracowników klubu zostały obcięte o połowę. – Dzieje się tak wszędzie na świecie. Wydaje mi się to rozsądne. Nie jest to wina klubu, ale nie jest to też wina zawodnika. Z drugiej strony klubowi trzeba pomóc – ocenił Dremluk. – Obniżka 50 proc. wydaje się bardzo rozsądna. Tak naprawdę też siedzieliśmy w domu i nie wykonywaliśmy swojej pracy. Ja planowałem treningi, a chłopaki realizowali to w miarę możliwości. Z kolei czas pokazał, że piłkarze wyglądali jak juniorzy, gdy w końcu przyjechali na trening – dodał szkoleniowiec.

Trudne planowanie przyszłości

Chociaż pensje piłkarzy i sztabu szkoleniowego zostały zmniejszone, rozgrywki są zamrożone i teoretycznie w futbolu nic się nie dzieje, a od samych klubów III-ligowych wiele nie zależy, to trenerzy i władze mają nad czym myśleć.

Małymi krokami zbliża się lipiec, a to oznacza, że niektórym piłkarzom skończy się kontrakty, a kluby – chociaż jeszcze nie wiadomo, co właściwie stanie się z bieżącymi rozgrywkami – będą musiały myśleć o nowym sezonie. A w takiej sytuacji letni okres przygotowawczy i okienko transferowe w tym czasie będzie niczym innym jak loterią.

Ocena swoich graczy oraz potencjalnych wzmocnień zespołu na podstawie jednego rozegranego w marcu meczu jest zadaniem – mówiąc eufemistycznie – karkołomnym. – Prowadzimy rozmowy z chłopakami. Pytamy się kto jakie ma plany? Kto chce zostać, a kto odejść? Czekamy na decyzje, ale na pewno będziemy trenować, nawet jeżeli nie będziemy kontynuować rozgrywek – powiedział Dremluk. – Planujemy trenować trzy razy w tygodniu. Może niedługo pozwolą nam spotykać się w większych grupach. Musimy sobie radzić, bez piłki nie możemy żyć. Pół roku bez piłki nie przyniesie niczego dobrego. To tak, jakby zawodnik wracał po ciężkiej kontuzji – dodał.

Szkoleniowiec Ptaków powiedział, że ma już wstępne plany, jak dalej pokierować treningami swoich podopiecznych i zaznaczył, że jest gotów na oba warianty – zarówno kontynuacji ligi, jak i jej anulowania.

Nudy nie ma

Zawieszona liga i brak meczów to okres trudny nie tylko dla piłkarzy czy trenerów, ale też dla kibiców. Fani stęsknieni za meczami Pelikana mogą jednak rzucić okiem na media społecznościowe, na których biało-zieloni prężnie działają. Dzięki nim można lepiej poznać obecnych piłkarzy Ptaków. Był także cykl „To on u nas grał”, z którego można się było dowiedzieć, że niegdyś w Łowiczu występował Grzegorz Piechna czy Marcin Komorowski.

Nie zabrakło także „Wirtualnych Derbów Regionu”, gdzie Patryk Orzel mierzył się z Michałem Wrzesińskim w FIFIE 20 i UFC 3 (w obu wypadkach poniósł sromotne porażki). Ci najbardziej spragnieni kibice mogli nawet obejrzeć mecz... z głębokiego archiwum wyciągnięto mecz III ligi pomiędzy Okęciem Warszawa a Pelikanem Łowicz z sezonu 2003/2004.

Grają dla zabawy?

III-ligowcy mają teraz sporo stresów w związku z niewiadomą jaką jest kwestia wznowienia rozgrywek. Do tego pomiędzy klubami zaczyna dochodzić do tarć w kwestii awansów i spadków. Szczególnie napięta sytuacja jest w grupie pierwszej i czwartej. Liderem grupy „łowickiej” jest Sokół Ostróda, ale ma tylko punkt przewagi nad Legią II i do tego w tym sezonie nie było jeszcze bezpośredniego starcia pomiędzy

tymi zespołami. Z kolei w grupie czwartej o awans (i kwestię interpretacji regulaminu rozgrywek) spierają się Hutnik Kraków i Motor Lublin, które mają tyle samo punktów. Kością niezgody byłyby również kwestie spadków. Już teraz Piast Zmigród (przedostatnia drużyna grupy trzeciej) zapowiedział, że w przypadku degradacji sprawa trafi do sądu.

Jak widać sprawy nierzadko stoją na ostrzu noża. Władze walczącego o awans krakowskiego Hutnika otwarcie przyznają, że dysponują budżetem na poziomie 1,5 miliona złotych. Również będący w przeciwnym biegunie Piast Zmigród zaznaczył, że zimą zainwestował duże pieniądze we wzmocnienie kadry i sztabu szkoleniowego, aby z powodzeniem walczyć o utrzymanie. Pokrzywdzona mogłaby czuć się również Polonia Warszawa. W lutym na Konwiktorskiej pozyskano strategicznego sponsora, który już zdążył dokapitalizować klub kwotą 2,7 mln złotych

Jak widać stawka dla wielu klubów jest przeogromna. Dlatego też w środowisku duży niesmak wzbudziły słowa wiceprezesa PZPN Marka Koźmińskiego wypowiedziane w wywiadzie dla Polskiej Agencji Prasowej. – Chcemy, aby ligi profesjonalne dograły sezon do końca, bo za nimi stoją pieniądze, biznes. Na zabawę w futbol amatorski przyjdzie jeszcze czas. Ten sezon w niższych ligach zostanie najprawdopodobniej anulowany. Tam wynik nie jest aż tak ważny, to bardziej zabawa – powiedział, a właściwie palnął, kandydat na następcę Zbigniew Bońka.

Tymi słowami Koźmiński odniósł się również do rozgrywek III ligi. Słowa byłego reprezentanta Polski są albo ogromnym lapusem językowym, albo wiceprezes PZPN nie ma świadomości, jak wyglądają rozgrywki, nad którymi niedługo będzie sprawował pieczę. Zażarta zakulisowa walka pomiędzy Hutnikiem a Motorem raczej nie jest tylko przyjacielską zabawą. Gegoire Nitot raczej nie zainwestował blisko 3 mln złotych w Polonię Warszawą dla rozrywki.

Nie mówiąc już o tym, że piłkarze większość dni w tygodniu spędzają na treningach, a co drugi weekend poświęcają na podróże na mecze wyjazdowe. Poza tym wiceprezes PZPN chyba zapominał, że w tych klubach wychowywani są młodzi piłkarze, którzy potem w naturalny sposób trafiają do wyższych klas rozgrywkowych.

No i w końcu na tym szczeblu rozgrywkowym są kluby, które wcale w nie tak odległej historii grały wyżej – Polonia Bytom, KSZO Ostrowiec Świętokrzyski, MKS Kluczbork, Siarka Tarnobrzeg czy wreszcie 14-krotny Mistrz Polski Ruch Chorzów były się w swojej historii o znacznie większe laury, a teraz wszyscy wyładowali w jednym worku – „amatorskim”. ■

Nowy Łowiczanie Tygodnik Ziemi Łowickiej członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: redakcja@lowiczanie.info

adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

Kontakt w sprawie wydania dla Żychlina i okolic:
tel. 796-455-333, e-mail: zychlin@lowiczanie.info

REDAKCJA W ŁOWICZU:

Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:

Agnieszka Antosiewicz, Tomasz Bartos,
Marcin A. Kucharski, Tomasz Matusiak,
Mikołaj Zagawa, Agnieszka Wojcieszek,
Mirosława Wolska-Kobierecka, Dorota Grąbczewska
Marcin Ranachowski i Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:
mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów.
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
przyjmujemy telefonicznie: 46 837-37-51,
46 830-34-08, e-mail: reklama@lowiczanie.info,
ogloszenia@lowiczanie.info
lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a,
w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00,
śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stronie 22, a także przez www.lowiczanie.info
Skład tekstu własny.

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
90-532 Łódź, ul. Skorupki 17/19.

Nakład Nowego Łowiczana 6.120 egz.
Nakład wraz z wydaniem głowierskim (Wieści z Głowna i Strykowa): 7.720 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

100%
własności polskiej

Piłka nożna | Koniec sezonu w IV lidze

Pelikan II i Orzeł nie spadną

Zapadła decyzja w sprawie rozgrywek w IV lidze łódzkiej. Władze wojewódzkich związków piłki nożnej podjęły decyzję o zakończeniu rozgrywek w sezonie 2019/2020.

Zatwierdzono przede wszystkim decyzję o tym, że awans do III ligi przypadł najlepszej drużynie sezonu do tej pory czyli KS Kutno (w składzie którego występują Piotr Gawlik, Michał Adamczyk, Tomasz Dąbrowski, Roman Perizok), a w IV lidze łódzkiej nie będzie spadków. Taka decyzja jest korzystna dla dwóch klubów z powiatu łowickiego – Pelikana II Łowicz oraz Orła Nieborów. Obie drużyny zajmowały bowiem odpowiednio przedostatnie i ostatnie miejsce w ligowej tabeli.

Z pewnością bardziej z takiej decyzji ucieszyli się gracze Orła Nieborów, którzy – wydaje się – po przerwie zimowej, byli mocniejszą drużyną i chcieli na boisku wywalczyć utrzymanie. W klubie przeprowadzono kilka transferów, a Orzeł chce dalej grać na czwartoligowych boiskach. – Bardzo się cieszymy z utrzymania, choć czasami nachodzi mnie taka myśl, że chciałbym, żeby Orzeł zagrał, abym mógł zobaczyć, co stworzyłem i jak przygotowałem zespół, bo uważam, że po tych transferach, które przeprowadziłem, z pewnością punktów byśmy podłapali. Ale wiadomo, że zawsze jest to niewiadoma, tym bardziej, że sześć punktów mieliśmy, a nie wiadomo było ile zespołów spada. Cieszę się z tego, że się utrzymaliśmy, jakkolwiek by na to nie patrzeć. Taki mieliśmy cel. Na pewno postaram się dobrze zespół przygotować. Wstępnie przeprowadziłem już rozmowy i wiem, że większość zawodników zostaje w klubie – skomentował trener Orła, Dawid Ługowski.

Nie wiadomo natomiast jaka przyszłość czeka drużynę rezerw Pelikana. Po sytuacji z koronawirusem w klubie z pewnością będą szukane oszczędności, a gra w IV lidze oznacza spory wydatek finansowy. Bardzo możliwy jest

scenariusz, że Pelikan II w przyszłym sezonie będzie więc rywalizował w klasie okręgowej (prawdopodobnie wojewódzkie związki dopuszczają taką ewentualność). – Niestety nie było mi dane prowadzić zespołu w żadnym oficjalnym meczu, ze względu na sytuację, którą mamy w kraju. Decyzja PZPN na temat zakończenia ligi nie do końca jest dla nas dobra. Zarówno ja, jak i zawodnicy, chcielibyśmy wywalczyć utrzymanie piłkarsko. Na tę chwilę, mimo prawnego utrzymania, nie wiemy w jakiej lidze będziemy występować. Trudna sytuacja dotknęła również nasz klub i trzeba liczyć się z tym, że w przyszłym roku możemy zagrać niżej – skomentował trener Maciej Grzegory.

Oczywiście wszyscy chcielibyśmy, żeby było inaczej i żebyśmy mogli występować w IV lidze, ale może to być niewykonalne. Moim i zespołu zadaniem jest to zaakceptować i w kolejnych

sezonach dołożyć wszelkich starań, żebyśmy do tej IV ligi wrócili. Mój plan na zespół się nie zmienia, nadal chcemy budować rezerwy na młodych wychowankach Pelikana i sukcesywnie wprowadzać ich do pierwszego zespołu – dodaje trener.

Oba zespoły powróciły do treningów po decyzjach rządowych, które miały miejsce 2 maja. Gracze Orła Nieborów trenują dwa razy w tygodniu, zaś rezerwy Pelikana spotykają się na zajęciach trzy razy w tygodniu. – Mamy komfort ponieważ obiekt w Nieborowie dysponuje boiskiem naturalnym oraz boiskiem orlik i trenujemy w grupach 6-osobowych. Mimo już pewnego utrzymania wszyscy trenują w miarę możliwości bo chcemy być w jak najlepszej formie do nowego sezonu i nie możemy się doczekać aż powrócą zmagania ligowe – skomentował kapitan Orła Bartłomiej Tkacz.

Oba zespoły powróciły do treningów po decyzjach rządowych, które miały miejsce 2 maja. Gracze Orła Nieborów trenują dwa razy w tygodniu, zaś rezerwy Pelikana spotykają się na zajęciach trzy razy w tygodniu. – Mamy komfort ponieważ obiekt w Nieborowie dysponuje boiskiem naturalnym oraz boiskiem orlik i trenujemy w grupach 6-osobowych. Mimo już pewnego utrzymania wszyscy trenują w miarę możliwości bo chcemy być w jak najlepszej formie do nowego sezonu i nie możemy się doczekać aż powrócą zmagania ligowe – skomentował kapitan Orła Bartłomiej Tkacz.



Orzeł Nieborów z pewnością ucieszył się z decyzji o braku spadków z IV ligi.



Zawodnicy Soccer Kids z zadowoleniem wrócili do zajęć.

Piłka nożna | Powrót do treningów Soccer Kids w treningu

Gdy w sobotę 2 maja ukazało się rozporządzenie rady ministrów na temat odmrażania sportu, rękawy zakasali przedstawiciele UKS Soccer Kids, by klub sprawnie wrócił do zajęć treningowych. Drużyny Soccer Kids powróciły do zajęć treningowych już 5 maja.

Treningi odbywają się w nowych warunkach. W treningu udział bierze maksymalnie 6 zawodników + trener, a zajęcia trwają 45 minut. Soccer Kids, który posiada osiem grup treningowych w Łowiczu (roczniki 2010-2015), dwie grupy treningowe w Domaniewicach (roczniki 2010-2013) oraz trzy grupy treningowe w Nieborowie (roczniki 2007-2013) musiał przededefiniować swoje zespoły w mniejsze podzespoły, tak by dostosować się do nowej rzeczywistości. Od wtorku 5 maja Soccer Kids wróciło do treningów w 20 grupach treningowych.

– Z pewnością najwięcej trudu przyniosły nam sprawy organizacyjne i podział grup, ale udało się

to przeprowadzić w odpowiedni sposób. Na każdym z treningu trenerzy posiadają płyn do dezynfekcji, a zawodnicy przed treningiem i po treningu muszą dezynfekować dłonie. Zawodnicy chętnie uczestniczą w zajęciach, choć mamy sporą grupę osób które na dzień dzisiejszy jeszcze nie zdecydowały się na powrót do treningów. Cieszymy się jako trenerzy, że mogliśmy wrócić do zajęć bo też stęskniliśmy się za swoimi podopiecznymi. Ligi młodzieżowe z pewnością nie wystartują, jednak trzeba być zadowolonym z tego, że możemy grać w piłkę – ocenił koordynator UKS Soccer Kids Maciej Grzegory.

Sport szkolny | Aktywność fizyczna Lekcje wuefu on-line

Zdalne nauczanie, które obecnie prowadzą nauczyciele, to niecodzienna sytuacja, która niebawem się skończy. Każdy przedmiot ma swoją specyfikę, ale wychowanie fizyczne jest rzeczywiście wyjątkowe. „Wuefiści” musieli szybko się dostosować do warunków i wszyscy teraz prowadzą zajęcia w formie on-line.

Jak to wygląda w praktyce? Formy prowadzenia zajęć i oceniania są różne. Większość nauczycieli wysyła uczniom linki do filmów, które dostępne są w internecie, gdzie pokazane są ćwiczenia. Ci co mają możliwość łączą się w czasie rzeczywistym, albo nawet sami nagrywają filmy. Uczniowie muszą wykonać zadania

na i często zdają z tego relacje. Dobrym pomysłem są „Dzienniki aktywności ruchowej”, w których uczniowie relacjonują co zrobili, jaki trening odbyli (spacer, rower, link z lekcji). To na pewno ich motywuje do pracy i mogą dostać dobrą ocenę za aktywność.

Są też różne sprawdziany teoretyczne, które obejmują treści zdro-

wotne, albo przepisy z gier zespołowych. Można też wykorzystać formy rejestracji treningu np. aplikację „endomodo”. Nauczyciele mogą też prowadzić różne formy rywalizacji internetowej i wyzwania. Na Facebooku jest kilka grup dla nauczycieli w-f, gdzie jest wiele materiałów do lekcji w domu. Wuefiści dzielą się wiedzą i wrzucają swoje pomysły, które muszą być zgodne z podstawą programową i zasadami bezpieczeństwa. Form i pomysłów jest sporo, jednak to nie zastąpi prawdziwych zajęć w-f.

Zbiórka, rozgrzewka, rywalizacja. To wszystko daje uczniom wiele radości. W domu brak jest elementu rozwoju społecznego i emocjonalnego. Samemu trudno czasami zmusić się do ćwiczeń,



Hale sportowe stoją puste i czekają na lekcje w-f.

dlatego w-f w szkole to jeden z ważniejszych przedmiotów.

Jak twierdził doktor medycyny i filozofii Wojciech Oczko: „Ruch zastąpi prawie każdy lek, podczas

gdy żaden lek nie zastąpi ruchu”. Warto o tym pamiętać. Miejmy nadzieję, że już niebawem szkoła wróci do życia i sale gimnastyczne będą tętnić życiem.



ŚRODA, 20 MAJA:
■ 17.30 – 9. Turniej dla dzieci w szachach online;
ŚRODA, 27 MAJA:
■ 17.30 – 10. Turniej dla dzieci w szachach online. Gogo

